Kramik: 10928 ogłoszeń

Dziś część II

Mogli opróżnić twoje konto >>7

Ogromne problemy posiadaczy kart VISA

DZIŚ
po południu / w nocy

4⁰ 1⁰ >>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

18 stycznia 2008
piątek
13 (16439)
1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Były prezes PZU Życie zatrzymany przez białostockich policjantów

Zarzuty usłyszał w Białymstoku

CBŚ zatrzymało wczoraj Grzegorza Wieczerzaka, byłego prezesa PZU Życie. W nocy został on doprowadzony do prokuratury przy ul. Choroszczańskiej w Białymstoku.

Katarzyna Jabłonowska (PAP)
kjablonowska@prasapodlaska.pl

Grzegorz Wieczerzak został zatrzymany na Dolnym Śląsku. Śledztwo w sprawie byłego prezesa PZU Życie jest prowadzone tu – w Białymstoku. To dlatego został on wczoraj przewieziony na drugi kraniec Polski – do delegatury Prokuratury Krajowej w Białymstoku.

Za narkotyki

Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że Grzegorz Wieczerzak został oskarżony „o kierowanie podstępnych zabiegów przeciwko innej osobie, by zostało wszczęte przeciwko niej postępowanie". Miał w 2004 roku zlecić zakup i podrzucenie narkotyków Piotrowi Adamczykowi, prezesowi VII Narodowego Funduszu Inwestycyjnego. Jak podawały kilka miesięcy temu ogólnopolskie media, Adamczyk miał znaleźć w swoim samochodzie półkilogramową paczkę z białym proszkiem.

Prokuratura nie chciała wczoraj podawać szczegółów sprawy. Wieczerzak miał usłyszeć zarzuty dopiero po dotarciu do Białegostoku. A to stało się dopiero nocą.

170 milionów złotych strat

Grzegorz Wieczerzak stanowisko prezesa PZU Życie objął w 1998 r. Odwołano go jednak pod koniec kwietnia 2001. Trzy miesiące później został zatrzymany pod zarzutem działania na szkodę PZU Życie. Oskarżono go o spowodowanie strat przekraczających 170 mln zł! Spędził w areszcie prawie 3 lata. W marcu 2004 roku sąd zdecydował, że może wyjść na wolność za kaucją 2 mln zł. Niedługo później stołeczny sąd zwrócił jednak sprawę prokuraturze. Dotychczas nie trafiła jeszcze ponownie na wokandę. ▲

MW Media

Były prezes PZU Życie Grzegorz Wieczerzak został w nocy przewieziony do prokuratury w Białymstoku

Lista zarzutów

Lista zarzutów wobec Wieczerzaka jest bardzo długa. Prokuratura badała m.in. sprawę nielegalnych kont Wieczerzaka i szefa PZU Władysława Jamrożego w „raju podatkowym" na wyspie Jersey. Miało się tam znajdować nawet pół miliarda zł.

Były prezes PZU Życie jest też oskarżony o groźby karalne wobec Janusza Lazarowicza, prezesa XIV NFI. Miał żądać od niego miliona dolarów.

promocja

Już w poniedziałek
21 stycznia
płyta
z gorącymi
rytmami

Płyta z gazetą za jedyne 4,70 zł

Już w środę
Herbatka
dobra
na przeziębienie,
grypę oraz
obniżająca
ciśnienie
i poziom cukru

Herbatkę dostaniesz w prezencie

W poniedziałek w Gazecie

Ostatnie budki znikają z placu Inwalidów w Białymstoku. Magistrat chce opróżnić go całkowicie do końca stycznia, bo... na 28 marca planowany jest „przetarg stulecia". Pod młotek pójdzie plac w centrum miasta, cena wywoławcza to 50 mln zł, wadium – 5 mln!
– czytaj w poniedziałek

reklama

Wasilewski
ul. Suwalska 1 Ełk 3
19-301 Ełk Szeligi
(087) 621 41 31

NISSAN
SHIFT_expectations

Zużycie paliwa: Micra: 4,7-6,6 l/100km, Note: 5,1-7,0 l/100km, Tiida: 5,2-7,8 l/100km, X-Trail: 7,1-9,6 l/100km, Pathfinder: 9,8-10,2 l/100km. Emisja CO_2: Micra: 125-161 g/km, Note: 135-166 g/km, Tiida: 139-188 g/km, X-Trail: 190-230 g/km, Pathfinder: 264-276 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyclingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl

A708wwmt

bial

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
zgolebiewski@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067
GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 stycznia 2008
piątek

Dziś >> 18 dzień roku

Imieniny **MAŁGORZATY, PIOTRA**

wschód 7.31 **zachód** 15.44
wschód 10.57 **zachód** 3.47

www.wspolczesna.pl/studniowki

Stworzyliśmy nowy serwis! Możecie na nim oglądać zdjęcia zrobione na tegorocznych studniówkach. Jeśli macie ciekawe fotki i chcecie pokazać je znajomym, prześlijcie je do nas na adres e-mail: online@wspolczesna.pl.

Lotto 16 stycznia

▲ **Multilotek:** 9, 16, 19, 22, 28, 31, 32, 37, 41, 43, 46, 64, 66, 67, 68, 70, 72, 74, 80 plus 52

▲ **Ekspress Lotek**: 22, 27, 33, 40, 42

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
3⁰ 2⁰
Ciśnienie 994 hPa

Sobota
4⁰ 0⁰
Ciśnienie 987 hPa

Niedziela
2⁰ -1⁰
Ciśnienie 997 hPa

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, chwilami dość silny.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,40▲	3,55▲	4,73▲	2,20▲
sprzedaż	2,45▲	3,63▲	4,82▲	2,24▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26;**Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Dębski: Pomysł budowy pasa startowego obok centrum miasta nie jest dobry

Lotnisko TAK ale NIE Krywlany

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Budowa lotniska na podbiałostockich Krywlanach stanęła pod znakiem zapytania! Po zmianie zarządu województwa nie ma w nim bowiem żadnego „gorącego" zwolennika Krywlan. Jest natomiast ich przeciwnik – wicemarszałek Bogusław Dębski.

Dębski nigdy nie ukrywał, że wolałby, by lotnisko było budowane na podbiałostockich Topola-nach. Jako jeden z nielicznych radnych sejmiku głosował przeciw podczas przyjmowania stanowiska na temat Krywlan. Czy teraz będzie przekonywał innych członków zarządu województwa, że Krywlany to złe rozwiązanie?

– Nie znam na razie żadnych przesłanek, by zmienić dotychczasową opinię. Lokalizacja lotniska na Krywlanach nie jest trafna – powiedział nam Bogusław Dębski, wicemarszałek województwa. – Jestem oczywiście za tym, by w pobliżu Białegostoku powstało lotnisko, ale nie znam dziś dobrego miejsca na nie. Będziemy analizować tę sytuację.

Tymczasem prace dokumentacyjne nad Krywlanami cały czas trwają. Zaledwie kilka dni temu Urząd Miejski w Białymstoku przedstawił marszałkowi swój pomysł na lokalizacje pasa startowego. Zaproponował przesunięcie go o ok. 150 metrów – tak, by lądujące i startujące samoloty mniej przeszkadzały mieszkańcom. Teraz wszystkie prace projektowe mogą jednak okazać się zbędne. ▲

opr. graf. R. Mogilewski

Według poprzedniego marszałka Dariusza Piontkowskiego, lotnisko na Krywlanach mogłoby być gotowe w 2013 roku

Lotnisko miałoby pas startowy o dług. 2200 m. Budzi to protesty mieszkańców okolicznych osiedli, którzy boją się lotniczego hałasu.

Wizualizacja portu lotniczego na Krywlanach, przygotowana na potrzeby poprzednich władz województwa, teraz może okazać się zbędna

Kolonia Ostrówek >>

Tir spłonął na ósemce

Doszczętnie spalona kabina tira i nadpalona naczepa – to bilans wypadku, do jakiego doszło w nocy ze środy na czwartek na krajowej ósemce, niedaleko wsi Kolonia Ostrówek (gm. Suchowola). Kierowca tira trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło tuż po godz. 1, kiedy z nieznanych przyczyn kierowca tira volvo zjechał na lewy pas, wjechał do rowu i uderzył w drzewo. W wyniku uderzenia samochód stanął w płomieniach.

(kj)

Region >> NIK zarzuca szkołom z Białegostoku i Piątnicy

„Pała" za bezpieczeństwo uczniów

Niebezpieczne schody, zły stan stolarki okiennej i urządzeń higieniczno-sanitarnych, brak apteczek pierwszej pomocy, a także brak odzieży i obuwia roboczego dla uczniów pracujących na warsztatach – to tylko niektóre zarzuty, jakie Najwyższa Izba Kontroli postawiła podlaskim szkołom.

NIK skontrolował sześć szkół w województwie podlaskim i dwóm placówkom wystawił ocenę negatywną: Zespołowi Szkół Metalowo-Drzewnych w Białymstoku i Publicznemu Gimnazjum w Piątnicy. Obu placówkom zarzucił m.in.: finansowe nieprawidłowości (niegospodarne wydawanie pieniędzy) oraz brak rocznych kontroli stanu technicznego budynków i ich otoczenia oraz instalacji (elektrycznych, gazowych lub kominowych). Zdaniem kontrolerów, może to stanowić realne zagrożenie bezpieczeństwa uczniów. Zły stan techniczny budynku NIK wytknął też SP nr 1 w Siemiatyczach i Zespołowi Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckiem.

W Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem zaś kontrolerzy odkryli przypadki przechowywania w apteczkach niebezpiecznych leków, a w Ośrodku Wychowawczym w Goniądzu – brak tablic określających zasady użytkowania sprzętu sportowego. **(dona)**

Trzy pytania do >> Zbigniewa Ćwiąkalskiego, ministra sprawiedliwości

Zależy mi, by uniezależnić prokuratorów od polityków

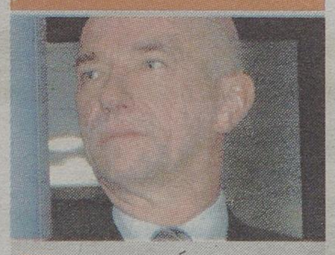

Zbigniew Ćwiąkalski, minister sprawiedliwości w rządzie Donalda Tuska, wcześniej znany krakowski adwokat

▲ Odwołał pan w tym tygodniu prokuratora apelacyjnego Sławomira Luksa. Czy to znaczy, że resort dokonał oceny pracy białostockiej prokuratury i ta była negatywna?

– Dokonałem zmiany na tym stanowisku, ale nie chcę wystawiać teraz jakiejś oceny dotychczasowemu prokuratorowi, bo to są wewnętrzne sprawy prokuratury. Chodziło mi o to, żeby prokuratura nie kojarzyła się z tzw. sprawami politycznymi. Prokuratura białostocka była uważana za jedną z tych prokuratur, do których kierowano sprawy o tzw. charakterze politycznym. Natomiast ja chcę, żeby nie było czegoś takiego, że któraś prokuratura jest uważana za bardziej czy mniej dyspozycyjną. Prokuratury mają działać normalnie. Na jej czele mają stać sprawni prokuratorzy.

▲ Przyjrzeliście się państwo śledztwom białostockiej prokuratury? Czy tam były jakieś wątpliwości?

– Trudno mi mówić o konkretnych sprawach, odsyłam do tego, co środki masowego przekazu pisały. Mnie zależy na tym, żeby nie mówiono, że ten czy tamten prokurator jest z kimkolwiek związany, żeby wszyscy prowadzili postępowania na tych samych zasadach.

▲ Czy jest pan za kadencyjnością stanowisk w prokuraturach?

– Tak, jestem. W niektórych wypadkach kadencja mogłaby być powtarzalna, np. w prokuraturach rejonowych, w okręgowych też, ale nie bezpośrednio. W przypadku prokuratora generalnego byłaby to jednorazowa kadencja. To pozwoliłoby prokuratorom uniezależnić się od polityków. I mam nadzieję, że od 1 stycznia 2009 r. tak właśnie będzie. **(ka)**
BIAŁ

redaktor odpowiedzialny
Urszula Ludwiczak

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 stycznia 2008
piątek

Białystok >>

Niezwykłe przygody Półpuszki

B. Maleszewska

Półpuszka zadebiutuje 23 stycznia o godz. 13 w BTL

Siusia na publiczność, jest głośny i ma skrzekliwy głos. Taki właśnie jest Półpuszka – nowy narodowy bohater Polaków. Stworzył go... Włoch – Massimiliano Venturi.

Jego nowy projekt teatralny zainauguruje na scenie Białostockiego Teatru Lalek działalność Podlaskiego Teatru Pacynkowego, który jest próbą przeniesienia włoskiej tradycji pacynkowej do Polski. Skąd wziął się Półpuszka? – Jego rodzicami są Pulcinella, jeden z najbardziej znanych bohaterów włoskiej commedia dell'arte i aktorka Agatka – tłumaczy jego twórca Venturi. **(uk)**

Białystok >>

Uderzyli w słup i uciekli do lasu

Prawie godzinę poszukiwali białostoccy policjanci w środowy wieczór czterech chłopców, którzy po spowodowaniu wypadku na ul. Piasta uciekli do pobliskiego lasu. Ostatecznie, aż na ul. Plażowej, zbiegów znalazł policyjny pies Asan.

Chłopcy jechali hyundaiem. Na przejeździe kolejowym przy ul. Piasta uderzyli w znak drogowy. Później uciekli. Kiedy ich znaleziono, już po godz. 22, okazało się, że wszyscy są niepełnoletni – mają od 15 do 16 lat i... nietrzeźwi. Zostali już oddani rodzicom. Czeka ich jeszcze sprawa w sądzie rodzinnym.

– Mało tego, okazało się, że właścicielem samochodu jest 25-latek, który wcześniej spożywał alkohol. Kluczyki do samochodu, dokumenty i telefon zginęły mu, kiedy zasnął na klatce schodowej – mówi Tomasz Krupa, oficer prasowy z KMP. **(kj)**

Białystok/Katrynka >> Mieszkańcy i samorządowcy są za drogą

Chcą jeździć bezpiecznie

Brawo drogowcy! – mówią nasi Czytelnicy, szczęśliwi, że ruszyła budowa drogi Białystok – Katrynka. Chcą jeździć bezpiecznie. Chcą żyć!

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Rozpoczęła się wycinka drzew w Puszczy Knyszyńskiej za Jurowcami. Za dwa lata ma zostać skończony ponad 6-kilometrowy odcinek dwujezdniowej drogi wraz z nowoczesnymi węzłami. Szkopuł tkwi w tym, że Komisja Europejska i ekolodzy są przeciwni inwestycji. Tak samo jak w przypadku obwodnic Augustowa i Wasilkowa. Uważają, że zaszkodzi miejscom lęgowym cennych gatunków ptaków.

B. Maleszewska

Drzewa i krzaki znikają wzdłuż ósemki. W 2010 r. ma to być nowa droga: na 6,4 km – dwujezdniowa, a na 11,9 km – z dodatkowym pasem ruchu.

Tu giną ludzie!

Tymczasem mieszkańcom zależy na tym, aby droga do Katrynki i dalej, do Przewalanki, powstała, świadczą ich opinie: – Czemu ci z Unii nie pomyślą o ludziach, którzy giną lub tracą zdrowie na naszych drogach? Niech przyjadą i popatrzą na krzyże na poboczach – mówią.

– Ludzie mieszkający przy tej drodze i korzystający z niej są narażeni na ogromne niebezpieczeństwo – dodaje Adam Kamiński, wicestarosta białostocki. – Sam nieraz z duszą na ramieniu przejeżdżałem odcinek od Białegostoku do Katrynki i dalej do Przewalanki. Kawalkady tirów, wąska jezdnia, blisko rosnące drzewa są przyczynami wypadków.

Dla orłów i dzięciołów

Starosta Kamiński usłyszał od mieszkańców Katrynki i Brzozówek, że w odległości 500 m od szosy w pobliżu Rybników pojawiły się niedawno orły bieliki. Nie przeszkadzają im sunące tuż obok pojazdy. Jednak, aby zadowolić ekologów, w ramach tzw. kompensaty za straty przyrodnicze, drogowcy zobowiązali się do szeregu inwestycji proekologicznych. M.in. utworzą nowe stanowiska lęgowe np. dla dzięcioła czarnego. Będą sadzić dla ptaków drzewa i krzewy, kosić łąki i budować oczka wodne. ▲

Opinie Czytelników na ten temat >> 6

Opinia

> Rafał Malinowski
rzecznik GDDKiA w Białymstoku

Przebudowywany odcinek drogi krajowej nr 8 będzie miał m.in. pięć zbiorników podczyszczających wody opadowe, przejścia dla małych zwierząt i nowy most nad Supraślą. Dostosujemy do potrzeb ptactwa 200 ha terenu w okolicach Wiejek i nadleśnictwie Krynki.

Co w Wasilkowie

>

Mieszkańcy Wasilkowa na razie nie planują blokad, ale „coś wisi w powietrzu". Są oburzeni decyzją sądu w Warszawie, który uchylił pozwolenie ministra środowiska na budowę obwodnicy. Utrzymane zostało jednak w mocy wydane przez wojewodę pozwolenie na budowę. Wszyscy czekają na interpretację prawną. M.in. w tej sprawie, jak i obwodnicy Augustowa, cyklicznie spotykają się drogowcy, ekolodzy, komitety protestujące i eksperci przy okrągłym stole ministra środowiska. Kolejne spotkanie planowane jest na jutro.

Krótko

▲ **Sprzedaż monet NBP** z serii „Zwierzęta Świata" zakończyła się wczoraj. 16 stycznia udało się sprzedać 997 monet srebrnych o nominale 20 zł przedstawiających sokoła wędrownego, natomiast dzień później 316 monet. Dodatkowo wymieniono wszystkie monety 2-złotowe. Kolejka chętnych przerosła najśmielsze oczekiwania. Kolejkowicze stworzyli nawet specjalne listy, na które ludzie wpisywali się na dzień przed planowaną sprzedażą. **(uk)**

▲ **Ponad 12,5 tys. paczek papierosów** bez polskich znaków akcyzy znaleźli pracownicy Oddziału Realizacyjnego białostockiego Urzędu Kontroli Skarbowej w pobliżu Jeżewa. Papierosy były ukryte w dwóch samochodach – dostawczym oraz osobowym, które zostały zatrzymane do kontroli w środę ok. godz. 22 na krajowej „8". Kierowcy są mieszkańcami województwa podlaskiego. Jechali do Niemiec. **(kj)**

▲ **Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan** rozpoczął się wczoraj w Białymstoku ekumenicznym spotkaniem młodzieży. W piątek o godz. 18 odbędzie się koncert ekumeniczny w kościele pw. św. Teresy w Kleosinie; w sobotę o godz. 17 nabożeństwa i msze w intencji jedności chrześcijan, w niedzielę o godz. 18 w cerkwi pw. św. Ducha oraz w kościele pw. św. Jadwigi. **(kj)**

Białystok >> PKP

Bój o pociągi

Paranoja na skalę europejską – tak plany likwidacji połączenia z Białegostoku do Szczecina komentują członkowie Stowarzyszenia Miłośników Kolei „Kolejowe Podlasie". Zapowiadają protesty!

– Zamierzamy zbierać podpisy osób, które są przeciwne likwidacji „Szczeciniaka" i „Podlasiaka". Przecież nie może być tak, że ostatni pociąg do stolicy z 300-tysięcznego miasta wyjeżdża o godz. 18! Poza tym, już dziś spotkamy się z władzami spółki PKP Przewozy Regionalne – mówi Marcin Wróbel z Kolejowego Podlasia. **(kj)**

Region >> Dwóch nietrzeźwych pracowników kolei

Pijana odpowiedzialność

Dwóch pracowników kolei pod wpływem alkoholu złapała wczoraj policja. Pierwszy z nich – nietrzeźwy dyżurny ruchu ze stacji PKP w Mońkach w tym stanie odprawiał pociągi z pasażerami. Drugi pijany pracownik został zatrzymany w południe w Nurcu Stacji.

Wczoraj mundurowi z monieckiego KPP przeprowadzili akcję „Przejazd". Zastanowiło ich zachowanie dyżurnego ruchu. – Poczuliśmy alkohol. Zabraliśmy kolejarza na komendę i okazało się, że ma 0,4 promila alkoholu we krwi. Tłumaczył się, że był po nocnej imprezie, miał kaca i wypił z rana jedno piwo. Za takie wykroczenie grozi mu grzywna lub areszt – mówiła Justyna Aćman, oficer prasowy w KPP. Dyżurny poniesie też konsekwencje służbowe.

Drugi przypadek dotyczył pijanego nastawniczego z Nurca Stacji, u którego stwierdzono 0,6 promila alkoholu. – Kolejarze są odpowiedzialni za bezpieczeństwo wielu ludzi. Nieodpowiedzialny pracownik kolei stwarza zaś zagrożenie – stwierdził podinsp. Andrzej Baranowski z KWP w Białymstoku. **(zmo)**

Supraśl >> To mogło się skończyć tragicznie

Wypadł przez okno

Dziesięcioletni chłopczyk o mało nie przypłacił życiem wypadku, do jakiego doszło w środę po południu za Supraślem. Obecnie znajduje się w szpitalu.

Policjanci nie mają żadnych wątpliwości – do wypadku doszło z winy kierowcy terenowej toyoty. 48-letni mężczyzna, tuż przed godz. 17, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i w konsekwencji na drodze za Supraślem stracił panowanie nad pojazdem. Samochód wpadł do przydrożnego rowu.

Pasażer auta – 10-letni chłopczyk, który jak się później okazało, był przewożony toyotą bez specjalnego fotelika, wypadł przez okno samochodu i został przygnieciony. Dziecko natychmiast zostało przewiezione przez pogotowie ratunkowe do szpitala. – Przypominamy wszystkim rodzicom i opiekunom, że dzieci należy przewozić w odpowiednich do wieku i wagi fotelikach. Zapewni to im bezpieczną podróż i zaoszczędzi wielu cierpień – mówi Tomasz Krupa, oficer prasowy z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. **(kj)**

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Urszula Ludwiczak

085 748 74 61

Piątek

▲ **Gwint >>** Koncert Grammatik. Godz. 20. Bilety 25 zł. Ul. Zwierzyniecka 10.

▲ **Filharmonia >>** Rok Jubileuszu 75-lecia urodzin oraz 55-lecia pracy twórczej Krzysztofa Pendereckiego – ogólnopolski koncert inauguracyjny. Godz. 19, ul. Podleśna 2.

▲ **Wierszalin >>** Przedstawienie „Życie snem" w reż. Rafała Gąsowskiego. Godz. 18. Ul. Kościelna 4. Supraśl. Dodatkowy spektakl w sobotę również o 18.

Sobota

▲ **Gwint >>** Gwint Party. Start godz. 20. Wstęp: studenci 4 zł, pozostałe osoby 10 zł. Gra DJ Jarosh. **Mamy dla Was dwa podwójne bilety. Dzwońcie dziś o godz. 11 pod nr 085 748 74 66.**

▲ **Fama >>** Koncert Noviki (na zdjęciu) z zespołem, promujący debiutancki album solowy „Tricks

of Life". Godz. 20. Bilety w cenie 13 zł (przedsprzedaż) i 18 zł w dniu imprezy dostępne w kasie Forum. **Mamy dla Was dwa pojedyncze zaproszenia. Dzwońcie dziś o godz. 11 pod nr 085 748 74 66.**

Niedziela

▲ **Gwint >>** Koncert Riverside. Jako support wystąpią: Animations i Totentanz. Bilety w przedsprzedaży 25 zł, w dniu koncertu 35 zł do kupienia w sklepie Tango i klubie Gwint. **Mamy dla Was jedno podwójne i jedno pojedyncze zaproszenie. Dzwońcie dziś o godz. 11 pod nr 085 748 74 66.** (uk)

Białystok >> Niecodzienne sposoby na dobre wykorzystanie ferii

Taniec, teatr lub sztuki walki

W czasie ferii dzieci i młodzież nie muszą siedzieć w domu. Mogą za to skorzystać z wielu propozycji spędzenia czasu.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Zajęcia odbywać się będą w klubach, szkołach, muzeach czy kinach. Wśród wielu propozycji każdy może wybrać coś dla siebie:

▲ **(F)erie (P)óki (C)o!!! – Studio tańca Fair Play Crew** zaprasza wszystkich tancerzy i pasjonatów tańca na warsztaty taneczne 19-24 stycznia. Wśród instruktorów znajdą się znani z programu TVN „You Can Dance": Rafał „Roofi" Kamiński oraz Piotr „GaUa" Gałczyk. Zapisy pod numerem 888 966 556. Płatność za warsztaty – 330 zł.

▲ **Grupa Capoeira Unicar** zaprasza przez całe ferie zimowe na darmowe treningi. Zajęcia startują 22 stycznia o godz. 19.30 w „Medyku" przy ul. Ogrodowej 23 (naprzeciw Szpitala Onkologicznego). Treningi odbywać się będą regularnie we wtorki i czwartki od 19.30 i w soboty od 17. Więcej informacji na stronie: http://capoeira.bialystok.pl/

▲ **Wyższa Szkoła Administracji Publicznej** zaprasza białostockich maturzystów na tygodniowe, bezpłatne „Ferie dziennikarskie", które odbędą się w terminie 28 stycznia – 1 lutego w godz. 10-14 w nowym budynku WSAP w Białymstoku. Ilość miejsc ograniczona, zgłoszenia (imię, nazwisko, szkoła, telefon) należy przesyłać do piątku na e-mail: jdolecka@wsap.edu.pl

▲ **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Elemencik"** zaprasza na ferie w dniach od 21 stycznia do 1 lutego w Klubie „Dziupla" przy ul. Rzymowskiego 49A. Dzieci członków spółdzielni mogą brać udział w zajęciach nieodpłatnie, pozostałe za 6 zł za godzinę. Zajęcia będą zróżnicowane (m.in. warsztaty teatralne i plastyczne) i skierowane do różnych grup wiekowych. Będą się odbywać od poniedziałku do piątku w godz. od 9 do 12 (szkoły podstawowe) i 12-15 (gimnazja). Więcej informacji pod nr. 085 663 31 42.

▲ **DK „Śródmieście"** zaprasza na zajęcia artystyczne w okresie od 21 do 25 stycznia w godz. 8.30-14.30. Więcej pod nr. 085 741 65 17.

▲ **Biuro Poselskie Józefa Piotra Klima** zaprasza w dn. 28-30 stycznia na Młodzieżową Akademię Parlamentarno-Samorządową. Zgłoszenia należy wysyłać do 25 stycznia na adres: biura@klim.com.pl. Więcej info pod nr. 661 079 589.

▲ **Muzeum Podlaskie:** w czasie ferii do wszystkich oddziałów bilet wstępu tylko za złotówkę dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz dla opiekunów małych dzieci. Można odwiedzić m.in. Ratusz, Muzeum Historyczne, Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego.

▲

Archiwum

Capoeiry, czyli brazylijskiej sztuki walki ukrytej w tańcu będą uczyć członkowie grupy Capoeira Unicar z Białegostoku

Bezpieczne ferie

Przez cały okres ferii w ramach realizacji nadzoru pedagogicznego kuratora oświaty nad placówkami wypoczynku będą prowadzone kontrole. Pracownicy kuratorium sprawdzą, czy dzieci mają zapewnioną właściwą opiekę. W związku ze zwiększoną liczbą zachorowań na chorobę meningokokową, Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku polecił pracownikom PSSE wzmożenie nadzoru nad warunkami pobytu dzieci i młodzieży na zorganizowanych formach wypoczynku zimowego. Straż pożarna skontroluje zabezpieczenia przeciwpożarowe w budynkach, w których odbywają się zimowiska. Policjanci z kolei nie tylko odwiedzą zimowiska i porozmawiają z dziećmi na temat bezpiecznych zachowań, ale także przeprowadzą szereg innych akcji. Sprawdzą też, czy sprzedawcy nie łamią zakazu sprzedaży papierosów i alkoholu osobom nieletnim. W zimowiskach w naszym regionie będzie uczestniczyć ok. 1,5 tys. dzieci.

promocja

OTWIERAMY KASĘ

JUŻ W PONIEDZIAŁEK, 21 STYCZNIA
LOSOWANIE DODATKOWE

Do rozlosowania pozostały następujące nagrody:

▲ nagroda główna 20 000
▲ 3 nagrody o wartości 1000 zł
▲ 148 nagród o wartości 50 zł
▲ 127 nagród „upominków"

ZGODNIE Z REGULAMINEM:

▲ Warunkiem udziału w losowaniu dodatkowym jest przesłanie lub dostarczenie do redakcji „Gazety Współczesnej" na adres 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, V piętro, do dnia 18 stycznia 2008 r. (liczy się data wpływu do Biura Loterii) karty do gry z kompletem kuponów opublikowanych w trakcie trwania loterii. Regulamin dopuszcza możliwość braku czterech kuponów.

▲ Karta i kupony powinny być dostarczone lub przesłane do „Gazety Współczesnej" w zamkniętej białej kopercie o formacie 113 mm x 162 mm opatrzonej dopiskiem „Otwieramy kasę".

▲ Wszystkich Czytelników, którzy chcą wziąć udział w losowaniu dodatkowym, zapraszamy 21 stycznia do redakcji „Gazety Współczesnej" o godz. 10.00.

▲ Lista laureatów losowania dodatkowego zostanie opublikowana 22 stycznia w „Gazecie Współczesnej".

Politechnika >> Nowa inwestycja uczelni

Elektroniczna biblioteka będzie bramą do politechniki

Ponad 38,5 mln zł będzie kosztowała Biblioteka Politechniki Białostockiej, która powstanie u zbiegu ulicy Zwierzynieckiej i Świerkowej. Budynek ma zostać zaprojektowany i zbudowany z wielkim „rozmachem" i pełnić wiele funkcji.

– Biblioteka pomyślana jest jako m.in. książnica elektroniczna – mówi prof. Joanicjusz Nazarko, rektor Politechniki Białostockiej. – Panuje bowiem powszechne przekonanie, że już za kilka lat wszystko, co zostało napisane będzie dostępne w formie elektronicznej.

W budynku swoje miejsce znajdzie też centrum kształcenia języków obcych ze specjalistycznymi laboratoriami oraz Centrum Zdalnego Kształcenia, które pozwoli np. studentom uczestniczyć w wykładach bez wychodzenia z domu.

– Pozwoli też nam prowadzić seminaria czy chociażby dyskusje online z zagranicznymi naukowcami – dodaje rektor Nazarko.

Projekt ma być finansowany z pieniędzy przeznaczonych na rozwój ściany wschodniej. Aktualnie trwa konkurs na projekt budynku. Autor najlepszej koncepcji otrzyma nagrodę w wysokości 35 tys. zł. Jak udało nam się dowiedzieć, nad projektami biblioteki pracują architekci z pracowni zlokalizowanych w różnych częściach kraju.

– Marzy nam się bowiem budynek z wielkim rozmachem, taki w stylu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, który już sam w sobie jest atrakcją turystyczną – mówi prof. Nazarko. – Ta biblioteka to byłaby taka brama do naszej uczelni.

(dona)
BIAL

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 stycznia 2008
piątek

Witamy na świecie

14 stycznia o godz. 20.50 w monieckim szpitalu na oddziale położniczym przyszła na świat Wiktoria, trzecie dziecko Beaty i Jacka Olszyńskich z Goniądza. Dziewczynka ważyła 3750 g. Ma 12-letnią siostrę Natalkę i 10-letniego braciszka Bartka. **(zmo)**

15 stycznia o godz. 14.10 w monieckim szpitalu drugiego dziecka doczekali się Katarzyna i Krzysztof Mosiej z Milewskich. Chłopczyk ważył 3050 g., będzie nosił imię Arkadiusz, ma 8-letniego brata Marcina. **(zmo)**

Sokółka >> Miesiąc po powrocie do pracy, szef OSiR-u idzie na bezpłatny urlop

Dyrektor wrócił, a teraz odchodzi

Szykuje się zmiana na stanowisku dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sokółce. Po raz ostatni taka sytuacja miała miejsce... ledwie miesiąc temu.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Całe zamieszanie wynika z faktu, że Mieczysław Baszko, obecny dyrektor sokólskiego OSiR-u, został we wtorek członkiem zarządu województwa podlaskiego. Stało się to dokładnie miesiąc po tym, jak Baszko – zgodnie z postanowieniem sądu pracy – wrócił na zajmowane wcześniej stanowisko szefa OSiR-u w Sokółce.

Pojawiał się i znikał

Mieczysław Baszko stracił posadę dyrektora OSiR w połowie minionego roku. Władze sokólskiej gminy zarzucały mu m.in. inkasowanie pieniędzy za lekcje, których rzekomo wcale nie prowadził oraz nieuzasadnione rozdawanie karnetów na basen, a także poświadczanie nieprawdy w dokumentach. Zwolniony dyrektor zapewniał, że jest niewinny i zaczął starać się, aby przywrócono go na zajmowane wcześniej stanowisko. Sąd pracy rozstrzygnął sprawę na korzyść Mieczysława Baszki, dzięki czemu ponownie został dyrektorem OSiR-u. Wybrany w międzyczasie nowy szef tej placówki Piotr Rygasiewicz został w tej sytuacji zastępcą dyrektora.

Chce iść na urlop

Kiedy białostocki Sąd Pracy rozpatrywał sprawę Mieczysława Baszki, ten został radnym sejmiku. Najważniejszy awans spotkał dyrektora w ostatni wtorek, kiedy zajął on stanowisko w zarządzie województwa.

– Jako dyrektor OSiR-u staram się o bezpłatny urlop na czas pracy w samorządzie wojewódzkim – poinformował Mieczysław Baszko.

Co to oznacza w praktyce?

– Kiedy pan Baszko uda się na urlop, stanowisko dyrektora obejmie jego obecny zastępca Piotr Rygasiewicz. Można się tylko cieszyć, że po raz pierwszy w historii sokółczanin znalazł się w zarządzie województwa podlaskiego – powiedział Stanisław Małachwiej, burmistrz Sokółki. Baszko zapewnił, że będzie pomagał swojemu miastu w pozyskiwaniu funduszy unijnych. ▲

Fot. D. Biziuk

Mieczysław Baszko, po przywróceniu do pracy przez sąd, tylko przez miesiąc był dyrektorem ośrodka sportu w Sokółce

Bielsk Podlaski >> Dzieci będą mogły spędzić ciekawe ferie w mieście

Nie wyjeżdżasz? Nie musisz się nudzić

fot. K. Jamkowski

Prócz zajęć w ośrodkach młodzież czeka zabawy na świeżym powietrzu.

Spotkania z ciekawymi ludźmi, warsztaty z artystami znanymi z ekranów telewizora, turnieje sportowe – w tym roku dzieci spędzające ferie zimowe w Bielsku będą mogły przebierać w ofertach spędzenia wolnego czasu.

Główną atrakcją ferii przygotowanych przez Bielski Dom Kultury będzie festiwal ogólnopolski „Kantyczka 2008". Jego główna część – wraz z przesłuchaniami i koncertami – odbędzie się w przyszły weekend. Wcześniej w BDK od wtorku będą się odbywały warsztaty muzyczne, które poprowadzi m.in. Krystyna Piotrowska, współautorka programu TVP „Talent za talent". W trakcie festiwalu zajęcia dla jego uczestników przygotuje też znana polska wokalistka jazzowa Beata Bednarz.

W drugim tygodniu ferii BDK przygotowało zajęcia plastyczne, warsztaty teatralne oraz spotkania taneczne.

Tradycyjne zimowiska przygotowują też Miejska Biblioteka Publiczna i Osiedlowy Dom Kultury.

– Przez dwa tygodnie, od poniedziałku do piątku w godz. 10-14, wszystkie chętne dzieci będą mogły wziąć udział w zajęciach z naszymi instruktorami – mówi Halina Jóźwiuk, kierownik ODK. – Zaplanowaliśmy gry i zabawy, zajęcia plastyczne i muzyczne, a także wyjścia na basen czy do muzeum.

Wśród atrakcji przygotowanych przez bibliotekę są m.in. spotkania dzieci z: policjantem, dziennikarzem, a także wycieczka do drukarni, by zobaczyć jak powstaje książka.

Z kolei MOSiR organizuje halowy turniej piłkarski, w którym wezmą udział reprezentacje bielskich szkół.

(jan)

Goniądz/Białystok >> Sukces dziewcząt z MOW

Resocjalizacja trudnej młodzieży poprzez poezję

Było ich cztery i zajęły cztery pierwsze miejsca w IV Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy ks. Jana Twardowskiego ph. „Uśmiech jest zaproszeniem do miłości".

Takim sukcesem zakończył się udział dziewcząt z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Goniądzu w poetyckim konkursie, który odbyły się w w Białymstoku.

Pierwsze miejsca zajęły Natalia Sztejter i Ewelina Olszewska, zaś na drugie podzieliły Urszula Wojno i Kinga Lewandowska.

– Poezja jest bardzo ważna w procesie resocjalizacyjnym tych dziewcząt. Rozwija wyobraźnię, kształtuje postawy empatii i tolerancji – chwali swoje wychowanki Anna Wojtach, polonistka z MOW. **(zmo)**

K. Radziejewski

Jest się czym pochwalić przed koleżankami i wychowawcami

BIAL

redaktor prowadzący
Urszula Ludwiczak
085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 stycznia 2008
piątek

Opinie

Wiele Państwa komentarzy wywołał artykuł pt. „Unia tutaj też groziła palcem", w którym pisaliśmy o budowie drogi na obszarze Natura 2000:

▲ **Mieczysław Choroszcz**

Przez wiele lat jeździłem zawodowo jako kierowca. Gdy byłem aktywny zawodowo, nikt nie słyszał co to Rospuda. Nagle ekolodzy odkryli, że trzeba to chronić. Wszędzie można wycinać (np. w Ostrowi Mazowieckiej), a Białystok zawsze musi być z tyłu. Mnie się wydaje, że to są jakieś konflikty interesów. Po prostu ktoś chce zarobić na innym wariancie budowy określonej drogi.

▲ **Zbigniew Januszczyk Łapy**

Jestem głęboko związany z przyrodą. Uwielbiam las i często korzystam z jego bogactw. Dlatego uważam, że mam prawo powiedzieć, że ci pseudoekolodzy, którzy protestują, to po prostu mali ludzie, którzy budują swoje ego. Oni nie mają żadnego pojęcia o przyrodzie, a ich główne argumenty to krzyk i nic nieznaczące hasła. Miejsc takich jak Rospuda mamy wiele, a obwodnic prawie wcale. Pamiętam dzieciństwo nad Narwią, widziałem wtedy tysiące ptaków! Tysiące! A oni walczą o 40-letnie drzewka. Co ci ekolodzy wiedzą o ochronie przyrody...

W podobnym tonie wypowiadano się na naszym forum www.wspolczesna.pl, oto jedna z opinii :

▲ **nick: Kierowca Białystok**

A ci z Unii to niech o swoje ptaszki się martwią, a nie nasze. Czemu oni nie pomyślą o ludziach, którzy giną lub tracą zdrowie na naszych drogach. A życie ludzi to co? Niech przyjadą i popatrzą na nasze krzyżyki na poboczach. Czy nasze życie i zdrowie jest mniej ważne niż jakieś ptaszki.

(wj)

Ruda k. Krypna >> Pogorzelcy potrzebują pomocy życzliwych ludzi

Pożar zabrał im dorobek życia

Bogdanowi Molskiemu spłonęła ferma drobiu, a „hieny" kradną ocalałe resztki mienia. Czy ktoś pomoże pogorzelcowi z Rudy?

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Tylko dwie godziny wystarczyły, by ogień pochłonął 15 lat mojej pracy. Patrzyłem bezsilnie jak w płomieniach ginie nadzieja na stabilne życie rodziny – mówi Bogdan Molski.

Dramat Molskiego miał miejsce 9 stycznia wieczorem, na jego kurzej fermie w Rudzie k. Krypna.

– Montowaliśmy akurat urządzenia, gdy w nowej części kurnika rozległy się trzaski. Pobiegliśmy, a tam już pożoga objęła cały budynek. Zdążyłem tylko odciąć dopływ gazu ze zbiorników – opowiadał pan Bogdan.

– Tata pobiegł ratować jakieś urządzenia i gdybym go nie wyciągnął siłą z kurnika, to spłonąłby żywcem – zauważa jego syn Karol.

Na nic nie zdały się wysiłki 50 strażaków. Ogień, podsycany silnym wiatrem, pochłonął cały budynek.

Molski zasłabł patrząc na pogorzelisko. Z poparzeniami trafił do szpitala. Na zgliszcza wrócił po pięciu dniach, kompletnie załamany.

– Akurat kończyliśmy budowę nowego kurnika. Za dwa dni miałem przyjąć 35 tysięcy kurcząt i zamierzałem ubezpieczyć nowy budynek. Teraz jestem nędzarzem, a tu jeszcze szabrownicy rabują z pogorzeliska kawałki miedzianego drutu. Są jak „hieny cmentarne", choć wcześniej nic tu nigdy nie ginęło – mówił ze łzami w oczach pogorzelec z Rudy.

Nieszczęście dotknęło jednego z 25 hodowców z „drobiarskiego zagłębia" – jak określa się okolice Krypna. Molski sprzedawał co roku po 200 tys. kurcząt – do Anglii i Japonii. Stałe zatrudnienie miało u niego kilka osób i pracownicy sezonowi. Oni też stracili pracę i dochód.

„– To i tak jest ryzykowny interes, bo rynek kapryśny, cena na granicy opłacalności, a ptasia grypa też odstrasza klientów. Zainwestowałem wszystko co miałem w nowy kurnik, wziąłem kredyt. Z dymem poszło 2 mln zł – rozkłada bezradnie ręce senior Molski.

– Tata! Odbudujemy! To nasz nowy cel – pociesza ojca Karol. Pogorzelcy liczą na fermiarską solidarność i zwyczajną pomoc ludzi. ▲

K. Radzajewski

– Gdybym był ubezpieczony, to nie szukałbym pomocy u obcych ludzi. Nie zdążyłem jednak podpisać polisy. Z tym, co zostało po pożarze, nie zrobię już żadnego interesu – mówi Bogdan Molski.

Można im pomóc!

Bogdan i Karol Molscy czekają na każdą ofertę pomocy i wsparcie:
– tel. (085) 716 9297
– kom. 663 384 183 i 512 282 275
– e-mail: bogdan.janina.molscy@wp.pl

Klip video z miejsca dramatycznych wydarzeń można obejrzeć w internetowej wersji artykułu na stronach **www.wspolczesna.pl**

promocja

Baw się z Gazetą Współczesną!

Już 21 stycznia

Najlepsza płyta na imprezę w gorących rytmach

Płyta z gazetą za jedyne 4,70 zł

Prezent >> Wyjątkowa płyta specjalnie dla Was

Impreza w gorących rytmach

Nie macie pomysłu na karnawałową imprezę? Nie prostszego! Wystarczy kupić płytę „Ritmo Latino", którą specjalnie dla Was, Drodzy Czytelnicy, dołączymy do Gazety Współczesnej już w poniedziałek. Przy tych rytmach na pewno zapomnicie o zimie, nieprzyjemnej pogodzie i wszystkich waszych troskach.

Na płytce znajdziecie aż czternaście utworów w gorących latynoskich rytmach. Znalazły się tu takie utwory jak: „Quantanamera", „Murina Cafe", „La Habana si, si", „Pachanga e sol", „Esperanza", „Sonando", „Como Magio" czy „Carambita". To wspaniała muzyka do poćwiczenia tak modnych w tym sezonie tańców jak samba, salsa, rumba czy lambada. Poza tym, słuchając jej możecie spokojnie odpocząć po trudach dnia i ponownie „naładować akumulatory".

Dzięki tym utworom z pewnością poczujecie się w swoich domach i mieszkaniach dokładnie tak, jakbyście byli na największej imprezie karnawałowej na całym świecie – w stolicy słonecznej Brazylii i salsy – Rio de Janeiro.

A karnawału w Rio chyba nikomu nie trzeba przedstawiać i zachwalać. Nigdzie nie macie szans spotkać tylu roztańczonych, przepięknie przebranych tancerek i tancerzy. Nigdzie też nie poczujecie atmosfery tak radosnego szaleństwa i dobrej zabawy, co właśnie w Rio.

Mało tego! To wszystko możecie mieć za jedyne 4,70 złotych! Bo tylko tyle kosztuje nasza płyta „Ritmo Latino". Pamiętajcie, możecie ją kupić już w poniedziałek we wszystkich kioskach, sklepach i punktach sprzedaży prasy. I to tylko z Gazetą Współczesną.

(am)

pytanie czytelnika

– Kilka lat temu wypożyczyłem książkę. Chciałbym ją zwrócić, ale niestety gdzieś mi zaginęła. Co mam w takiej sytuacji robić? Chciałbym uregulować należności, ale czy mogę to zrobić nie mając książki? – pyta **Adam z Białegostoku**.

Odpowiada Elżbieta Michalska-Zienczuk, kierownik Wypożyczalni Głównej Książnicy Podlaskiej: – *Najlepiej aby ten czytelnik zgłosił się do nas jak najszybciej. Zapłaci po prostu karę za przetrzymania książki oraz jej cenę (to średnio 25 zł). W przypadku przetrzymywania pozycji przez czytelnika staramy się dokupić kolejny egzemplarz i to właśnie za niego musi zapłacić osoba, która zwróci książkę sporo po terminie. Sytuacja może się skomplikować, jeśli czytelnik przetrzymywał jakąś rzadką pozycję lub podręcznik akademicki. Ale i tak rada jest jedna: należy się do nas zgłaszać.* (wj)

redaktor odpowiedzialny
Piotr Biziuk

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych
085 748 74 74

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 stycznia 2008
piątek

Krótko

▲ **Warszawa >>** 600 zł brutto podwyżki dla nauczycieli stażystów oraz 1100 zł dla nauczycieli dyplomowanych domagać się będzie Związek Nauczycielstwa Polskiego podczas piątkowej manifestacji

w Warszawie – poinformował prezes ZNP Sławomir Broniarz (na zdjęciu) podczas konferencji prasowej w czwartek w Warszawie. Według wiceprezesa ZNP Jarosława Czarnowskiego, chęć udziału w piątkowej manifestacji zadeklarowało ok. 12 tys. nauczycieli i pracowników oświaty.

▲ **Wielka Brytania >>** Brytyjska policja poinformowała, że nic nie wskazuje na to, by czwartkowy incydent na londyńskim lotnisku Heathrow miał coś wspólnego z aktem terrorystycznym. Lecący z Pekinu Boeing linii British Airways miał kłopoty z lądowaniem na Heathrow; pilot nie zdołał posadzić maszyny na pasie. Stojący na skraju pasa samolot otoczyły wozy strażackie. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń.

▲ **UE >>** By wnieść wkład w walkę ze zmianami klimatycznymi i dać przykład reszcie świata, Komisja Europejska przedstawi w przyszłą środę plan, jak UE ma ograniczyć emisję dwutlenku węgla o 20 proc. do 2020 roku.

▲ **Warszawa >>** Nie będzie zarzutów dla nauczycielki, którą, pijaną, zatrzymano w środę w jednym z warszawskich gimnazjów. Kobieta miała we krwi 4,4 promila alkoholu. Sprawa będzie rozpatrywana jako wykroczenie, kobiecie grozi grzywna. Incydentem zajmuje się mazowieckie kuratorium.

▲ **Warszawa >>** Amerykanie są gotowi rozmawiać na temat zgłaszanych przez polską stronę oczekiwań, związanych z negocjacjami w sprawie „tarczy przeciwrakietowej" – powiedział minister obrony Bogdan Klich. ▲

Region >> System księgował więcej pieniędzy, niż wypłacał bankomat

Uwaga! Mogli ci opróżnić konto

Kilkanaście tysięcy osób posługujących się w Polsce kartą VISA długo będzie pamiętać ten tydzień: z kont wyparowywały im czasem dziesięć razy większe kwoty niż faktycznie wypłacane!

Maryla Pawlak-Żalikowska
mzalikowska@prasapodlaska.pl

Ani mBank, ani MultiBank, ani Toyota Bank, których klientów dotknęła awaria systemu Visa „połykająca" pieniądze z kont, nie podają, ilu mieszkańców województwa podlaskiego dotknęła. W skali całego kraju MultiBank przyznaje się do 5 tysięcy osób, mBank ogranicza się do określenia „kilka tysięcy", a Toyota twierdzi, że awaria miała bardzo ograniczony zakres. Nie wyrywają się też do podawania skali, w jakiej system dublował transakcje.

– Niektóre nasze bankomaty ładuje się kilka razy dziennie po 300 tysięcy złotych, mogły to więc być duże kwoty. Ale nie potrafimy ich podać – przyznaje Mateusz Żelechowski, rzecznik prasowy MultiBanku.

Na stronach banków można przeczytać, że po dobie od awarii konta klientów zostały juz zaktualizowane, czyli mają zaksięgowany stan faktyczny. mBank zapewnia, że SMS-ami informował klientów, iż skutki awarii są usunięte. „Brawo" – ironizują jednak klienci na forum mBank. „O 14:08 dostałem SMS, a pigułki na uspokojenie łykałem dzień wcześniej o 20:30... dla zasady zrezygnuję z waszych usług".

Z kolei np. Inteligo zdążyło wykryć awarię systemu Visa przed zaksięgowaniem operacji płatniczych klientów.

– Klienci banków, którzy używają kart Visa w bankomatach, powinni sprawdzić stan swoich rachunków – zaleca Mateusz Ostrowski z Open Finance. – Oczywiście banki muszą poprawić stan rachunków klientów, i to bez konieczności składania przez nich reklamacji. Moim zdaniem, warto jednak śledzić, czy cała operacja naprawiania błędów zostanie przeprowadzona prawidłowo.

Prawidłowość tych operacji może pozostawiać dużo do życzenia: zdarza się, że banki zwracają klientom nie tylko kwoty zdublowane przez system, ale i te faktycznie wypłacane! ▲

Gdzie zgłaszać?

W razie problemów związanych ze stanem konta trzeba zgłaszać się do swojego oddziału banku albo skorzystać z pomocy konsultantów przy infoliniach. A jeśli błąd banku spowodował opóźnienia płatności, można ubiegać się o odszkodowanie.

Fot. Bogumiła Mateszewska

– Sprawdziłam na koncie – mówi Małgorzata Popławska. – Wszystko jest w porządku.

Warszawa, Toruń >> Prezes NFOŚ zostanie odwołany...

Za dotację dla o. Rydzyka

Powodem wniosku do ministra środowiska o odwołanie Kazimierza Kujdy z funkcji prezesa NFOŚ były sprawy dotyczące dysponowania pieniędzmi funduszu – poinformował wiceminister środowiska Stanisław Gawłowski.

Gawłowski jest jednocześnie przewodniczącym rady nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska (NFOŚ).

– Powodem wniosku o odwołanie było dysponowanie pieniędzmi, zwłaszcza w części dotyczącej fundacji „Lux Veritatis" (należącej do o. Tadeusza Rydzyka – dop. red.). Było to oceniane źle i bardzo źle – powiedział PAP Gawłowski.

NFOŚ przyznał „Lux Veritatis" 27 mln zł na poszukiwanie złóż wód geotermalnych na terenie Torunia. Miały one ogrzewać kompleks akademicki toruńskiej uczelni o. Rydzyka.

We wtorek resort środowiska złożył do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przy przyznawaniu dotacji.

Tymczasem były minister środowiska Jan Szyszko przyznał w czwartek, że poparł wniosek o dotację z NFOŚ na uruchomienie studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, ale zaprzeczył, jakoby miał tam podjąć pracę.

Poniedziałkowy „Dziennik" napisał, że rekomendowanie przez Jana Szyszkę nowego kierunku na uczelni ojca Tadeusza Rydzyka zapewni mu stałą, dobrze płatną pracę w tej szkole. Uczelnia zaoferowała byłemu ministrowi w rządzie PiS – jak podał „Dziennik" – 600 zł za godzinę wykładów.

– Nie przewiduję żadnej stałej posady w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – powiedział Szyszko w czwartek na konferencji prasowej.

Dotacja na uruchomienie studiów podyplomowych z zakresu polityki ochrony środowiska – kompensacja przyrodnicza – pochodziła z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Uczelnia otrzymała 1 mln 225 tys. zł dotacji. Uchwała o jej udzieleniu została podjęta 19 listopada 2007 r.

Szyszko rekomendował wniosek, a podpisał się pod nim ówczesny wiceprezes funduszu Artur Michalski. ▲

Warszawa >> Lustracja wg PiS

Skąd majątki

Klub PiS ponownie złoży w Sejmie projekt ustawy wprowadzającej lustrację majątkową osób pełniących funkcje publiczne – poinformował w czwartek szef klubu PiS Przemysław Gosiewski. Wezwał wszystkie siły polityczne do poparcia projektu.

Na konferencji prasowej w Sejmie Gosiewski powiedział, że jest to nieco zmieniony projekt, wypracowany jeszcze przez rząd Jarosława Kaczyńskiego, który był już raz złożony w Sejmie. Jak dodał, „wówczas zabrakło woli politycznej", aby go uchwalić, bo rząd – po rozpadzie koalicji – stracił większość w parlamencie.

Projekt PiS przewiduje, że funkcjonariusze państwowi mają być zobowiązani nie tylko do przedstawienia stanu majątkowego, ale także do wskazania źródeł jego pochodzenia; mają też informować o majątku współmałżonków.

PiS proponuje rozszerzenie wykazu stanowisk, których objęcie będzie wymagało złożenia oświadczeń majątkowych, np. o kierowników jednostek organizacyjnych ZUS, NFZ, dyplomatów, kierowników ZOZ-ów. ▲

991 – POG. ENERGETYCZNE **112** – TELEFON ALARMOWY **998** – STRAŻ
993 – POG. CIEPŁOWNICZE **999** – POG. RATUNKOWE **997** – POLICJA

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE **Pogotowie Ratunkowe** – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych PSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

SŁUŻBA ZDROWIA **Informacja Pogotowia** – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo) ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE **Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY CHIRURGIA I ORTOPEDIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, REHABILITACJA – **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00.** ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500.** ONKOLOGIA – **Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47.** CHOROBY WEWNĘTRZNE – **Samodzielny Szpital Miejski im. PCK.** GRUŹLICA DOROSŁYCH – **SP ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.**

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ (tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Zaczarowana	10.30, 12.30, 14.30, 16.30	13 i 15 zł
Jeszcze raz	14.45, 18.30, 20.00	14 i 16 zł
Piła IV	16.30, 18.15, 20.15, 22.00	14 i 16 zł
(sobota)		
Zaczarowana	10.30, 12.30, 14.30, 16.30	13 i 15 zł
Jeszcze raz	14.45, 18.30, 20.00	14 i 16 zł
Piła IV	13.00, 16.30, 18.15, 20.15, 22.00	14 i 16 zł
(niedziela)		
Zaczarowana	10.30, 12.30, 14.30, 16.30	13 i 15 zł
Jeszcze raz	14.45, 18.30, 20.00	14 i 16 zł
Piła IV	13.00, 16.30, 18.15, 20.15	14 i 16 zł

TON (tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Skarb narodów. Księga tajemnic	10.45, 13.45, 18.00	14 i 16 zł
Jestem legendą	16.00, 20.15	14 i 16 zł
(sobota)		
Skarb narodów. Księga tajemnic	10.00, 13.45, 18.00	14 i 16 zł
Jestem legendą	16.00, 20.15	14 i 16 zł
(niedziela)		
Skarb narodów. Księga tajemnic	11.30, 13.45, 18.00	14 i 16 zł
Jestem legendą	16.00, 20.15	14 i 16 zł

SYRENA (tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Ranczo Wilkowyje	16.30, 18.15, 20.00	12 i 14 zł
Don Chichot	15.00	12 zł
(sobota, niedziela)		
Don Chichot	13.30, 15.00	12 zł
Ranczo Wilkowyje	16.30, 18.15, 20.00	12 i 14 zł

FORUM (tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Elizabeth: Złoty wiek	16.00, 20.45	13 i 15 zł
Across the Universe	13.30, 18.15	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Czarownice z Salem	19.00 (scena duża)	24 i 30 zł
Małe zbrodnie małżeńskie	(sb.,ndz.), godz. 16.30	18 i 25 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Tymoteusz Rymcimci	9.00, 12.00	brak
(sobota)		
Tymoteusz Rymcimci	16.00	brak
Valerie	18.00	brak
(niedziela)		
Valerie	18.00	brak

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Wszystko będzie dobrze	sobota, niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Ratatuj	niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Hitman	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Magiczna kostka	brak	brak
	Nigdy nie będę Twoja	brak	brak
Łosice DOM KULTURY	Panna Magorium cudowne Emporium		brak
Sokółka SOKÓŁ	Sztuczki	brak	10 i 11 zł
HAJNÓWKA	Ratatuj	brak	brak
	Miłość w czasach zarazy	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Magiczna kostka	14.15	10 i 12 zł
	Jeszcze raz	15.45, 19.15	12 i 14 zł
	Jestem Legendą	17.30, 21.00	13 i 14 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Film o pszczołach	12.45	brak
	Złoty kompas	16.00	brak
	Ranczo Wilkowyje	14.30, 18.00, 19.45	brak
Olecko MAZUR	1408	brak	brak
	Michael Clayton	brak	brak
Giżycko FALA	Miłość w czasach zarazy	19.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Ukryta strategia	brak	brak
	Zgon na pogrzebie	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Jeszcze raz	16.30, 18.15	brak
	Obcy kontra Predator 2	20.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Ranczo Wilkowyje	brak	brak
	Niania w Nowym Jorku	brak	brak
Kolno WRZOS	Sztuczki	brak	brak
TLiA w Łomży	Czerwony Kapturek	(pt.), godz. 10.00	brak
	Karius i Baktus	(sb.), godz. 16.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Jeszcze raz	18.00, 20.00	brak

promocja

Janów/Sokółka >> Prenumerata opłaca się wszystkim

Pracownicy Poczty Polskiej nagrodzeni

Prasa Podlaska – wydawca „Gazety Współczesnej" – uhonorowała listonoszy z Janowa, Sokółki, Krynek oraz Suchowoli nagrodami pieniężnymi za wyniki sprzedaży prenumeraty naszej gazety. Okazali się być najlepszymi na terenie całego województwa.

– Listonosze są bardzo zadowoleni – powiedziała nam Grażyna Gontar, dyrektor białostockiego oddziału Centralnej Sieci Pocztowej. – To docenienie ich ciężkiej pracy doskonale wpływa na motywację.

Prenumerata ma wiele zalet. Po pierwsze, czytelnik ma pewność, iż zawsze otrzyma gazetę na czas. Znacznie korzystniejsze są także ceny pojedynczych egzemplarzy, można sporo zaoszczędzić.

To jednak nie wszystko. Dla wielu mieszkańców podlaskich wsi prenumerata gazety to jedyny możliwy kontakt z informacjami z regionu. – Docieramy do każdego zakątka województwa – mówi dyrektor Grażyna Gontar. – Nawet tam, gdzie jest małe zaludnienie, mieszkają już tylko osoby starsze, likwidowane są sklepy. Wszędzie tam docieramy do ludzi.

Znaczenie usługi prenumeraty jest więc trudne do przecenienia. – To bardzo dla tych ludzi ważne, że przychodzi listonosz i przynosi wieści zawarte w aktualnym numerze gazety – kontynuuje pani dyrektor.

P. Biziuk

Nagrodzeni listonosze z Janowa podczas pracy

Oto pełna lista wyróżnionych pracowników Poczty Polskiej: Marian Rećko z Sokółki, Mirosław Radel z Krynek, Jan Kabelis z Sokółki, Czesław Waśko z Suchowoli oraz Dariusz Grabowicz, Tadeusz Szewczul, Krzysztof Ciuchna, Marek Puzanowski, Andrzej Dańko, którzy z kolei pracują w Janowie. Wśród wyróżnionych jest także kobieta – to pracująca w Janowie Anna Grabala.

– Z Prasą Podlaską współpracujemy od lat i zawsze byliśmy z tej współpracy zadowoleni – podsumowuje dyrektor Grażyna Gontar.

(wj)

Żyj długo i zdrowo wraz z Gazetą Współczesną

Już w środę

Mamy dla Was niespodziankę – kupując Gazetę Współczesną dostaniesz **ZA DARMO** do wyboru:

DWA RODZAJE HERBATY

które pomogą wyleczyć wiele dolegliwości i zapobiec niepotrzebnym wizytom u lekarza.

Sponsor:

BIO-ACTIVE

Poznaj niezwykły smak herbat Bio-Active!

Bio-Active więcej niż herbata!

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10.30 pod nr tel. 085 748 74 58
Rozdajemy:

8 – biletów do kina Ton

3 – bilety do kina Forum

>> Musical o miłości i antywojennych protestach

Across the Universe

▲ **Across the Universe**
Dramat/ Musical/ Romans, USA, 2007
▲ **Reż.** Julie Taymor
▲ **Wyk.** Eddie Izzard, Salma Hayek, Jim Sturgess, Evan Rachel Wood, Joe Anderson

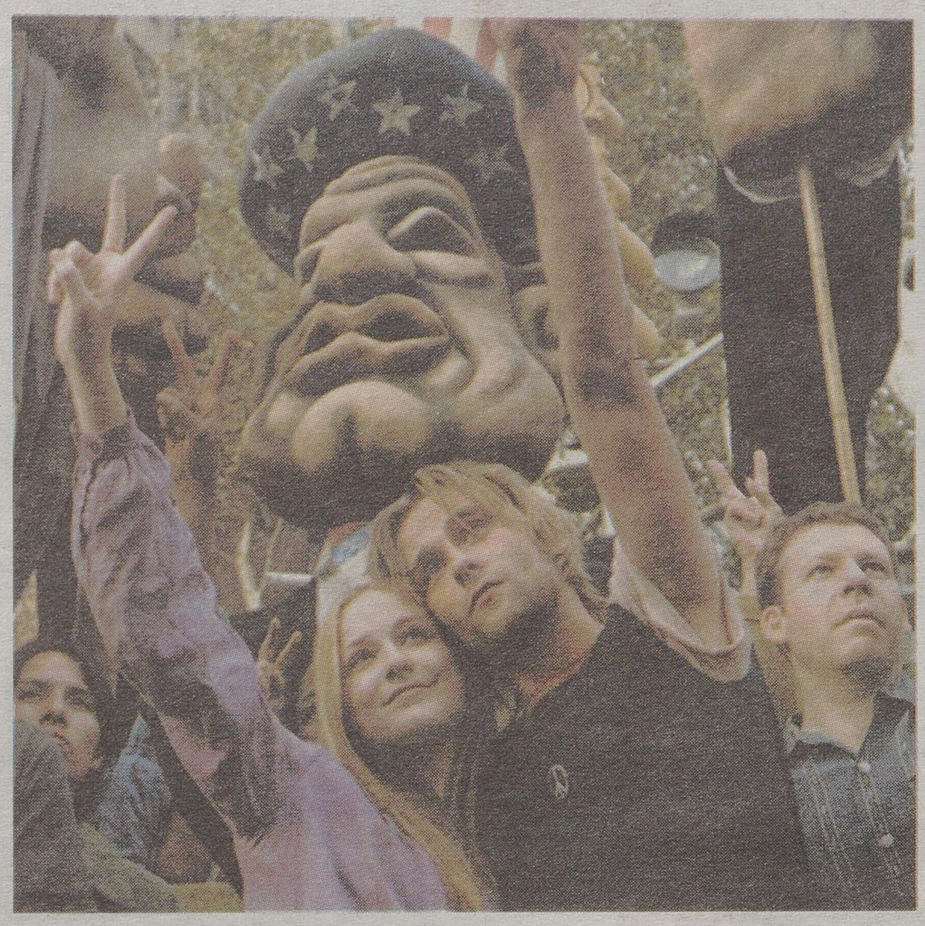

Film otrzymal prestiżową nagrodę na Camerimage Film Festival 2007 Srebrną Żabę dla Bruno Delbonnela – twórcy zdjęć. To musical o miłości, antywojennych protestach, walce o prawa cywilne.

Historia dzieje się w latach 60. Jude jedzie do Ameryki, by odnaleźć nieznanego mu ojca. Poznaje Lucy i zakochuje się. Brat Lucy – Max zostaje powołany na wojnę w Wietnamie, Jude i Lucy stają się członkami grupy pokojowej.

Film ten określany jest mianem hołdu złożonego Beatlesom, bo na ścieżce dziekowej znalazło się ponad 30. piosenek tego zespołu.

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

▲ **Jeszcze raz**
Komedia, Polska, 2008
▲ **reż.: Mariusz Malec**
▲ **wyst.**: Danuta Stenka, Jan Frycz,
Anna to żywiołowa, atrakcyjna czterdziestolatka z poczuciem humoru. Jej córka zaś nie jest typową nastolatką...
▲ **Kina:** Pokój w Bialymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołece.

▲ **1408**
Horror, USA, 2007
▲ **reż.: Mikael Hafström**
▲ **wyk.: John Cusack, Samuel L. Jackson**
Mike Enslin jest autorem książek o zjawiskach nadprzyrodzonych. Pisząc kolejną książkę decyduje się zamieszkać w cieszącym się złą sławą pokoju.

▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

▲ **Film o pszczołach**
Animowany/Komedia, USA, 2007
▲ **Reż.: Steve Hickner,**
Pszczółka o imieniu Barry po skończeniu szkoły marzy o założeniu własnej firmy produkującej miód. Podczas jednej z wypraw, zostaje uratowany przez kwiaciarkę z Nowego Jorku.

▲ **Kino:** Polonia w Ełku.

▲ **Elizabeth: Złoty wiek**
Dramat, Wielka Brytania, 2007
▲ **reż.: Shekhar Kapur**
▲ **wyst.**: Cate Blanchett
Jest rok 1585. Anglią od prawie trzech dekad rządzi Królowa Elżbieta I. Rządy nie są łatwe, bowiem cały czas pojawiają się zakusy na pozbawienie królowej tronu, a sama Elżbieta żyje w poczuciu niepewności i widma zdrady ze strony rodziny.
▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

▲ **Obcy kontra Predator**
Science-Fiction, USA, 2007
▲ **Reż.: Colin Strause, Greg Strause**
▲ **Wyst:** John Ortiz, Steven Pasquale
Kolejne starcie dwóch potworów, które stały się bohaterami serii zaliczanych do najbardziej kasowych w dziejach kina.

▲ **Kino:** Millenium w Łomży.

▲ **Skarba narodów: księga tajemnic**
Akcja/ Przygodowy, USA, 2007
▲ **reż.: Jon Turteltaub**
▲ **wyst.**: Nicolas Cage,
Benjamin Gates po raz kolejny wyrusza na poszukiwanie skarbu. Tym razem chodzi o 18 stron z pamiętnika Johna Wilkesa Bootha, zabójcy Abrahama Lincolna.

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

Zaczarowana

▲ **Zaczarowana**
Fantasy/Animowany, USA, 2007
▲ **reż.: Kevin Lima**
▲ **wyst.**: Amy Adams, Patrick Dempsey, James Marsden, Timothy Spall, Susan Sarandon
Przepiękna opowieść o księżniczce, która wyrzucona przez złą macochę ze swojego baśniowego świata, musi stawić czoła współczesnej rzeczywistości. Przerażona życiem, w którym nie zawsze wszystko dobrze się kończy, poszukuje sposobu, by powrócić do dawnego życia. Jednak kiedy poznaje pewnego prawnika i zakochuje się, już nic nie jest tak oczywiste jak dawniej...
"Dostał mi się najlepszy kawałek tortu – przyznaje znana ze swej prowokującej i do bólu szczerej natury Susan Sarandon, laureatka Oscara, która wciela się w "Zaczarowanej" w disneyowski archetyp złej królowej. Wszechobecny reklamowy plakat ukazuje ją w pełnej wiedźmowatej krasie, dzierżącą w dłoniach czerwone jabłko. Jeśli przemawia do Ciebie kombinacja intelektu dojrzałej kobiety i piękna ten widok pewnie Ci się spodoba.
▲ **Kina:** Pokój w Białymstoku.

Piła 4

▲ **Piła 4**
Horror, USA, 2008
▲ **reż.: Darren Lynn Bousman**
▲ **wyk.:** Tobin Bell, Costas Mandylor, Scott Patterson,
Kolejna część kultowego horroru, w którym psychopatyczny zabójca zaskakuje wyrafinowanymi torturami nie zawsze niewinnych ludzi. Bezbronne ofiary muszą po raz kolejny zmierzyć się z niewyobrażalnie okrutnymi, psychologicznymi pułapkami zastawianymi przez psychopatę. Kolejne odsłony "Piły" zdobyły na świecie miliony fanów, a każda kolejna część jest lepiej oceniana przez krytyków. Przebieg akcji i koniec filmu będą dla widzów jak zawsze kompletnym zaskoczeniem. W tej części "Piły" dwóch agentów FBI pomaga detektywowi Hoffmanowi w rozwikłaniu zagadki kolejnego morderstwa. Jednak kiedy dowódca specjalnej jednostki policji SWAT zostaje porwany i zaangażowany w grę, ostatni oficer nietknięty przez psychopatycznego zabójcę ma 90 minut, by uratować starego przyjaciela.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

▲ **Złoty kompas**
Przygodowy, USA, 2007
▲ **reż.: Chris Weitz**
▲ **wyk.:** Daniel Craig,
Baśniowa przygoda, umiejscowiona w świecie, w którym ludzkie dusze przybierają postaci zwierząt; gadające niedźwiedzie prowadzą wojny, a Cyganie i czarodziejki żyją obok siebie.

▲ **Kino:** Polonia w Ełku.

▲ **Hitman**
Akcja/ Kryminał/ Thriller, Francja, USA, 2007
▲ **reż.: Xavier Gens**
▲ **wyk:** Timothy Olyphant
Agent 47 jest znakomicie wyszkolonym zabójcą do wynajęcia. Myśliwy zmienia się w zwierzynę, gdy 47 uwikłany zostaje w aferę polityczną,...

▲ **Kino:** Dom Kultury w Łapach.

▲ **Jestem legendą**
Akcja/ Science-Fiction, USA, 2007
▲ **reż.: Francis Lawrence**
▲ **wyk.:** Will Smith,
Robert Neville to genialny naukowiec, jednak nawet jemu nie udało się opanować straszliwego wirusa, którego nie można powstrzymać ani wyleczyć.
▲ **Kino:** Ton w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.

▲ **Magiczna kostka**
Animowany, Hiszpania, 2007
▲ **Reż.: Ángel Izquierdo**
Siły zła podróżują przez Wszechświat. Kosmos i czas są świadkami tej destrukcyjnej mocy. Magiczna kostka znika na 1000 lat....
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Sława w Międzyrzecu Podlaskim.

▲ **Niania w Nowym Jorku**
Komedia/ Romans, USA, 2007
▲ **reż.: Shari Springer Berman,**
▲ **wyst.**: Scarlett Johansson
Studentka college'u Annie podejmuje pracę opiekunki do dzieci w nowojorskiej rodzinie.
▲ **Kino:** Dom Kultury w Grajewie.

▲ **Zgon na pogrzebie**
Komedia, Wielka Brytania, USA, 2007
▲ **Reż.: Frank Oz**
▲ **Wyst:** Matthew Macfadyen,
Członkowie rodziny spotykają się na pogrzebie seniora rodu...
▲ **Kino:** Zodiak w Mrągowie.

Ranczo Wilkowyje

▲ **Ranczo Wilkowyje**
Obyczajowy, Polska, 2007
▲ **reż.: Wojciech Adamczyk**
▲ **wyk.:** Ilona Ostrowska, Cezary Żak, Paweł Królikowski,
Sielankę pary zakochanych: Lucy i Kusego przerywa niespodziewane przybycie z Ameryki męża Lucy, Louisa. Okazuje się, że ich rozwód nie został do końca przeprowadzony. Louis pragnie odzyskać uczucia żony i namówić ją do powrotu do USA. Kusy usuwa się w cień, jednak z czasem zaczyna podejrzewać Louisa o niezbyt czyste zamiary... Tymczasem w Wilkowyjach zjawia się Czerepach, w roli kontrolera z Izby Obrachunkowej. Ponieważ sam uczestniczył we wszystkich przekrętach, kontrolowanie idzie mu łatwo. Zdesperowany Wójt, wraz z przedsiębiorcą Więcławskim, który od lat wygrywał wszelkie przetargi w gminie, knuje przeciwko swemu odwiecznemu wrogowi...
▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku, Polonia w Ełku, Dom Kultury w Grajewie.

Don Chichot

▲ **Don Chichot**
Animacja, Hiszpania, 2007
▲ **Reż.: Jose Pozo**
Znudzony monotonnym trybem życia mieszkańców La Manchy, Rucio nie waha się ani chwili, gdy nadarza się sposobność przeżycia zapierającej dech w piersiach przygody. Oto Rycerz Srebrnego Księżyca wyzywa Don Kichota na bezprecedensowy pojedynek w Barcelonie. Rucia czeka jednak trudne zadanie: jak namówić na wyprawę Rosynanta, konia, który ma gdzieś swój szlachetny rodowód i ponad kłusowanie po kastylijskich równinach przedkłada leniwe wałkonienie się? Prawdziwe problemy jednak dopiero nadejdą: jak uniknąć dziesiątek niebezpieczeństw czyhających w drodze do Barcelony? Szpiegujących łasic, fałszywych Dulcynei oraz najgorszego ze wszystkich – tajemniczego Złowrogiego.

▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.

▲ **Miłość w czasach zarazy**
Melodramat, USA, 2007
▲ **reż.: Mike Newell**
▲ **wyst.**: Javier Bardem
Florentino nieśmiały urzędnik pocztowy obsługujący telegraf, odkrywa miłość swego życia, gdy widzi Ferminę w oknie willi jej ojca...
▲ **Kino:** w Hajnówce, Fala w Giżycku.

▲ **I ty możesz zostać bohaterem**
Animowany/ Familijny/ Przygodowy, USA, Kanada, 2006
▲ **reż.: Colin Brady,**
Mały jest zagorzałym fanem sportowej drużyny. Podczas włamania do szatni jego ukochanego zespołu ginie sprzęt, bez którego drużyna nie ma szans w mistrzostwach.
▲ **Kino:** wkrótce.

▲ **Nigdy nie będę twoja**
Kom. romantyczna, USA,2006
▲ **reż.: Amy Heckerling**
▲ **wyst.**: Michelle Pfeiffer,
Życie Rosie, 40-letniej samotnej matki nie należy do najłatwiejszych. W pracy ma problemy z seksistowskim szefem, a z córką coraz trudniej znaleźć wspólny język....
▲ **Kino:** Sława w Międzyrzecu Podlaskim.

▲ **Ratatuj**
Animacja/ Komedia, USA, 2007
▲ **reż.: Brad Bird, Jan Pinkava**
Marzeniem młodego szczurka Remy`ego jest gotowanie.

▲ **Kino:** w Hajnówce, Lotos w Dąbrowie Białostockiej.

▲ **Michael Clayton**
Thriller, USA, 2007
▲ **reż.: Tony Gilroy**
▲ **wyk.:** George Clooney
Michael Clayton jest specjalistą od brudnej roboty w jednej z największych kancelarii prawniczych w Nowym Jorku.
▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

▲ **Sztuczki**
Komedia, Polska, 2007
▲ **reż.: Andrzej Jakimowski**
▲ **wyst.**: Damian Ul,
Opowieść o tym, jak można rzucić wyzwanie losowi, oszukać go lub przekupić.
▲ **Kino:** Wrzos w Kolnie, Sokół w Sokółce.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie na stałe. 0665-335-783.

DO sprzątania biur i hoteli w Niemczech. 0049-15773154218.

DOBRA płaca! Pomoc krawiecka. (085)663-18-45, 0694-517-239.

DOBRA płaca! Technolog -projektant odzieży damskiej. (085)663-18-45, 0694-517-239.

DOBREGO stolarza. 0606-341-184.

ELEKTRONIKA samochodowego i mechanika do pomp wtryskowych. (085)675-42-04, 0604-787-555.

Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku
ogłasza nabór na wolne stanowiska pracy:

1. Inspektora nadzoru w Dziale ds. Technicznych - 2 osoby
2. Specjalistę ds. zamówień publicznych

Wymagania kwalifikacyjne i termin składania ofert na stronie www.zmk.bialystok.pl

S17072ww/bhB

W związku z zakończeniem wynikiem negatywnym zorganizowanych przetargów w dniach 3 października 2007 r. i 10 grudnia 2007 r. zgodnie z art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami tekst jednolity DzU 04.261.2603. z późniejszymi zmianami ostatnia zmiana 2007.10.22. DzU 07.173.1218. **Wójt Gminy Zawady** informuje, że dnia **11 lutego 2008 r. o godz. 10.00** w Urzędzie Gminy Zawady (sala ślubów) zostaną przeprowadzone rokowania na zbycie nieruchomości oznaczonej geodezyjnie nr. 33 - pow. 2.241 ha położoną w obrębie wsi Cibory Gałeckie na którą w Sądzie Rejonowym w Zambrowie Wydział Ksiąg Wieczystych KW 12316.

Dana nieruchomość jest częściowo zabudowana (budynek po Szkole Podstawowej).

Cena danej nieruchomości to 174.800,00 zł.

Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest wpłacona zaliczka w gotówce w wysokości 10% ceny tj. 17.480,00 zł na konto 71 8775 0009 0040 0400 0693 0001 BS Zambrów O/Zawady w terminie do dnia 8 lutego 2008 roku.

Zaliczka wpłacona przez przystępującego do rokowań, który zakwalifikował się do nabycia danej nieruchomości, zalicza się na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia zaliczki, przepada na rzecz sprzedawcy.

Wszystkie koszty związane ze sprzedażą przedmiotu rokowań, w tym należny podatek VAT ponosi nabywca. Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków można uzyskać w Urzędzie Gminy Zawady, pok. nr 2, tel. (085)741-09-95.

S68908ww/bo

FUNDUSZ Emerytalny zatrudni etat, agencyjne, zlecenie. a.stanczyk@bankowy.com.pl Tel. 0604-646-594.

HYDRAULIKÓW, SPAWACZY GAZOWYCH. 0602-350-480, 0602-355-132.

000111A

INTENSYWNY kurs angielskiego wyjeżdżającym (085)743-53-70

KIEROWCA Kat. C+E, Polska - Rosja, dobre wynagrodzenie. 0502-002-066.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą na trasach Polska - Belgia - Rosja, chłodnia. Z doświadczeniem, na stałe, Łapy, k.Białegostoku. 0602-557-199, (085)650-21-99, 0602-591-457.

KIEROWCĘ z doświadczeniem, (kat.C+E). 0504-177-599.

KIEROWCÓW C+E + uprawnienia HDS do transportu drewna, okolice Białegostoku. 0607-832-874.

KOBIETY - praca Irlandia Północna, prawo jazdy, podstawy j. angielskiego. 664-768-946.

KUCHARKĘ w Kurianach. 0606-444-524.

LONDYN - budowy. 00447-514-955-731.

MAGISTRA farmacji, Białystok. 0665-782-410.

MAGISTRA i technika farmacji. 0604-457-016.

MECHANIKA samochodowego z praktyką. (085)663-29-37.

NA stałe w gospodarstwie rolnym. (087)644-67-69.

P.W. ELGRUNT GDYNIA, UL. STAROCHWASZCZYŃSKA 64, ZATRUDNI KIEROWNIKA BUDOWY W ZAKRESIE SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH. PRACA W DELEGACJI, BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ. KONTAKT: (0-58) 629-66-43/44, 0-601-632-824.

000002A

PHU Choiński, Leszek Choiński, zatrudnię kierowcę, kat. C+E, transport międzynarodowy, najchętniej z doświadczeniem. 0602-154-056.

PRACA fizyczna dla mężczyzn, bardzo trudne warunki. Wynagrodzenie 12 tys. zł miesięcznie. 0694-007-390.

PRACOWNIKA do obsługi trzody chlewnej, Nowa Wieś Ełcka. 0605-820-749.

PRZEDSIĘBIORSTWO SABO POSZUKUJE DOŚWIADCZONEGO PRACOWNIKA DO DZIAŁU REKLAMY I MARKETINGU. PROSIMY O SKŁADANIE C.V. W SIEDZIBIE FIRMY: 16-400 SUWAŁKI, WARYŃSKIEGO 26.

000169A

PRZEDSTAWICIELA handlowego, atrakcyjna branża, teren kraju. 0602-693-975.

SALON Loreal Expert Ełk zatrudni fryzjerki. 0604-569-117.

SOLIDNEGO pracownika do solidnej firmy stolarskiej na stałe. (086)218-44-41 lub 0-501-244-595.

000052A

SPRZEDAWCĘ do sklepu z alkoholem - Łapy. 0509-111-555.

SPRZEDAWCĘ, mężczyzna, kobieta na giełdę Fasty. (085)743-38-37, po 18.

STOLARZA i pomocnika, stolarni w Skindzierzu, gmina Korycin. 0600-179-550.

SZEFA kuchni (małżeństwo) - doświadczenie, referencje - zatrudni karczma na Podlasiu. Korzystne warunki. (085)738-06-30 do 32.

TARTAK w Waliłach zatrudni fachowców na stanowisku: traktorowego na trak Wood - Mizer, stolarzy, mechaników do urządzeń stolarskich, pracowników do tartaku, cieśli. 0602-483-535, 0602-536-545.

TECHNIKA dentystycznego z doświadczeniem. 0695-227-852.

TECHNIKA farmacji - na kierownika punktu aptecznego, okolice Łomży. 0502-054-704.

W gospodarstwie rolnym okolice Augustowa. 0693-642-550.

WŁOCHY - zatrudnię opiekunkę. (0039)085-895-80-02.

ZAGRANICA, budowa, szklarnia. 0698-592-110.

ZATRUDNIĘ do docieplеń, 0508-340-919.

ZATRUDNIĘ ekipy z działalnością do wykonania ogrodzenia ze sztachet na cokole betonowym w Warszawie. 0512-089-105.

000414A

ZATRUDNIĘ elektryków z Suwałk, 0600-397-836.

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego, Ełk. 0602-469-781.

000135A

ZATRUDNIĘ osoby do dojenia krów, możliwość zakwaterowania. 0606-887-672.

ZATRUDNIĘ PANIE DO PRACY W SKLEPIE ODZIEŻOWYM W ŁOMŻY. WYMAGANIA: WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE, WIEK DO 32 LAT, WYSOKA KULTURA OSOBISTA. SPOTKANIE REKRUTACYJNE 21.01.2008 R. (PONIEDZIAŁEK), GODZ.11.00, ŁOMŻA, UL. ALEJA LEGIONÓW 7. 0504-754-814.

000082A

ZATRUDNIĘ pracowników w zawodach: kamieniarz, spawacz w Kielcach i na terenie kraju, zakwaterowanie, wysokie zarobki. Tel. 0608-390-611.

ZATRUDNIMY magazyniera operatora wózków widłowych i kierowcę - samochody ciężarowe. CV do 26.01.2008 r. pocztą kierować do: "Farbud" Sp.j. ul. Gen. Kleeberga 22a, 15-691 Białystok.

000389A

ZWIĄZEK Działkowców Okręg Białystok zatrudni na 1/2 etatu: księgową, inspektora inwestycyjnego, (085)732-22-58.

000103A

ZWROT podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18.

000165A

SZUKAM PRACY

EMERYTOWANY technik farmaceutyczny. 0515-570-073.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

KATALIZATORY - skup. 0507-730-067.

004011A

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenie do wyrejestrowania. 604959599. Sprzedaż części z demontażu (www.czesci.ambit.pl). 085-7197-542.

SKUP ZŁOMOWANIE, ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA, CRS BIAŁYSTOK. (085)869-14-31.

SPRZEDAM

AUDI A4,, 2.5 TDI, (2001), 38.000,-. 0509-808-280.

CHRYSLER Voyager 2.5, turbo diesel, (1993), stan idealny. 0504-050-114.

DAF FA45.130 izoterma, stan bdb, (1999). 0602-716-744.

DEWOO Espero 1.5, 1997, tel. 0606-956-586.

FIAT Siena, 1.4, gaz, (1997), garażowany, 6.500,-. 0664-679-083.

MAN 14232, BDF Żywiec, 7mP, (1991), 31.000,-. 0601-207-868.

MERCEDES 124E, 2.0 OD, (1994), 15.000 zł. 0606-114-007.

MITSUBISHI Carisma 1.6 classic (2001) 80 tys. km, 20.500,-. 0600-246-685, 0694-019-337.

OPEL Vectra 2.0DTI, (1999), 16.700,-. 0608-246-375.

OPEL Zafira 1.8 +.gaz, 1999, 19.000, 0604-637-625.

PEUGEOT 206, 1.4 HDI 2004 r. 5-drzwiowy, 43.000 km, bogate wyposażenie, 25.500 zł. 0668-839-756.

POLONEZ Caro. 1,9D. (silnik Citroena), (1991). Stan dobry. 696-166-745.

POLONEZ truck, gaz (1997) 2.500,-. 0506-177-731.

SPRINTER 213 CDI, 2000 r., (086)217-50-69.

STAR 742 izoterma, (1995), 8.500 ,-. 0601-207-868.

VOLVO-FL-7, (1995), pod zabudowę + winda, 28.000,-. 0606-114-007.

VW LT-30, (1991), skrzyniowy, 6-osobowy, 12.000 zł. 0606-114-007.

WÓZEK widłowy RAK Z. 0602-716-744.

INNE

*KAWASAKI ER5 (2000) 7.500 zł, do uzg. 0509-698-933.

001887A

POSZUKUJĘ NABYWCY SAMOCHODU MARKI VOLVO S-80, NR REJESTRACYJNY GGK939, NA BELGIJSKICH NUMERACH, O PILNY KONTAKT: 0693-604-614, 0505-817-199.

000633A

PRZYCZEPA samochodowa 2,4 t, 0600-835-856.

PRZYCZEPĘ ciężarową, burt-plandeka, 3-osiowa, zawieszenie pneumatyczne, DMC 24 t, stan db, zadbana, 28.000, możliwość negocjacji, 0600-451-368.

ZAKUPY

HURTOWNIE

"M&M" Hurtownia Angielskiej Odzieży - końcówki kolekcji, niesort, krem, Białystok, Przędzalniana 60, 0608 200 924.

ANGIELSKA odzież używana, czyściwo. Hurtownia IMPORTAL. Księżyno, Przemysłowa 7. 0665-600-017, (085)663-20-05.

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

S4008ww/bhB

TEXPOL odzież używana Luksemburg, Anglia. Sort i niesort. Produkcyjna 9. 0600-403-866, (085)651-42-91.

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085) 683-46-38, www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

GOSPODARSTWO rolne kupię. 0691-779-775.

KUPIĘ las i papierówkę, 0692-092-525.

ŁĄKI, pastwiska, kupię. 0691-77-97-75

ZIEMIĘ, siedlisko. 0790-531-486.

SPRZEDAM

2-pokojowe, 34 mkw., Pułaskiego, 0509-209-800.

2-pokojowe, 38 m2, Wierzbowa. (085)651-65-60.

2- poziomowe, 100 mkw., do wprowadzenia, 5.200 zł/mkw., możliwość dokupienia garażu, 0600-481-903.

2-POKOJOWE, Bojary. 0604-416-287.

3 pokoje, 54 m2, I piętro, wysoki standard, Suwałki - Reja, 180.000, po 17.00, 87-565-70-59, 0510-588-007.

37 m2, Zwierzyniecka, II p., 180.000,-, bez pośredników. (085)742-78-14.

4-POKOJOWE, 72.4 m2, Waszyngtona, centrum. (085)744-11-48, 0508-903-384.

70 m, duży ogród, balkon, parter. 245.000,-, Suwałki. 0506-015-397.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych - transport. Montaż gratis. 0501-231-350.

BARDZO atrkcyjna kawalerka, 36 m2, Malmeda, 0609-860-770.

BLASZAKI garaże - tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport, montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

CPN - k. Grodziska. 0602-716-744.

DOM + działka, stan surowy. (085)651-04-57.

DOMEK letniskowy nad jeziorem, Mazury, 0501-807-341.

DZIAŁKĘ budowlaną, 1073 mkw., Fasty. 0696-474-592.

DZIAŁKĘ rolną 1.8 mkw., 12 km od Białegostoku okolice Juchnowca. (085)749-59-39, 0507-218-250.

DZIAŁKI rolne, możliwość zabudowy, graniczące z szosą, 30 a, 40 a, media, Szarejki k. Ełku. 0501-930-804.

000112B

EŁK, mieszkanie, 2-poziomowe, nowe, 83 mkw. 066 499-152.

EŁK, nowe, 2-pokojowe, 48 mkw., I p., wykończone 0507-609-278.

FERMĘ trzody chlewnej, 300 loch cykl zamknięty, 10.000 mkw. budynków na 8 hektarach, Nowa Wieś Ełcka. 0605-820-749.

000234A

GARAŻE blaszaki - tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe - konkurencyjne ceny! Transport, montaż - gratis. Raty! (085)662-72-40 (089)741-38-75, 0503-073-111, www.konstal.tit.pl

GRAJEWO. Centrum, 45.4 mkw., garaż, 155.000,- 0600-801-542.

GRAJEWO. Centrum. Mieszkanie 60,60 mkw. parter, wykończone, komfortowe. 0606-650-314.

GRAJEWO. M-3, IV. p., garaż. 0692-433-067, (086)272-47-71.

GRAJEWO. Przemysłowa działka, 1,40 ha. (086)272-89-71.

KAWALERYJSKA - pawilon handlowy, główna aleja. 0601-387-666.

M-5, 58,2 m2, osiedle Piasta. 0508-111-059, 0508-111-052.

MAZURY. Działka 4000 mkw., dostęp do J. Długochorzele. (087)562-53-10.

MIESZKANIE 60 mkw. w Wołominie. 0698-966-071.

MIESZKANIE 62,5 mkw., Szepietowo. 0607-784-847.

NIEDROGA, atrakcyjna kawalerka. 0500-760-500.

NOWE domy szeregowe, tel. 085 6545567, godz. 8-16.

NOWY dom - Horodniany. 0510-571-516.

PAWILONY 50 m2, 70 m2, 90 m2 w Siemiatyczach. 0602-716-744.

RADZIŁÓW. Pawilon handlowy, 370 mkw. do remontu, działka 19 arów. 0508-081-783.

SPRZEDAM 7 ha ziemi z lasem, 60% - 70 lat, 40% - 50 lat. 0607-832-874.

SPRZEDAM nieruchomość przy Ostrowskiej 13 C w Zambrowie (hotel). Cena do uzgodnienia. 0608-019-133.

THEO Nieruchomości. Blisko Augustowa, 9 hektarów nad jeziorem z budynkami, 375.000,-. 0605-737-567.

WIEJSKA 40 m2, cegła, 186.000 zł. Towarowa 49 m2 210.000,-. Kozak Wojtan. 0503-149-727, (085)743-58-72.

POSZUKUJĘ

DO wynajęcia lokalu do 50 mkw. w Augustowie, po 16. (087)567-96-23, 0504-796-389.

FIRMA odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów powyżej 50-200 mkw. w miejscowościach powyżej 10 tys. mieszkańców (rynki, deptaki) na terenie województwa podlaskiego. 0660-661-010, 0609-591-494.

000241A

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokal, 20-30 mkw., parter, na działalność gospodarczą, centrum Suwałk, (085)741-85-76, po 18.00, 0667-148-543.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, małżeństwu. (085)662-73-70.

3-pokojowe, komfortowe, 1.500,-. 0504-050-114.

300M2, 600 m2, w centrum handlowym w Siemiatyczach. 0602-716-744.

77 m2 w Łomży lokal do wynajęcia, ul. Prusa 14/75, tel. 608-603-376, 500-109-642.

000437A

BIAŁYSTOK, nowe 2-pokojowe, plus garaż, od 1 lutego. 608-798-816.

CENTRUM - Łapy, lokale użytkowe. 0507-173-621.

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy /budynek parterowy 220 m2/ z parkingiem 600 m2 w Łomży przy głównej ulicy, tel. (086)218-72-71, 0692-455-412.

DO wynajęcia powierzchnia magazynowo-biurowa 400 m2, tel. 085 6545567, godz. 8-16.

KAWLERKĘ najchętniej studentom. 0698-858-978.

LOKAL, 50 m2, na działalność gospodarczą. (085)661-19-09 .

ŁOMŻA - do wynajęcia lokal handlowo-magazynowy 640 mkw., zaplecze socjalne, rampa, parking, tel. 0501-608-812.

Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Ekonomii i Zarządzania
prowadzi rekrutację na

PODYPLOMOWE STUDIA FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI I PRZEDSIĘBIORSTW
na rok akademicki 2007/2008

Ukończenie studiów jest podstawą ubiegania się o wydanie świadectwa potwierdzającego kwalifikacje niezbędne do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych
(Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 lipca 2002 r. Dz.U.Nr 120 z 29 lipca 2002 r., poz. 1022)

Termin składania dokumentów do 14.02.2008 r. (lub do wyczerpania limitu miejsc)

szczegółowe informacje:
w godz. 8.00-15.00 poniedziałek-piątek
9.00-14.00 soboty
Białystok ul. Warszawska 63 pok. 208
Tel. (085)745-77-02, Fax (085) 745-77-03
e-mail: majewska@weko.uwb.edu.pl

Wydział Ekonomii i Zarządzania posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego nauk ekonomicznych

Białystok ul. Warszawska 63
http://weko.uwb.edu.pl

S68908ww/bo

P.P.U. „Mark- Bud" Sp z o.o. w Białymstoku
rozpoczyna budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego
w Wysokiem Mazowieckiem - ul. Ludowa

• budynek czterokondygnacyjny • winda • garaż podziemny
• mieszkania 2 -3 pokojowe • teren ogrodzony • realizacja koniec 2008

Zapraszamy osoby zainteresowane
Białystok, ul. LIPOWA 24, tel. (085) 652-54-24

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas, że jesteśmy już 10 lat najlepsi

- Dwuletnie Szkoły Policealne
- Jednoroczne Szkoły Policealne
- 2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Szkoły za DARMO!

Białystok ul. Świętego Rocha 6 lp., pok. 15) tel. (085) 746-08-40, fax (085) 746-02-38;
Łomża ul. Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro), tel./fax (086) 215-02-15;
Suwałki ul. T. Kościuszki 76 tel./fax (087) 566-34-20;

53 kierunki w 53 miastach

Najpopularniejsze kierunki:
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- biomasaż
- bhp
- informatyk
- rolnictwo

nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły oferty w sekretariacie
B94807wwbh

ZNTK w Łapach S.A.
ul. ppłk. Nilskiego-Łapińskiego 29
18-100 Łapy
informuje, że posiada do sprzedaży
autokar marki Autosan H-1011, 47 miejsc, rok prod. 1988
Bliższych informacji udziela Dział Handlowy
tel. (085)715 22 81 w. 156, 157.
S8350wwbp

HERA
DRZWI & OKNA
- okna pcv
- okna drewniane
- drzwi zewnętrzne
- drzwi wewnętrzne
- bramy garażowe
- parapety
- okna dachowe
- aluminium

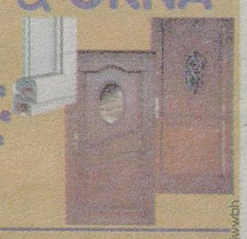

NOWY ADRES:
15-727 Białystok, ul. Hetmańska 74
tel./fax 085 652 58 97
tel. kom. 0601 56 12 34
R7006wwbh

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
B3567zwbhB

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
R3038wwbh

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB
SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 085-743-41-99, www.panelmax.pl
S4408wwbh

INDECO®
SZAFY
- GARDEROBY
- POKOJE DZIECIĘCE

RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174
R9431zwbhB

NIE DAJ SIĘ WYPRZEDZIĆ!

W ZALEŻNOŚCI OD MODELU: RABAT AŻ DO 13 000 ZŁ LUB KREDYT 0%.

Wygraj 50 000 zł!

Weź udział w wielkim konkursie Fiata. Przyjdź do naszego salonu i sprawdź szczegóły oferty.

Regulamin promocji i konkursu dostępny jest w naszym salonie. Wyprzedaż dotyczy wszystkich modeli osobowych. Oferta ważna do wyczerpania samochodów z rocznika 2007.

S1508zwbhB

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, tel. (085) 651 25 40
www.polmozbytplus.fiat.pl

Polmozbyt PLUS

Rogowski DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań Białystok
ul. Legionowa 28, lok. 202
tel.: 085 749 99 09, fax: 085 749 99 02

Apartamenty 1000-lecia

Nowopowstający budynek
Termin oddania: IV kwartał 2009r.
Lokalizacja: **Białystok**, Al. 1000-lecia PP
Mieszkania: od 40 m² do 190 m²
Cena: 4490 zł/m² – 5350 zł/m²

Mieszkania w atrakcyjnych lokalizacjach Białystok

Zespół Mieszkaniowy Leśna
Termin oddania: IV kwartał 2008r.
Lokalizacja: **Białystok**,
u zbiegu ulic: Leśnej, Poziomej i Sowlańskiej
Mieszkania: od 31m² do 92 m²
Cena: 4200 zł/m² – 4800 zł/m²

Osiedle Wysoki Stoczek, ul. Szeroka
Termin oddania: IV kwartał 2008r.
Lokalizacja: **Białystok**, ul. Szeroka
Mieszkania: od 45 m² do 82 m²
Cena: 4600 zł/m² – 5150 zł/m²

Osiedle Ignatki ul. Jodłowa
Termin oddania: IV kwartał 2008r.
Mieszkania od 40m² do 48m²
Cena 4200 – 4600 zł/m²

Apartamenty Aleja Jana Pawła II
Lokalizacja: **Białystok**
Termin oddania: III kwartał 2009
Mieszkania: od 34 m² do 105 m²
Cena: od 4400 zł/m² do 5250 zł/m²

Planowane inwestycje:
Nowy Świat
Czysta róg Waryńskiego
Mickiewicza róg Augustowskiej
Warmińska – Kujawska

Galeria Wiatraczna
Lokalizacja: **Warszawa**, Praga
Termin oddania: III kwartał 2009r.
Mieszkania: od 35 m² do 150 m²

Doskonałe połączenie z Centrum oraz wyjazdem w kierunku Białegostoku, a także planowana stacja metra, czynią tę lokalizację szczególnie atrakcyjną.

e-mail: mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowskidevelopment.pl

ŁOMŻA - lokal do wynajęcia, 50 m2, ul. Długa, 0692-148-437.
MIESZKANIE 2-pokojowe. (085)651-00-69.
MIESZKANIE 3-osobowe. 0502-290-836.
MIESZKANIE 50 mkw. w Warszawie, 1.600,- (087)569-40-94.
SKLEP spożywczy na obrzeżach miasta. 0500-276-649.
ŚRÓDMIEŚCIE, lokal 32 mkw. 0660-044-380.
WYDZIERŻAWIĘ lokal 25 mkw., usługi, biuro, usługi lekarskie. Jóźwik Feliks - Wyszyńskiego 25/12. 0693-964-962.
WYNAJMĘ dwupokojowe centrum Białegostoku, umeblowane, od zaraz, 0602-733-101.

NAUKA

***LICEUM Ogólnokształcące PEGAZ zaprasza: Białystok, ul. Stołeczna 21 (budynek szkoły metalowo-drzewnej), tel. (085)719-34-26, 744-47-74 (w godz.: 10.00-16.00),(609)85-27-21, http://zlopegaz.interia.pl**
0003982A

JUŻ OD LUTEGO! BEZPŁATNE! Policealne Studium Zaoczne PWG - opiekun w domu pomocy społecznej z terapią zajęciową. Opiekunka środowiskowa, technik BHP - I semestr gratis! Białystok, Bema 105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl
KORESPONDENCYJNE LO - (085)654-19-60, 0501-769-070, www.profesornet.pl

LICEUM ogólnokształcące dla dorosłych,
ul. Bohaterów Monte Cassino 25, (085) 745-13-73, 0504-211-182.
0000818A

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
przyjmuje zgłoszenia na semestr pierwszy
• Policealnego Studium Zawodowego
• technik administracji • technik handlowiec
• technik agrobiznesu • technik informatyk
• technik archiwista • technik obsługi turystycznej
• technik bhp • technik organizacji reklamy
• technik ekonomista • technik prac biurowych
• Liceum Ogólnokształcącego 2 i 3-letniego
Słuchacze semestru pierwszego uczą się u nas ZA DARMO!!!
ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl
547806wwbh

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne - pierwszy semestr bezpłatny. Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl
MATEMATYKA, skutecznie. 0696-405-870.
NIEMIECKI, (085)679-27-44, 0507-632-315.
POLICEALNA Szkoła Informatyki (bezpłatne szkolenia Microsoft). Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl
SPOŁECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne, Broniewskiego 1. (085)662-72-37, www.slo.cybertech.pl
SZKOŁA Pracowników Ochrony - własna strzelnica, bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

KOREPETYCJE

ANGIELSKI - nauczyciel. (085)879-00-20, 0691-325-196.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85.
004821A

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy - sobota, niedziela - DVD. (085)747-00-01, 0602-664-771.
BELGIA CZWARTEK. 0502-701-966.
0003667A
***BELGIA,** Niemcy - wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.
BELGIA - czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26, 0604-644-653.
BELGIA - czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.
BELGIA, Niemcy, Holandia. 0691-862-366, (086)219-23-66.
USA wizowanie, www.USAinfo.pl, 085-741-70-74.

MATRYMONIALNE

***"STOKROTKA",** Ełk, 0662-956-673.
MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.
SAMOTNA Ewa pozna miłego Pana. 0516-131-618.

ZWIERZĘTA

BULDOGI amerykańskie, 6-tygodniowe. 0663-705-810.
KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.
MOPSY. 0663-398-959, (089)511-90-98.
OWCZARKI niemieckie rodowodowe. 0601-155-766, (087)619-90-68.
YORKI miniaturki - sprzedam. (085)674-58-03.

BIZNES

WYDZIERŻAWIĘ pod działalność gospodarczą
- plac 10.080 mkw., magazyny 1.000 mkw.,
zaplecze biurowe, waga wozowa,
stacja oleju napędowego. Słucz k. Radziłowa.
(086)272-59-95, 0608-648-266.
0000203A

KREDYTY

DOBRY KREDYT, GROCHOWA 2/1.
(085)746-14-54.
0002692A
KREDYT dla każdego - minimalny dochód 450 zł. Tel. (086)216-92-82, Łomża, Wojska Polskiego 38.
KREDYTY dla osób zadłużonych i bikowców. 0514-787-250.

KREDYTY gotówkowe do 100 tys., szybko i tanio!
Nie przepłacaj! Porównaj raty!
Białystok - (085)664-24-08,
Suwałki - (087)565-05-11,
Augustów - (087)643-07-95,
Łomża - (086)218-61-82,
Grajewo - (086)261-13-08.
0000056A

POŻYCZKI

DOBRY kredyt. (085)744-50-08 Białystok. (085)716-42-03 Mońki.
LOMBARD 24 H - pożyczki gotówkowe, czynne całodobowo - 7 dni w tygoniu. 15-424 Białystok, ul. Lipowa 19/21. Tel. (085)742-42-49, 0507-311-114.
004571A
POŻYCZKA bez BIK PROFIREAL, 0(85)742-04-63.

POŻYCZKI dla wpisanych do BIK, bez zgody małżonka
do 3000 zł, bez poręczyciela do 9000 zł,
0(697)105-159, 0(502)605-905.
0003932A

POŻYCZKI dla wpisanych do BIK, bez zgody małżonka
do 3000 zł, bez poręczyciela do 9000 zł,
0(697)105-159, 0(502)605-905.
0003932A

SZYBKA POŻYCZKA, PROFIREAL,
0(664)741-765.
0000692A

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO pourazowe, powypadkowe, maciory i knury, wyrejestrowanie, faktura, 0663-041-519.
0001611A
******BYDŁO** pourazowe, dojazd, formalności, 0515-419-263.
******BYDŁO** pourazowe, najwyższe ceny dojazd, tel. 0514-795-390.
******BYDŁO,** trzoda, każdej kodycji. Wyższe ceny niż u konkurencji. 0518-905-961.
*****UBOJNIA zakupi maciory, ok. 2,30 zł/kg. Bydło pourazowe. Dojazd, formalnosci, gotówka. 0516-940-508.**
0000986B
BYDŁO POURAZOWE, KNURY, MACIORY. 0691-513-391.
KROWY, maciory, także pourazowe. 0515-268-330.
KUPIĘ ziemię. 0790-417-916.
KUPIĘ ziemniaki jadalne białe - Zambrów. 0506-765-144.
KWOTĘ mleczną do 30 gr/kg, 0503-723-733.
SŁOMĘ, Biebrza. 506-182-278.

SPRZEDAM

BECZKOWOZY od 3-6 tys. litrów, niedrogo,
0601-787-601.
0000886A

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające,
pługi Kverneland, siewniki, wycinaki, przewracarki,
inne maszyny. Dowóz. 0604-270-922.
0002493A

BECZKOWÓZ Rekordia, 7000 l, 1993, 0609-801-577.
BELE sianokiszonka. (0-87)611-26-55.
BIZON Z-056, zetor 8045, 8011; grabiarka karuzelowa, przyczepa samozbierająca z nożami, pług czteroskibowy, obrotowy Kvernelandt. (087)568-56-54.
C-360, C-360-3P, C-385, prasy: Z-224/1, Z-224/1, Z--279/1, możliwość zamiany. 0500-064-931.
CENTRALA Nasienna Spółka z o.o. Białystok, Handlowa 1, sprzedaje: - pszenicę paszową, - ziemniak sadzeniak odmiany IRYS w stopniu CA, sadzeniak odmiany IRGA w stopniu CA, jadalny odmiany IRYS, - nasiona gryki. (085)878-01-43, 0500-088-245.
CIĄGNIK Białoruś - Jumz, stan dobry. 0693-058-857.
CIĄGNIK C360 po kapitalnym remoncie, nowa kabina, (1979), 0698-201-423.
CIĄGNIK Ursus 1214 (1984), prasa wysokiego zgniotu Z224/1 (1991), (086) 4738-579.
CIĄGNIK, C- 330, (1991), 1200 motogodzin, 18.500,-. 0601-207-868.

CIĄGNIKI rolnicze: Ursus 1634, 1201, 385, Zetor
12245, 10540, 7245, 8011, 7341, Pługi Kverneland,
Import. 0503-155-816.
0001056A

CIELAKI, byczki HF tygodniowe, 0660-269-749.
DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka - montaż, zamiana, atesty, raty. (087)423-48-77, 0603-860-885.

JAŁOWICE hodowlane, Simental mleczny.
0691-693-448.
0002811A

JAŁOWICE wysoko cielne HF z Niemiec, Polski. Nowy transport. Przedsiębiorstwo "ALEKSANDER": - Jeżewo Stare 16; 0502-314-540.
JAŁÓWKĘ wysoko cielną (luty), (086)216-96-35.
KLACZE 2- i 1-roczną kare. (085)662-16-86.
KOMBAJN Fortscritt 513. (0-87)425-13-53.
KOMBAJNY 50 szt.: Claas, Volvo, Fortshritt; prasy, żmijki, Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzelę, Przasnysz, 0692-999-007.
KUPIĘ ziemniaki. 0608-622-919.
KWOTA mleczna Rospuda 9000 kg/1 zł, 0662-309-790.
KWOTA mleczna Mlekpol 13.000 kg, 0661-733-340.
KWOTA mleczna Mlekpol, 20.400 kg, 50 gr. kg, (086)273-51-98.
KWOTĘ mleczną, 10.000 kg, (086)271-02-84.
KWOTĘ mleczną. 0887-437-661.
LAS 1,98 ha, 40-50-letni, k. Radziłowa. 0508-081-783.
ŁADOWACZ obornika podwieszany, taśmociąg do kostek, pług "3+1", siewnik nawozowy, lejek. (087)641-94-85.
MATY dla bydła sprzedam, Podlaskie, 0604-169-938.
OWIJARKA bel Sipma Z-281 samozaładowcza, (2006), 21.000,-. k. Grajewa. (086)273-42-31.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dołewem
HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy.
0602-731-229, (0-61)437-75-27.
0004692A

PŁUGI 3-, 4-, 5- i 4-obrotowe, brona aktywna 3 m, rozsiewacz nawozów Wikon, śrutownik z wagą, zbiorniki do mleka 1400, 1600 l z myjką, 0600-835-856.
PRASA kostkująca polska, Z-224, stan bdb, (1995), 13.000,-. 0601-207-868.
PRASA rolująca Warfama, owijarka bel Sokół 2001 r. 0693-058-868.
PRASA Z-224, (1987), 10.000. (087)643-69-67.
PRZEDNI napęd do U-914. 0500-064-931.
PRZYCZEPA do przewozu koni 2-osiowa. 4.800,- 0600-168-567.
PRZYCZEPKA dwuosiowa do koni, 3.700,-. 0601-207-868.
PRZYCZEPY do siańokiszonki; beczkowozy; traktory; wycinaki; przetrząsarki, zgrabiarki; części zamienne. Podgórze, 0-501-545-878.
PRZYCZEPY, wywrotki niemieckie, od 4000,-. 0502-047-942.
ROZTRZĄSACZ obornika dwuosiowy, 0512-807-562.
SCHŁADZALNIK do mleka, 430-litrowy, stan bdb. 0501-344-161.
SIANOKISZONKA, 40 bel, 90 zł/szt. (0-86)270-21-06.
SIECZKARNIA Mengele z kemperem; 0660-269-749.
SPRZEDAM ciągnik MTZ Belarus 4WD, moc 105 KM, (2007) z turem 12, (086)474-27-99.
SUSZARNIA tytoniu Hajnówka. 513-161-299.
TRAK taśmowy skomputeryzowany (gwarancja), 25.000,-. 0504-177-599.
U-914, Zetory: 8145, 7245, 7045. Tur z wycinakiem kiszonki. 0501-627-297.
URSUS 1634, 1996, 0609-801-577.
URSUS 3512, (1998). 0607-448-700.
URSUS, Zetor, MTZ, pługi Kverneland, agregaty uprawowo-siewne. 660-818-515, (087)642-56-67.

DOMY POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Centrum Pogrzebowe Komarnicki Jacek
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro
Dom Pogrzebowy A. J. Matowiccy
ul. Żabia 11, tel. 085 652 49 11, 085 651 58 48
R808wwbh

UŻYWANE Zetory, Ursusy, kombajny Bizon, prasy rolujące i inne maszyny. Stawiski. (086)278-51-84, 0606-947-028.
WAŁY łąkowe. (0-87)423-71-28.
ZAMIENIĘ obornik na słomę, Jeżewo Stare. 0502-314-540.
ZBIORNIKI mleka 400-1600 l, dojarki przewodowe, serwis, montaż. (086)272-67-97.
ZETOR 6340, 1998, 0609-801-577.
ZETOR 7745, 1993 ładowacz, 0609-801-577.
ZETOR 8245, 1992, 0609-801-577.
ZETORY, ursusy, z importu, typ 7245, 7045, 6245, 6045, 7745, 8045, 9540, 10145, 385, 914, 1224, inne. Kołakowski, Bartołdy 19, k, Przasnysza. 0606-350-668, (023) 676-26-16.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, olchę, gruby dąb, grubą sosnę. (085)737-70-28, 0501-179-456.
BRZOZĘ, olchę. 0661-921-290.
DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.
OLCHĘ, iglaste, dłużycę. (087)566-62-93.
OLSZYNA, sosna, własna wycinka, 0510-317-663.
STODOŁĘ, spichrz. 0516-026-299.
ŚWIERK, osika, olszyna, brzoza, sosna. 0662-007-024.
ŚWIERK, sosnę. 0513-132-518.
TOPOLE, las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe, Białystok, okolice, z transportem. 0607-832-874.
DREWNO opałowe. 0661-921-290.
DRZEWO opałowe, Suwałki, Sejny. 0516-940-508.
DRZWI sosnowe 80, brązowe + zamki, antywłamaniowe. 250,- 0606-361-736.
GARAŻE- blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
KONTENER-BARAK 12000. 0504-08-08-43.
MEBLE jubilerski. 0502-098-304.
REGAŁY sklepowe, urządzenia chłodnicze, boksy kasowe, krajalnice itp. 0602-716-744.

INNE

MIEJSCE pod reklamę w Łomży, przy głównej ulicy, tel. (086)218-72-72, 0692-455-412.
RODZINNY Dom Seniora. (085)716-11-44.

ZDROWIE

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.
GINEKOLOG tanio. 0517-960-074.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.
004633A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL
(PRZEZ CHIRURGA). NERWICE, DEPRESJE,
ZABURZENIA PSYCHICZNE.
DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16,
(085)732-77-35.
0000940A

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie - także domowe. 0604-847-051.
ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.
PSYCHOLOG - psychoterapia. 0513-613-161.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA,
UL. PODLEŚNA 16,
(085)732-77-35, 0502-445-555.
0000940B

WŁÓKIENNICZA MED. Specjaliści psychiatrzy.
Depresje, nerwice, psychoterapia
Dr n. med. Tomasz Markowski 0606-246-123,
dr n. med. Aleksandra Wojtulewska, 0608-202-369.
004704A

REUMATOLOG

REUMATOLOG Doc. Klimiuk - "ESKULAP": (085)742-63-42, "LEKMED": (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. (085)874-22-22.
ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)874-22-22.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085)744-44-19.
LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

URODA

SCHUDNIJ! E-mail: www.idealnafigura.com/asia
SKUTECZNE odchudzanie, mikrodermabrazja. (085) 652-68-31, 0600-390-258.

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW
BEZPŁATNE KONSULTACJE
BIAŁYSTOK 29.01.2008
INFOLINIA: 0-801-321-370,
0609-202-229,
WWW.MEDICALHAIR.PL
0001791

INNE

***RZUĆ** palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

RZUĆ PALENIE W 15 MINUT.
KOMPUTEROWE BADANIE STANU ZDROWIA.
LECZENIE HEMOROIDÓW - NIEOPERACYJNIE.
UL. STAROBOJARSKA 8/2, (085)743-23-29.
0000940C

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGAT prądotwórczy, 5.7 KW. 0660-746-007.
CYKLINIARKA bezpyłowa BONA. 0504-288-282.

KOPARKO-ładowarka MF-Farmec, (1997), równe koła,
komplet 5 łyżek, młot, 115.000, - netto.
0604-069-315.
0000187A

SZWALNICZE - tanio. 0508-302-946.
TRAK pionowy do drewna. 0606-887-672.

USŁUGI

AUTOMOTO

POSIADAM Mana chłodnię 8 t ładowności + winda, oczekuję propozycji współpracy, 0606-267-267.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, faktura + VAT. 0509-114-550.

BUDOWA, REMONT

BUDOWA domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.
BUDOWLANO-WYKOŃCZENIOWE. Zbiorniki na gnojówkę, 0509-319-750.
CYKLINOWANIE, szpachlowanie, malowanie, (086)216-62-88, 0608-014-410.
DACHY, więźby, krycie, 085-654-00-27.
DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40, 0606-312-666.
0002718
ELEWACJE, docieplenia. 785-199-873.
KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła. 0608-532-473.
KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz mieszkalnych. 0502-748-103.
KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. (85)663-26-39, www.kordula.com.pl
KRYCIE dachów, docieplenia poddaszy, suche tynki. Profesjonalne usługi. 0668-44-99-59.
MALOWANIE, kominki, cyklinowanie. 0696-057-715.
MALOWANIE, szpachlowanie. 0668-141-137.
OKAZJA! Szybko, kompleksowo, dokładnie. 0513-280-679.

PIECE kaflowe. 0502-969-205.
0001117A

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.
POSADZKI agregatem. 0604-400-174.
POSADZKI betonowe agregatem. 0508-724-359, 0511-661-237.
REMONTY, glazura, szpachlowanie, malowanie. 0607-275-450.
REMONTY, tanio - solidnie. 660-276-305.
REMONTY, wykończenia, adaptacja poddaszy. 0500-237-300.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia fakury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 5 zł) lub 9 słów (ogł. za 6 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 10 zł) lub 9 słów (ogł. za 12 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

GAZETA WSPÓŁCZESNA

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji
☐ x 5 zł ☐ x 10 zł
☐ x 6 zł ☐ x 12 zł

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 5 zł i 6 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek - czwartek.
4. Ogłoszenia za 10 i 12 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę
☐ stancje

PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy

AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autoalarmy
☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
☐ kupię
☐ sprzedam

RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci
☐ antykwariaty

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni do działu nieruchomości, osobę z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego w mowie i piśmie. CV prosimy wysyłać na maila: info@hobby.pl

KIEROWCĘ C+E, transport międzynarodowy, bdb warunki, pracownika biurowego ze znajomością języka angielskiego, prawo jazdy kat.B. 0668-239-423, (085)732-08-46.

OPIEKĘ do starszej kobiety. (085)742-30-65.

POSZUKUJĘ niani do rocznego dziecka na Osiedlu Nowe Miasto. 0512-150-111.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe do wyrejestrowania, każde. 0506-427-705.

SPRZEDAM

DODGE Stratus 2.4 +gaz (1995) automat. 0885-881-723.

POLONEZ (1994), +bagażnik rowerowy. 0512-033-566.

PRZYCZEPKĘ samochodową, 0694-334-382.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

ZIEMIĘ rolną, leśną. 0603-773-664.

000716A

SPRZEDAM

BUDOWLANE 2x6800 m2, Wyżyny II, 180 zł/m2. (085)675-56-67 po 16.00.

DOM -Grajewo. (086)272-65-49 po 15.

DOM, budynki, sad, 1ha. (085)716-82-97, 0880-173-394.

GARAŻ używany. 0506-427-705.

GARAŻE blaszane, różne wymiary, montaż, transport gratis, raty. 0500-585-111, (085)652-47-85.

MIESZKANIE 3-pokojowe, nowe, wysoki standard, wykończenie całkowite, lp. 445.000,- (085)740-03-00.

WYNAJMĘ

30 mkw. (085)742-78-27, 0503-090-002.

ZWIERZĘTA

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.

SZNAUCERY miniaturowe. Tel. 0516-448-569.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

SPRZEDAM pszenicę, 0509-648-094.

RÓŻNE

SPRZEDAM

STOJAKI bazarowe, tanio. 0694-252-244

INNE

WRÓŻKA Elleni - zdejmowanie klątw, uroków, tarot. (085) 744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

GINEKOLOG

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0696-284-660.

000169A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ROBOTY ogólnobudowlane - szybko, solidnie. 0603-773-664.

000715A

WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty. 0517-968-745.

DACHY

DACHY, krycie, remonty, podbitka. 0665-913-444.

ROLETY, Inter-Tech. Orzeszkowej 32. I.118, (085)732-90-25.

STUDNIE, pompy ciepła. (085)654-70-00, 0604-651-727.

SUCHY tynk, szpachlowanie, golband. 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura. 0665-063-930.

SZPACHLOWANIE, malowanie, suche tynki. 0507-861-444.

SZPACHLOWANIE, malowanie, wykończenia wnętrz. 0606-965-366.

TYNKI agregatem. 0664-198-801, 0512-946-964.

UKŁADANIE podłóg drewnianych, paneli, 0664-049-597.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego, PUH Partner, Suwałki, Bakałarzewska 21, 0604-708-420, (087)566-52-38.

ELEKTRYCZNE

ELEKTRYK, instalacje. (086)271-01-64.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA. 0512-176-190.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0500-424-293.

CYKLINOWANIE, wyrób sztachet, desek podłogowych i elewacyjnych. Okolice Suwałk, 0606-278-613.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK sanitarny, przróbki hydrauliczne. 0511-222-985.

STUDNIE solidnie. 0504-320-592.

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy - tanio, solidnie. 0515-742-050.

MEBLE na wymiar, zabudowy. 0600-179-550.

TAPICERSTWO, naprawy. (085)743-75-82.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-864-413. Myśliński.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, 0601-970-083, Kuzyka.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-76-31, 0602-120-966.

SATELITARNE - montaż, naprawa. (085)675-40-24.

TELEWIZORY. Fabryczna 111. (085)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

KRYCIE blachą, dachówką, ocieplenie domów, struktury, Suwałki i okolice, 0501-564-471.

OKNA I DRZWI

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż, (085)74-44-222

OKNA PCV - najniższe ceny, zimowe rabaty profesjonalny, montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

DACHY z wióra. (087)516-15-62, 0783-828-866.

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, docieplenie więźby dachowej, podbitka. 0505-858-895, 0607-683-191.

WIĘŹBY, krycie, Białystok, okolice. 0602-662-911.

ŚLUSARSKIE

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

INNE

DETEKTYW. 0504-244-226, www.lsg.com.pl

NAGROBKI granitowe podwójne już od 4.900 zł. 0601-912-474.

000231A

NAGROBKI granitowe, podwójne od 4.900 zł. 0601-924-904.

000028A

ROLNICTWO

BIZNESPLANY, wnioski. (085)663-39-99, 0608-337-781.

ZBIORNIKI, płyty gnojowe, obory. 0509-111-342.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZYNA LINCOLN DO WYNAJĘCIA NA WESELA ITP. (BIAŁA, 9 METRÓW). 0504-745-246.

000634A

LIMUZYNY NA KAŻDĄ OKAZJĘ. 0503-039-246.

000635A

ZLECĘ WYKONANIE

TOPOLE do wycięcia. 0880-814-610.

S17208wd08

OKAZJE PEUGEOT 2007

Dalekowidz z Jasła
Z daleka widzi najlepsze okazje

"Auto-Serwis- Suwałki"
Autoryzowany dealer Peugeot
ul. Sejneńska 24,
16-400 Suwałki,
tel. 087/566-08-37
salon.suwalki@peugeot.com.pl

ul. Suwalska 88,
19-300 Ełk,
tel. 087/621-59-71
salon.elk@peugeot.com.pl

www.peugeot.pl

Peugeot Partner z 2007 roku dostępny w kredycie 0% już od 41 700 zł*. Zdecydowałeś się? Możesz być z siebie dumny. Posiadamy również ofertę kredytową na pozostałe modele z 2007 roku. Peugeot zaprasza.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

PEUGEOT rekomenduje TOTAL

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Partner – zużycie paliwa wynosi od 5,4 do 7,5 l/100 km, emisja CO_2 wynosi od 143 do 177 g/km.
* RRSO dla kredytu na 36 miesięcy przy 30% wpłacie własnej i kredytowanej opłacie przygotowawczej równej 4%, wynosi 3,63%.

WYPRZEDAŻ!

MOJA ULUBIONA Galeria Handlowa

Galeria Auchan

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
(085) 748 74 80

Adam Małysz nie wziął udziału w czwartkowym 1. treningu przed zawodami Pucharu Świata w lotach narciarskich w Harrachovie. Kamil Stoch uzyskał 199 m i zajął piąte miejsce.

Siatkówka >> W niedzielę, w grajewskiej hali MOSiR zagrają gwiazdy

Zagumny i inni

Taka gratka nie zdarza się często. W niedzielę grajewianie, w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zobaczą w akcji siatkarzy Mlekpolu AZS Olsztyn, jednej z najlepszych drużyn Polskiej Ligi Siatkówki. W meczu charytatywnym ich przeciwnikiem będzie trzecioligowy Mlekpol MOSiR Grajewo. Początek spotkania o godz. 16. Organizacja meczu jest efektem realizacji umowy sponsorskiej. Od bieżącego sezonu głównym sponsorem klubu z Olsztyna jest Spółdzielnia Mleczarska „Mlekpol" w Grajewie.

Jak zapewnił Tomasz Jankowski, rzecznik klubu, olsztynianie przyjadą w najsilniejszym składzie. Zagrają między innymi reprezentanci Polski – Paweł Zagumny, Grzegorz Szymański, Wojciech Grzyb, Marcin Możdżonek. Podczas meczu kibice będą mieli możliwość udziału w ciekawych konkursach, licytacji klubowych koszulek olsztyńskich gwiazdorów oraz zbiórce pieniędzy. Zbiórkę przeprowadzą wolontariusze Fundacji na rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego. Dochód z meczu zostanie przeznaczony na zakup aparatu USG. Jedną z atrakcji będą występy grupy tanecznej. Olsztyńskie cheerleaderki należą do krajowej czołówki. Kibice będą mieli niepowtarzalną okazję zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia z siatkarzami.

Od godz. 15.15 będzie można wejść na halę i obserwować rozgrzewkę zawodników.

Jarosław Sarnacki

P. Lipiński

Jedną z siatkarskich gwiazd, którą zobaczymy w Grajewie, będzie Grzegorz Szymański (w ataku), reprezentant Polski

Relaks na sportowo

Koszykówka
I liga mężczyzn. Mispol Żubry Białystok – Sokół Łańcut (sobota, godz. 17 w hali Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).
III liga mężczyzn. Dziewiątka Nemezis Łomża – NWSP UKS 4 Białystok (sobota, godz. 13 w SP 9 przy ul. Ks. Anny w Łomży), Jaćwing Ełk – Biatrans-Sokół Białystok (sobota, godz. 17 w hali I LO przy ul. Piłsudskiego w Ełku), Żubry-Gimbasket Białystok – U Cezara Białystok (sobota, godz. 12.30 w PG 15 przy ul. Porzeczkowej w Białymstoku), ZSR Białystok – Klimart-Jarema Białystok (niedziela, godz. 14 w ZSR na Dojlidach w Białymstoku).

Piłka halowa
Turniej o puchar burmistrza Moniek z okazji 45-lecia Promienia Mońki. Udział biorą zespoły: MKS Mielnik, Mazur Ełk, Olimpia Zambrów, Hetman Tykocin, Tur Bielsk Podlaski, Promień Mońki. **Miejsce:** Hala SP 1 w niedzielę o godz. 10.
Liga Solidarności (sobota, od godz. 14.30 i niedziela, od godz. 10.30 w hali Jagiellonii przy ul. Jurowieckiej).

Siatkówka
II liga mężczyzn. Ślepsk Augustów – Wilga Garwolin (sobota, godz. 18 w hali w Raczkach).

(mark)

promocja

WIELKA GALA SPORTU

53. Plebiscyt na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa Podlaskiego

8. Piłkarski Plebiscyt Gazety Współczesnej

Wystąpi:
Joanna Liszowska
Prowadzenie: Jacek Kurowski

Białystok, 2 lutego
Hotel Gołębiewski

Sprzedaż i rezerwacja biletów:
0 504 170 760, 0 601 579 471
085 748 74 40, 085 748 74 44

GAZETA WSPÓŁCZESNA

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
(085 748 74 80)

W piątek wieczorem kurator ŁKS Łomża Jan Gąsiorek wyznaczy trenera drugoligowej drużyny. Na poniedziałek przewidziany jest pierwszy trening zespołu.

Siatkówka >> II liga

Kluczowy mecz w Augustowie

Ślepsk Augustów walczy o zakwalifikowanie się do fazy play off II ligi siatkarzy. Będzie do niej bliżej, jeśli w sobotę pokona u siebie Wilgę Garwolin.

Podopieczni Adama Aleksandrowicza mogą zrewanżować się za porażkę 2:3 z pierwszej rundy i jednocześnie mocno odskoczyć od garwolinian.

– Przeciwnik to doświadczony zespół, z bardzo groźnymi środkowymi. Trzeba odrzucić ich od siatki zagrywką. W stosunku do poprzednich spotkań, musimy też zagrać lepiej w ataku – mówi Aleksandrowicz.

W Legionowie z Legionovią, w boju Dawida z Goliatem, w roli tego pierwszego wystąpią siatkarki BTPS Białystok. Mecze Jedynki Łomża i Pronaru Hajnówka przełożono ze względu na studniówki. **(milk)**

Tabele

II liga mężczyzn
Program 12. kolejki: Pronar Parkiet – GTS Gdańsk (przełożony na 23.01), Ślepsk – Wilga, WTS Warka – Armat, Ósemka – Legia, Pekpol – AZS UWM II Olsztyn.

1. Pekpol	11	29	32:13
2. Pronar Parkiet	**11**	**27**	**30:11**
3. Ósemka	11	23	29:19
4. Ślepsk	**11**	**18**	**25:19**
5. AZS UWM II	11	18	22:20
6. Wilga	11	16	24:26
7. Legia	11	13	19:24
8. Armat	11	12	17:25
9. WTS Warka	11	6	11:30
10. GTS Gdańsk	11	3	8:30

II liga kobiet
Program 12. kolejki (19.01): Legionovia – AZS BTPS Białystok, Jedynka Łomża – Nike (przełożony na 23.01), Sparta – AZS AWF Warszawa (przełożony na 26.01), Budowlani – Jedynka Al. Ł., ŁKS Łódź – Politechnika.

1. Legionovia	11	32	33:5
2. Budowlani	10	27	28:3
3. AZS AWF	11	21	22:16
4. Politechnika	11	21	24:18
5. Jedynka Al. Ł.	11	17	20:18
6. Nike	10	15	18:18
7. ŁKS Łódź	10	9	16:27
8. Jedynka Ł.	**11**	**7**	**12:29**
9. Sparta	11	6	12:30
10. AZS BTPS	**10**	**4**	**9:30**

Siatkówka >> Pronar-Zeto Astwa bogatszy o dwie siatkarki i drugiego trenera

Młode wilki na naszej ławce

Pronar-Zeto Astwa AZS Białystok skompletował skład szkoleniowy. Drugim trenerem będzie Rafał Prus.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Jeśli zespół ma być silniejszy, jego podstawą jest mocny sztab szkoleniowców. Rafał Prus, poza sprawowaniem funkcji asystenta, będzie też prowadził statystyki – mówi prezes białostockiego klubu Antoni Prokop.

Młody, ale z przeszłością

Choć bardziej znany od Rafała, jego brat Marcin – były reprezentant Polski – starszy z rodzeństwa konsekwentnie pracuje na swoje nazwisko jako trener. Już jako 25-latek prowadził seniorów Ambera Starogard Gdański (wcześniej 10 lat grał w tym zespole). Potem sporo pracował jako drugi trener zespołu ekstraklasy – Politechniki Warszawa – asystując Lechowi Zagumnemu (ojciec Pawła Zagumnego) i Krzysztofowi Felczakowi.

Od lutego 2006 roku samodzielnie prowadził złożony z doświadczonych gwiazd Trefl Gdańsk. Z tą ekipą awansował do I ligi, a ostatnio pracował tam ponownie jako drugi trener.

Kolejne szlify młody, bo zaledwie 31-letni, szkoleniowiec zdobywać będzie w Białymstoku. Nasz klub ewidentnie stawia na przyszłościowych trenerów. Przypomnijmy, że numer jeden na ławce Pronaru-Zeto Astwa Dariusz Luks liczy sobie tylko 37 wiosen.

Internet

Rafał Prus konsekwentnie buduje swoją pozycję w trenerskim środowisku. Karierę kontynuować będzie w Białymstoku.

Wrzesińska i Wojtowicz z kontraktami

Na pewno w klubie zostaną 21-letnia przyjmująca Marta Wrzesińska i 28-letnia libero Mariola Barszcz-Wojtowicz. Wojtowicz zastąpi kontuzjowaną Magdalenę Saad, choć liczymy, że znajdująca się w dobrej formie Magda szybko wróci na parkiet.

– To nie koniec transferów. Cały czas działamy, jednak nie mogę powiedzieć kim się interesujemy. Zapewniam tylko, że do końca I rundy, a do tej pory jest to możliwe, wzmocnimy drużynę – mówi Antoni Prokop.

Sparing za sparingiem

Obecny weekend Pronar-Zeto Astwa AZS spędza na wyjazdowych meczach towarzyskich. W piątek gra w Pile z Farmutilem i w sobotę w Bydgoszczy z Centrostalem.

Nasi kibice, w czasie przerwy w rozgrywkach, zobaczą też swoją drużynę w Białymstoku. W środę w hali SP nr 50 przy ul. Pułaskiego, około godziny 18 (rozpoczęcie meczu może się trochę przesunąć) ekipa Luksa i Prusa gościć będzie Legionovię Legionowo. Legionowianki to lider II ligi, m.in. pogromca Budowlanych Łódź, z którym to zespołem nasz AZS dwukrotnie przegrał w Pucharze Polski. Prowadzi je białostoczanin Dariusz Pieśniak, były szkoleniowiec naszego AZS-u. To ostatni trener, za którego kadencji wyniki akademiczek przerastały oczekiwania, a nie odwrotnie.

Koszykówka >> Na drugoligowym froncie

Mostostal bez Rusina

Mostostal Białystok zagra z Legią Warszawa, a Tur Bielsk Podlaski z AZS Kutno w II lidze koszykarskiej. Oba spotkania odbędą się w sobotę na parkietach rywali.

W Turze w kadrze nic się nie zmieniło. Do drużyny nikt nie doszedł. Trener Andrzej Sinielnikow wyklucza już swoją grę na parkiecie. – Bez treningu nadaję się raczej na występy rekreacyjne niż ligowe – stwierdził krótko trener.

W Mostostalu natomiast z gry zrezygnował Jarosław Rusin. – Była to osobista decyzja zawodnika. Mimo namów Jarek zdecydował inaczej. Do Warszawy jedziemy w pełni skoncentrowani. Legia ostatnio przegrała z Kutnem, ale ten wynik spowodowany był absencją na treningach kilku koszykarzy – powiedział nam trener Jerzy Karpiuk. **(mark)**

B. Mateszewska

Jarosław Rusin zrezygnował z gry w Mostostalu

Piłka nożna >> Kogo zabiera trener Leo Beenhakker na Cypr

Kadra podzielona na dwie klasy

Trzydziestu sześciu zawodników znalazło się w piłkarskiej kadrze Polski, która w dniach 28 stycznia – 7 lutego trenować będzie na zgrupowaniu na Cyprze. W tym czasie podopieczni Leo Beenhakkera rozegrają dwa mecze towarzyskie – z Finlandią i Czechami.

Kadra została podzielona na dwie części. 22 piłkarzy z polskich klubów przygotowywać się będzie do spotkania z Finami, które zaplanowane zostało na 2 lutego. Potem 16 zawodników wróci do kraju. Sześciu natomiast zostanie na Cyprze, a do nich dołączy 14 reprezentantów z klubów zagranicznych. To będzie kadra na mecz z Czechami, 6 lutego.

Kadra na mecz z Finlandią:
bramkarze: Mariusz Pawełek (Wisła Kraków), Sebastian Przyrowski (Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp.);
obrońcy: Grzegorz Bartczak (Zagłębie Lubin), Łukasz Broź (Widzew), Marcin Kuś (Korona Kielce), Mariusz Pawelec (Górnik Zabrze), Adam Kokoszka (Wisła Kraków), Jakub Wawrzyniak (Legia), Tomasz Lisowski (Widzew), Michał Pazdan (Górnik Zabrze);
pomocnicy: Piotr Brożek (Wisła Kraków), Rafał Murawski (Lech Poznań), Michał Goliński (Zagłębie L.), Piotr Kuklis (Widzew), Wojciech Łobodziński (Zagłębie L.), Kamil Grosicki (Legia), Łukasz Garguła (Bełchatów), Radosław Majewski (Groclin), Marek Zieńczuk (Wisła Kraków);
napastnicy: Tomasz Zahorski (Górnik Zabrze), Paweł Brożek (Wisła Kraków), Dawid Nowak (PGE GKS Bełchatów).

Kadra na mecz z Czechami:
bramkarze: Artur Boruc (Celtic Glasgow), Łukasz Fabiański (Arsenal);
obrońcy: Marcin Wasilewski (Anderlecht Bruksela), Marcin Kuś (Korona Kielce), Mariusz Jop (FK Moskwa), Jacek Bąk (Austria Wiedeń), Michał Żewłakow (Olympiakos Pireus), Tomasz Lisowski (Widzew), Grzegorz Bronowicki (Crvena Zvezda Belgrad);
pomocnicy: Rafał Murawski (Lech Poznań), Dariusz Dudka (Wisła Kraków), Mariusz Lewandowski (Szachtar Donieck), Wojciech Łobodziński (Zagłębie Lubin), Jakub Błaszczykowski (Borussia Dortmund), Radosław Majewski (Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp.), Jacek Krzynówek (VFL Wolfsburg), Euzebiusz Smolarek (Racing Santander);
napastnicy: Tomasz Zahorski (Górnik Zabrze), Maciej Żurawski (Celtic Glasgow), Artur Wichniarek (Arminia Bielefeld).

Siedem meczów rozegra Polska podczas przygotowań do mistrzostw Europy 2008. Oto ich program:
2 lutego: Polska – Finlandia (Cypr)
6 lutego: Polska – Czechy (Cypr)
27 lutego: Polska – Estonia (Wronki)
26 marca: Polska – USA (Kraków)
26 maja: Polska – Macedonia (Niemcy)
27 maja: Polska – Bułgaria (Niemcy)
1 czerwca: Polska – Dania (Chorzów)

(PAP, opr. mark)

Real Madryt
Real Mallorca
0:1
Racing Santander
Real Saragossa
4:2
Turcja
Holandia
3:1

GW sport

W piątek w turnieju kontynentalnym siatkarek w Halle Polska zagra z drużyną Turcji

GAZETA WSPÓŁCZESNA
18 stycznia 2008
piątek

Koszykówka >> W I lidze Mispol Żubry podejmuje Sokoła Łańcut

W domu liczy się tylko zwycięstwo

Po wyjazdowej sesji trzech meczów z rzędu, do Białegostoku powracają koszykarze Mispolu Żubrów. W sobotę zagrają u siebie z Sokołem Łańcut.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Niezwykle ciekawie zapowiada się ten pierwszoligowy mecz. Rywal jest zespołem z czołówki tabeli, zajmuje wysokie trzecie miejsce. Żubry zaś chcą pokazać się z jak najlepszej strony po słabszym środowym spotkaniu z Politechniką Poznań (78:93).

– Trochę tymi wyjazdami jesteśmy porozbijani – mówi trener Mispolu Żubrów Marek Kubiak. – Sam cykl treningowy przez te rozjazdy został zakłócony, ale z tymi samymi problemami co my borykają się też rywale – dodaje szkoleniowiec.

Przypomnijmy, że ostatnio nasi koszykarze grali systemem środa-sobota-środa. I to wszystkie mecze mieli wyjazdowe. Przegrali w nich ze Zniczem Jarosław i wspomnianą Politechniką Poznań oraz odnieśli zwycięstwo nad Startem AZS Lublin. W tabeli nadal utrzymują ósme miejsce gwarantujące udział w play-off. Jednak żeby się w tej strefie utrzymać, sobotni mecz muszą wygrać.

W pierwszym spotkaniu obu zespołów, rozegranym w Łańcucie, górą był Sokół, który pokonał Mispol Żubry 71:53.

Sokół waleczny

– Sokół jest drużyną grającą szybką, ciekawą koszykówkę, bardzo waleczną. Kluczowymi graczami są dwaj rozgrywający Bartosz Krupa i Łukasz Pacocha. To oni najwięcej punktują w tej drużynie. Ponadto mocnymi punktami są Ireneusz Chromicz (197 cm) i Marcin Salamonik (202). Na pewno wiele do roboty będą mieli nasi obrońcy – opisuje przeciwnika trener Kubiak.

W tym kontekście martwi kontuzja nadgarstka naszego rozgrywającego Jędrzeja Jankowiaka, którą odniósł w meczu z Politechniką. Ponadto nie w pełni sił są jeszcze Brahima Konare (uraz stawu skokowego) oraz Piotr Brzozowski (naciągnięcie mięśnia nogi). Obaj pauzowali w meczu w Poznaniu. Czy koszykarze ci zagrają z Sokołem, zadecydują lekarze.

Zaproszenie do dopingu

Naszym koszykarzom bardzo potrzebny będzie doping. Aby znaleźć się w strefie play-off, białostoczanie muszą wygrać wszystkie spotkania na własnym parkiecie. Mamy nadzieję, że wreszcie trybuny hali Włókniarza, jak to dawniej było, zapełnią się do ostatniego wolnego miejsca, a rekordowa w tym sezonie liczba 500 widzów na spotkaniu Żubrów zostanie pobita. ▲

Fot. B. Madeszewska

Senegalczyk z polskim paszportem Brahima Konare (przy piłce) ma uraz stawu skokowego i nie jest pewne czy zagra w sobotnim spotkaniu Mispolu Żubrów Białystok z Sokołem Łańcut

Piłka nożna >>

Sprawdzą Mójtę

Adam Mójta, 21-letni lewy obrońca zespołu młodej ekstraklasy Kolportera Korony Kielce, zostanie poddany testom przez trenera Jagiellonii Artura Płatka na zgrupowaniu w Kętrzynie.

Mójta jest kapitanem kieleckiego zespołu i oprócz występów w Młodej Ekstraklasie zagrał w dwóch spotkaniach Pucharu Ekstraklasy. W piątek Mójta najprawdopodobniej wybiegnie w sparingu żółto-czerwonych z Granicą Kętrzyn.

Jagiellonia definitywnie pożegnała się z bramkarzem Andrzejem Olszewskim. 32-letni zawodnik podpisał 1,5-roczny kontrakt z drugoligowym Śląskiem Wrocław. W ekipie trenera Ryszarda Tarasiewicza Olszewski zastąpi w bramce Radosława Janukiewicza.

A w siedzibie białostockiego klubu odbyła się miła uroczystość pasowania na jagiellończyka piłkarzy z drużyny rocznika 1998 Białostockiej Szkółki Piłkarskiej Jagiellonia, trenowanej przez Tomasza Kulhawika.

(mar)

Liczba dnia

1

tyle milionów złotych
premii otrzymają do podziału piłkarze ręczni Polski za zdobycie złotego medalu olimpijskiego w Pekinie.

ISSN 0137-9488

Tenis >> Pierwszy turniej wielkoszlemowy w nowym roku – Australian Open szczęśliwy dla polskich zawodniczek

A. Radwańska i Domachowska są już w trzeciej rundzie!

Polskie tenisistki: Agnieszka Radwańska i Marta Domachowska osiągnęły w czwartek trzecią rundę wielkoszlemowego turnieju Australian Open (z pulą nagród 18,36 mln dol.) na kortach w Melbourne Park.

To pierwszy przypadek w historii polskiego tenisa, gdy dwie nasze zawodniczki osiągnęły fazę III rundy turnieju w Australii.

Rozstawiona z numerem 29. Radwańska wygrała 7:5, 6:4 z Francuzką Pauline Parmentier, sklasyfikowaną na 56. miejscu w rankingu WTA Tour. Trwający godzinę i 38 minut mecz był pełen długich wymian z głębi kortu, a obydwie zawodniczki często podejmowały ryzyko, grając „po liniach", czego efektem było 30 niewymuszonych błędów Polki i 47 rywalki. W III rundzie Polka zmierzy się w sobotę z wiceliderką rankingu WTA, Rosjanką Swietłaną Kuzniecową.

Fot. PAP/EPA

Agnieszka Radwańska rozdaje autografy po zwycięstwie w II rundzie z Francuzką Pauline Parmentier

18-letnia Radwańska po raz drugi występuje w Australian Open, a ubiegłoroczny debiut zakończyła na drugiej rundzie, natomiast w Wielkim Szlemie najlepszy wynik – 1/8 finału – osiągnęła w lipcu 2007 roku w Wimbledonie.

Natomiast Marta Domachowska po raz czwarty z rzędu startuje w Melbourne, choć tym razem musiała się przebijać przez eliminacje, w których wygrała trzy mecze. W drugiej rundzie turnieju głównego pokonała w czwartek 7:5, 1:6, 6:1 Szwedkę Sofię Arvidsson, a mecz trwał godzinę i 43 minuty.

W sobotę Polka zmierzy się z Chinką Na Li (24.).

Awans do trzeciej rundy wywalczyły w czwartek również m.in. Serbka Ana Ivanovic, Rosjanka Anna Czakwetadze, Amerykanka Venus Williams. **(PAP, opr. mark)**

GW magazyn tydzień

18 stycznia 2008
piątek
13 (16439)

Fot. A. Vgiel

Historia Renaty to dramat. Ale ona nie chce o tym mówić. Wyjechała i wycofała z prokuratury oskarżenie o gwałt. Trudniej niż zmienić miejsce zamieszkania jest wymazać zdarzenie z pamięci. Zaczęło się na dyskotece, ktoś wrzucił jej do drinka pigułkę gwałtu, na pozostałe wydarzenia nie miała wpływu. Po takim narkotyku można stracić przytomność i nadal się poruszać. Można stać się bezwolnym przedmiotem w rękach oprawców. Pigułkę tę farmakolog określa mianem zbrodniarza doskonałego

>>8

Tu się czai zbrodniarz doskonały

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Życie ciągle niesie ze sobą niespodzianki. Potrafi zaskakiwać, radować albo wkurzać. Wpędzić w rozpacz lub wręcz przeciwnie w euforię. Od czego zależy co nas czeka w życiu? Od nas samych, czy przeznaczenia? Od dobrych duchów czy złych życzeń? A może od wszystkiego naraz. Nie ma prostych odpowiedzi, choćby pytania były najbardziej banalne. Ale nie umiem się nie zastanawiać, gdy widzę przykłady dwóch młodych dziewczyn o tak odmiennym splocie wydarzeń. Obie młode, w podobnym wieku, nie wiem, czy z podobnych środowisk. Ale i przed jedną i przed drugą całe życie.

Śliczna i zadowolona ze swojego życia Marta uśmiecha się do nas ze zdjęcia. Właśnie zaczyna karierę fotomodelki, a właściwie już ją zaczęła, ale wygląda na to, że na jej drodze życiowej róże układają się w bukiety. Odkrył ją jeden fotograf, docenił inny, pojawiły się propozycje, sesje zdjęciowe w pismach i możliwość zarobienia na reklamie. Życie przyniosło jej już garść miłych niespodzianek. I na tym pewnie nie zakończy. Dobre duszki zachwycone urodą Marty prowadzą ją dobrą drogą. A najbliżsi wspierają ją w jej postanowieniach i wyborach. I tak powinno być. Niech się Marcie wiedzie, niech osiągnie sukces, o jakim marzy.

Renata nie chce pokazać twarzy, nie chce wspominać wydarzeń, nie chce mówić o sobie. I nic dziwnego. Ją spotkało samo zło. Poszła na dyskotekę. I na tym się jej inicjatywa kończy. Ktoś coś jej wrzucił do drinka. Resztę pamięta, ale wolałaby o tym nie pamiętać. Zgłosiła gwałt na policję za namową mamy. Było dochodzenie. Sprawcy, czterech facetów, nawet trafili do aresztu, dowody były przeciwko nim.

Ale Renata nagle zakończyła sprawę. Wycofała oskarżenie i przeprowadziła się na drugi koniec Polski. Wyjechała, nie chce ani ciągnąć tej sprawy, ani pamiętać. Czy słusznie? Trudno powiedzieć. Może teraz będzie ostrożniejsza, może to, co się od tego wyjazdu wydarzy w jej życiu, będzie już zależało tylko od niej i od jej własnych przemyślanych wyborów... Oby. Oby ją też poprowadziły dobre duszki drogą usłaną różami.

Miała śpiewać została...

>> ...modelką. Marta Zawadzka z Białegostoku została uznana przez internautów za kobietę idealną

>>4

Jak zręcznie dyrygować kasą

>> Dyrektor Opery i Filharmonii Podlaskiej nie ma sobie nic do zarzucenia. Ale wyjaśnienie sprawy jest konieczne

>>6-7

Jedyny w Polsce taki...

>> ...prokurator został właśnie odwołany ze stanowiska. Mianowany przez SLD, przetrwał Ziobrę i poległ na PO

>>5

Jaskiniowcy

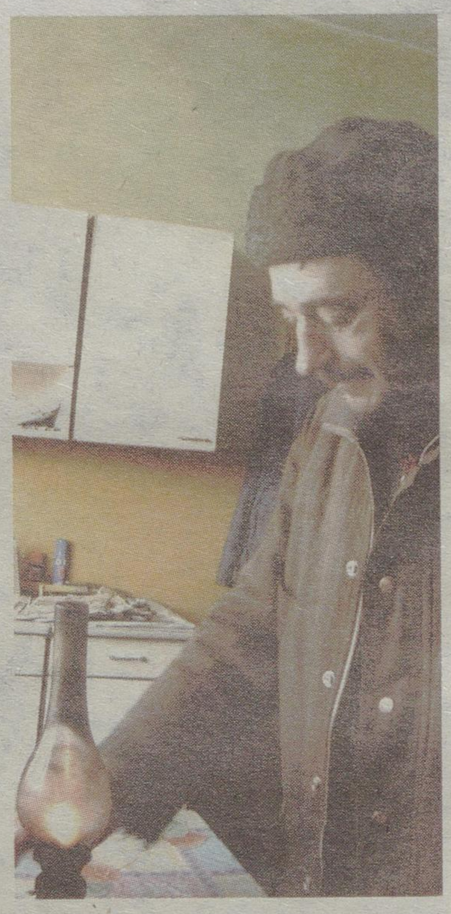

>> Na głuchej, zapadłej wsi żyją bez prądu od kilkudziesięciu lat. Niby zgodnie z naturą, ale samotnie

>>9

Jak dwie krople wody

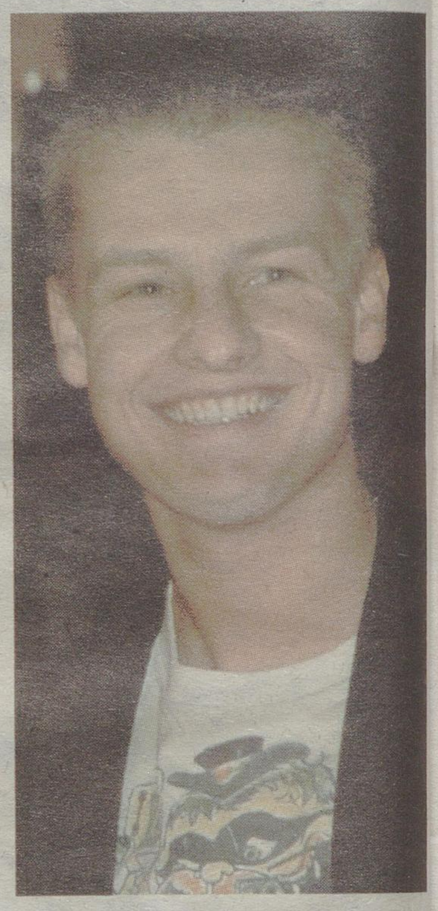

>> Bliźnięta nawet wychowane oddzielnie potrafią żyć tak, jakby kopiowali wzajemnie swój życiorys

>>10

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Nastąpiły zmiany w zarządzie województwa. We wtorek nowym marszałkiem został Jarosław Dworzański z Platformy Obywatelskiej, który na tym stanowisku zastąpił Dariusza Piontkowskiego z PiS. Za odwołaniem Piontkowskiego było 19 z 30 radnych, w tym nawet członkowie PiS. Jednocześnie odwołano cały dotychczasowy zarząd i w jego miejsce powołano nowy. Wicemarszałkami zostali: Bogusław Dębski z Białegostoku (PiS) i Ignacy Jasionowski z Suwałk (PSL). Członkami zarządu zostali: Mieczysław Baszko z PSL i Jacek Piorunek z PO. Nową koalicję w województwie tworzy PO i PSL oraz część dotychczasowego PiS.

Ważą się losy łapskiej podstawówki. Może być zlikwidowana już od września. Rodzice uczęszczających do niej dzieci zapowiadają, że nie pogodzą się z taką decyzją i będą walczyć. Prawie rok temu łapscy radni zadecydowali o likwidacji szkoły. Burmistrz Łap, który był inicjatorem owej likwidacji, argumentował swoją decyzję tym, że w szkole brak jest dobrego warsztatu dydaktycznego oraz prawdziwej sali gimnastycznej. Rodzice kontrargumentują, że chociaż szkoła jest mała, to dzieci mają spokój i dobrze się uczą. Kuratorium uchyliło decyzję radnych, a ministerstwo edukacji podtrzymało decyzję kuratorium. Burmistrz zdecydował więc skierować sprawę do sądu administracyjnego i wówczas nagle ministerstwo uznało argumenty burmistrza i radnych i zezwoliło na likwidację szkoły. Rodzice zapowiadają, że nadal będą walczyć o szkołę.

Centralne Biuro Antykorupcyjne prowadzi kontrolę w Urzędzie Miasta w Siemiatyczach. Pod lupę kontrolerów CBA trafią wszystkie dokumenty z ostatnich czterech lat, związane z przetargami na grunty. O nieprawidłowościach z nimi związanych Gazeta Współczesna pisała jako pierwsza już w 2004 r.

Około 14.00 w poniedziałek dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim otrzymał sygnał o pijanej kobiecie, która opiekuje się 2-miesięcznym synkiem. Pod wskazanym adresem policjanci zastali ojca dziecka, który prosił o pomoc. Z jego relacji wynikało, że gdy wrócił z pracy do domu zastał pijaną konkubinę. W domu policjanci zastali 33-letnią kobietę z niemowlęciem na ręku. Drugie dziecko, 9-letni chłopiec, bawiło się w pokoju. Kobieta była agresywna. W wydychanym powietrzu miała 2,5 promila alkoholu.

Tegoroczna Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy okazała się rekordowa. Na specjalny sprzęt do ratowania zdrowia i życia dzieci z problemami laryngologicznymi udało się uzbierać ponad 30 mln zł w całym kraju, a w naszym regionie – ponad 200 tys. zł. Niezwykle hojni okazali się również mieszkańcy Białegostoku. Z poniedziałkowych obliczeń wynikało, że 400 wolontariuszy zebrało tu 103 tys. zł, a kolejne sto tysięcy w regionie.

kronika wypadków umysłowych

Umarlaków tłum

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Jest rzeczą zadziwiającą, co potrafią umysły urzędnicze, zwłaszcza w ministerstwie kultury. One potrafią wieszczyć. I właśnie wywieszczyły, że w tym roku pójdzie do ziemi, kwiatki od spodu wąchać, 75 polskich artystów! I zapisały to w budżecie!!!

Obliczenia są precyzyjne, z dokładnością do dziesiątego miejsca po przecinku. Co prawda, nie wiadomo na podstawie jakich danych zostały dokonane (czy na podstawie statystyki, czy też szklanej kuli), ale ich precyzja poraża. Jak głęboki musiał być to umysł, który tego dokonał? Jak mnożył, dzielił i całkował! Tak genialnie, że wyszło mu, iż w tym roku skona 25 artystów wielkich, 25 średniego formatu i dodatkowo jeszcze wyciągnie kopyta 25 artystów pomniejszych.

Proszę spojrzeć, jakie równouprawnienie, jaka demokracja! Do piachu pójdzie dokładnie taka sama liczba artystów z każdej kategorii zaszeregowania. Niestety, na tym demokracja wśród uzdolnionych artystycznie nieboszczyków się kończy. Dalej jest już pod górkę. Urzędnicy wymyślili bowiem, że wybitnie uzdolnionemu nieboszczykowi należy się wieniec z 60 kwiatów, mniej uzdolnionemu – z 40, zaś chudeuszowi zaledwie z 30. Oznacza to, że od dzisiaj wystarczy pójść na pogrzeb i policzyć kwiaty w ministerialnym wieńcu, żeby wiedzieć, jak wybitnego twórcę straciliśmy. Nauczyciele powinni na te pogrzeby wysyłać uczniów z kalkulatorami. Skoro te matoły nie potrafią za nic nauczyć się, dlaczego X wielkim poetą był, kiedy żył, to niech liczą kwiaty. Ich suma określi im rangę geniuszu.

Wyobrażam sobie popłoch, jaki po ujawnieniu planowanej liczby zgonów zapanował wśród artystów zbliżających się do kresu drogi twórczej. Bo stres jest podwójny. Po pierwsze, artysta taki musi zadać sobie pytanie: Czy jestem na tej liście? W ministerstwie już to wiedzą, a ja nie. Planuję namalować obraz swojego życia, bez sensu, bo może powinienem już przygotowywać się na odwiedziny kostuchy? Po drugie zaś: Ile kwiatów przeznaczyli w ministerstwie na wieniec na mój grób. Jak 60, to świetnie, ale jak 30, to obciach. Przyjdą na pogrzeb krytycy, te obmierzłe gryzipiórki, co całe życie naśmiewali się z moich dokonań i policzą kwiaty. Jak będzie 30, będą się naśmiewać i po śmierci. Człowiek w grobie ze wstydu się spali.

A swoją drogą to ciekawe, czym się trzeba zasłużyć w ministerstwie kultury na wieniec z 60 kwiatów, na ful wypas. Czy ilością dokonanych dzieł, czy ich jakością? Pewnie ilością, bo urzędnicy na jakości się nie znają. A zatem chudy literat, który wydał własnym sumptem tylko jeden tomik wierszy, choćby ten tomik miał przewrócić do góry nogami całą światową literaturę, na ful wypas nie ma szans.

Jest też rzeczą niezmiernie interesującą, co się stanie, jeśli okaże się, że te precyzyjne obliczenia, co do liczby twórczych nieboszczyków, okażą się mimo wszystko mylne. Pół biedy, jak zemrze mniej artystów niż powinno. Oczywiście , że mogą pojawić się zarzuty, że budżet ministerstwa został przeszacowany, albo co gorsza, ktoś specjalnie zawyżył liczbę zgonów, żeby skręcić na boku kasę. Łatwo można jednak temu zapobiec, stosując się do zasady Franciszka Fiszera, wybitnego przedwojennego facecjonisty, który opowiadał, że w Polsce dopiero wtedy będzie porządek, jak się rozstrzela 100 tysięcy łajdaków. – A jak się tylu nie znajdzie? – To się dobierze z uczciwych – odpowiadał Fiszer. Jeżeli więc w roku nie zemrze 75 artystów, to się dobierze z „uczciwych".

Gorzej, gdy się okaże, że rok będzie wyjątkowo urodzajny i na tamten świat kostucha wyśle znacznie więcej twórców. Gdy już w połowie roku będzie wynikało, że limit na kwiaty został całkowicie wyczerpany. Co wtedy? Mam nadzieje, że w ministerstwie został opracowany jakiś plan awaryjny. W przeciwnym wypadku będzie dług. Może więc w innej puli budżetu są jakieś pieniądze, które powstrzymają masowy pomór wśród artystów. Może są ekstra pieniądze na leczenie, na jakieś oddziały intensywnej reanimacji, żeby przynajmniej niektórych artystów dotrzymać przy życiu do następnego roku, kiedy będzie nowy budżet i nowe pieniądze na wieńce.

Urzędnicy wymyślili, że wybitnie uzdolnionemu nieboszczykowi należy się wieniec z 60 kwiatów, mniej uzdolnionemu – z 40, zaś chudeuszowi zaledwie z 30. Oznacza to, że od dzisiaj wystarczy pójść na pogrzeb i policzyć kwiaty w ministerialnym wieńcu, żeby wiedzieć, jak wybitnego twórcę straciliśmy. Nauczyciele powinni na te pogrzeby wysyłać uczniów z kalkulatorami. Skoro te matoły nie potrafią za nic nauczyć się, dlaczego X wielkim poetą był, kiedy żył, to niech liczą kwiaty. Ich suma określi im rangę geniuszu.

Wiem, że posługuję się tutaj czarnym humorem, ale w porównaniu z ministerialnymi urzędnikami marny ze mnie humorysta. Nawet mistrzowie w tej dziedzinie, komicy z Latającego Cyrku Monty Pythona nie wpadliby na taki pomysł, żeby ministerstwo w swoim budżecie planowało liczbę zgonów.

Swoją zaś drogą rację być może mają ci, którzy twierdzą, że życie nasze, a przynajmniej niektórych z nas, jest zaplanowane od kołyski po grób. Tyle tylko, że większość sądzi, że przez Boga. A tu okazuje się, że przez ministerstwo.

zawirowania

Palikot i jego środki terapeutyczne

– „Czy prezydent Lech Kaczyński nadużywa alkoholu? Czy prawdą jest, że jego pobyty w szpitalach mają związek z terapią antyalkoholową? Czy ucieczki do Juraty i czerwone wino to nie środki terapeutyczne stosowane przezeń w reakcji na problemy w relacjach rodzinnych z bratem i matką?" – zapytał nie wiadomo kogo poseł Janusz Palikot na swoim blogu.

Od czasu, kiedy Palikot wystąpił publicznie z penisem, odpowiedzią na jego pytania może być jedynie znaczące puknięcie się w czoło. Swoją drogą zaś warto zauważyć, że znany producent alkoholu Janusz Palikot sądzi, że produkuje środki terapeutyczne.

Działanie bełtów?

– Jeżeli ktoś sądzi, że poseł Palikot zwariował, spił się bełtami, jest ekscentryczny i szuka taniej popularności, albo taki jest po prostu jego urok, to się głęboko myli. Jest to cyniczne, zaplanowane działanie Platformy Obywatelskiej. Jednym z elementów realizowanej przez PO strategii marketingowej jest właśnie poseł Palikot – odpowiedział na insynuacje Palikota na swoim blogu Zbigniew Girzyński, poseł PiS.

Prawdę mówiąc obaj posłowie zachowują się tak, jakby wypili po 2 bełty na głowę.

Wystąpiła forma śliskości

Jedna z gazet odkryła, że przed domem byłego premiera Jarosława Kaczyńskiego zalega lód. I na tym lodzie ślizgają się przechodnie. – Faktycznie wystąpiła forma śliskości – stwierdził indagowany przez gazetę strażnik miejski. I już następnego dnia chodnik został oczyszczony przez tajemniczego mężczyznę.

Czyżby przez Ziobrę?

Filiżanka antysemityzmu

– Żebyś tylko czegoś znowu nie chlapnął – przestrzegała rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego żona, po tym, jak opowiedział on publicznie, że kiedyś w dowód wdzięczności wręczył lekarzowi filiżankę Rosenthala, czym wywołał powszechne oburzenie. Rzecznik żonie obiecał, że chlapał nie będzie i w tym postanowieniu wytrwał około godziny, po czym powiedział, że Polacy to antysemici, bo gdyby on wręczył lekarzowi porcelanę z Włocławka, to nikt by się nie oburzał i wszyscy byliby szczęśliwi.

OK! A teraz niech Pan spróbuje z porcelaną chińską.

Chłopak na posyłki

– Donald Tusk to taki funny boy, chłopak na posyłki dla Putina i Europy – powiedziała Nelly Rokita.

A Nelly prawdziwa funny girl.

Na Rokitę trzeba zapracować

– Pani Arnold nie zapracowała na nazwisko Rokita. Ona je kompromituje – powiedział Stefan Niesiołowski z PO.

Stefana rozumiemy, ale to nie on, tylko Jan Maria decyduje, jakie nazwisko nosi Nelly.

(kk)

Społeczeństwo >> Białostoczanka robi międzynarodową karierę fotomodelki

Miała śpiewać została modelką

Marta Zawadzka przez wiele osób, a zwłaszcza mężczyzn, określana jest jako „kobieta idealna"

Marta Zawadzka, fotomodelka z Białegostoku, jest w ostatnich tygodniach na ustach większości panów. Nic dziwnego, piękna dziewczyna wystąpiła właśnie na okładce czeskiej edycji Playboya, jest też gwiazdą specjalnego wydania amerykańskiej edycji tego pisma. Polscy internauci zgodnie określają ją mianem „kobiety idealnej".

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Filigranowa brunetka, o pięknych oczach i uśmiechu, nawet bez sesyjnego makijażu i fryzury przyciąga wzrok. 23-letnia Marta Zawadzka zdaje sobie sprawę, że jej uroda to jeden z jej atutów i zamierza go jak najlepiej wykorzystać. – Ale jak byłam małą dziewczynką, nigdy nie marzyłam o karierze modelki – zarzeka się. – Chociaż zawsze uwielbiałam być w centrum uwagi.

To był przypadek

– Marzyłam za to o tym, żeby śpiewać, gdy miałam kilka lat dawałam ciągłe występy, a gdy byłam starsza poszłam w liceum do klasy o profilu artystycznym – opowiada. – Zapisałam się nawet na jakieś warsztaty, ale nigdy moje śpiewanie nie przybrało profesjonalnego kształtu.

Jak to często bywa, o przyszłości Marty początkowo zadecydował przypadek. To było sześć lat temu. – Znajomy fotograf, przyjaciel moich rodziców, od dawna namawiał mnie, abym przyjechała do jego studia zrobić zdęcia. W końcu mnie namówił. Okazało się, że jest to super zabawa, która bardzo mi się podoba. Do tego efekt w postaci zdjęć też był niezły. Spotkaliśmy się jeszcze kilka razy, wykonaliśmy kolejne zdjęcia. To właśnie chyba wtedy połknęłam haczyk. Wiedziałam już, że chcę to robić. Zaczęło się niepozornie, narzeczony namówił mnie, aby wykorzystać te zdjęcia w sposób, który mógłby zapoczątkować jakąś większą przygodę z tym zawodem. Wysłałam zdjęcie do kilku agencji, dodałam je do kilku internetowych katalogów modelek, tak jak ma to miejsce w przypadku wielu innych początkujących dziewczyn.

Odzew był od razu, ale początkowo głównie od fotografów amatorów. Jedno z pierwszych profesjonalnych zleceń pochodziło od producenta okien w Sokółce. – To była moja pierwsza reklama prasowa i jedne z pierwszych zarobionych pieniędzy – opowiada Marta. – Choć samo wynagrodzenie nie było duże, to opłacało się. Musiałam wtedy siedzieć przez cztery godziny w wannie z ciepłą wodą! Obecnie zdecydowana większość propozycji, które dostaję, to głównie katalogi bielizny, kalendarze i fotografia reklamowa. Nie jestem typową modelką „modową", nie mam do tego odpowiedniego wzrostu, natomiast moim atutem są moje kobiece kształty.

Na świecie już się poznali

Owe kobiece kształty (wymiary Marty to 89/63/88) i niebanalna uroda powodują, że propozycje, które dostaje, są coraz ciekawsze. W sierpniu ub. roku czeski fotograf zaproponował jej... wykonanie sesji do tamtejszej edycji Playboya.

– Początkowo nie potraktowałam tego do końca serio, ale pomyślałam, pojadę zobaczymy co z tego wyjdzie. Po dwóch tygodniach przyszła informacja, że będę na rozkładówce, a pod koniec października kolejna wiadomość, że będę też na grudniowej okładce! To ostatnie było sporym zaskoczeniem, bo na okładkach zazwyczaj występują nie modelki, a gwiazdy muzyki, czy kina.

Mało tego, właśnie ukazała się specjalna edycja Playboya amerykańskiego, gdzie opublikowano sześć zdjęć Marty. – Od pewnego czasu dużo częściej mam sesje za granicą niż w Polsce, za parę dni wyjeżdżam do Francji na kolejne zdjęcia – mówi.

Samo pozowanie ciągle Martę bawi. Uważa, że to świetna praca. Najbardziej lubi sesje plenerowe.

– „Najnudniejsze" są te do katalogów z bielizną, gdy np. trzeba zaprezentować 30 kompletów w jeden dzień. Ciągłe przebieranie się i przymierzanie nowych zestawów zajmuje nawet 9-10 godzin. A do tego przygotowanie: sam makijaż trwa godzinę lub dwie. Do tego fryzjer. Ale oczywiście nie narzekam – śmieje się. Marta ma też swoich ulubionych fotografów, z którymi sesje wychodzą szczególnie dobrze. – Ostatnio pracuję np. z kobietą fotografem, robimy razem sesje do katalogów bielizny. To pierwsza kobieta, z która pracuję, trochę się tego początkowo obawiałam, ale okazało się, że wychodzi nam świetnie – opowiada.

Pracę Marty od początku bardzo dobrze przyjęła jej rodzina i znajomi. Narzeczony zawsze towarzyszy jej we wszystkich wyjazdach i sesjach.

– Moja rodzina od początku mnie wspierała i cieszyła z moich sukcesów. Nigdy nie kryłam przed nikim, że robię zdjęcia.

Trzeba o siebie dbać

Marta przyznaje, że uroda to nie tylko kwestia dobrych genów, ale i odpowiednia pielęgnacja. To dobre kosmetyki, fryzjer, ale i dbanie o formę.

– Gdy nie mam zdjęć i jestem w domu, poza czytaniem książek, często chodzę na siłownię – przyznaje. – To mi pomaga utrzymać dobrą formę i spożytkować nadmiar energii. Aby dobrze wyglądać, trzeba o to dbać. Dlatego poza ćwiczeniami stosuję również dietę niskocukrową, unikam pieczywa, a ziemniaków nie jadłam już chyba ze dwa lata. Mój jadłospis to głównie warzywa, brązowy ryż, kasze. Ale nie liczę obsesyjnie kalorii, a czasem pozwalam sobie na szaleństwa, np. w czasie świąt. Uwielbiam też próbować różnych potraw gdy jestem w innych krajach. Gdy byłam tydzień na Sycylii, jadłam tam wszystko co tylko było można.

Od roku Marta mieszka z narzeczonym w Ełku, w Białymstoku zostali rodzice i brat. Mimo że zwiedza świat, nie planuje na razie przeprowadzki.

– Chociaż wiem, że ostatnio pisały o mnie różne polskie gazety i udało mi się odnieść duży sukces, to mam dystans do szumu, który dzieje się wokół mojej osoby. Od początku mojej pracy w sposób świadomy starałam się kierować jej przebiegiem i tak kreować swój wizerunek, by osiągnąć sukces i bardzo cieszę się, że udało mi się to zrealizować – mówi. Zarabiane pieniądze Marta odkłada skrzętnie na realizację swojego wielkiego marzenia - chce otworzyć w przyszłości ekskluzywny salon kosmetyczny. – A jeśli chodzi o plany związane z moją obecną pracą, to chciałabym kiedyś wystąpić w polskiej edycji Playboya. Mam nadzieję, że kiedyś i tu mnie docenią – uśmiecha się.

Prawo >> Były szef białostockiej apelacji Sławomir Luks i jego śledztwa

Jedyny w Polsce taki prokurator

Jedyny prokurator apelacyjny w Polsce, mianowany przez lewicę, który przetrwał rządy PiS-u. Odwołała go dopiero Platforma. Sławomir Luks, szef podlaskich prokuratorów, miał świetne wyniki, ale budził też poważne kontrowersje. Głównie polityczne.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Sławomir Luks często chwalił się tym, że PiS-owski minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro nie odwołał go ze stanowiska szefa prokuratury apelacyjnej. Że był jedynym prokuratorem na tym stanowisku, który przetrwał. Twierdził, że stało się tak dzięki świetnym wynikom białostockich prokuratorów oraz dzięki jego własnemu profesjonalizmowi i fachowości.

Ale nie wszyscy podzielali tę opinię. Najpierw nieoficjalnie, potem już na łamach gazet, pojawiły się wypowiedzi, że białostocka prokuratura jest silnie dyspozycyjna wobec władzy. Co to znaczy? Ano tyle, że w śledztwach, na których zależy władzy, osiąga takie wyniki, jakich władze sobie życzą.

– Prokuratury dyspozycyjne to te, do których tak chętnie prokurator krajowy bądź generalny kierują sprawy. Oprócz białostockiej są to prokuratury katowicka i lubelska – mówił latem 2007 r. na naszych łamach Zbigniew Ćwiąkalski, obecnie minister sprawiedliwości.

– Zarzucanie białostockiej prokuraturze dyspozycyjności to pomówienia – odpowiadał oburzony Sławomir Luks.

A jednak przynajmniej kilka dużych spraw, prowadzonych przez białostockich prokuratorów, budziło poważne wątpliwości. Co prawda, żadnego z tych śledztw nie prowadził bezpośrednio prokurator Luks, ale prokuratury w Polsce są strukturą hierarchiczną. Przełożony ma prawo wydawać polecenia służbowe prokuratorom stojącym niżej odnośnie prowadzonych przez nich śledztw. Właśnie dlatego odpowiedzialnością za wyniki postępowań, szczególnie tych najgłośniejszych, obarcza się szefa prokuratury apelacyjnej. To one świadczą o jego dyspozycyjności – lub jej braku.

Szukanie paragrafu na człowieka

Prokuratura białostocka za czasów Sławomira Luksa stała bardzo wysoko w krajowych statystykach. Wiele śledztw kończyło się aktami oskarżenia, a potem skazującymi wyrokami sądów. Ale najgłośniejsze sprawy w większości przypadków do dziś nie doczekały się sądowego zakończenia, a dopiero wtedy można ocenić poziom pracy prokuratorów. Ale jedna znalazła niedawno swój finał w sądzie. I był to finał przykry dla białostockich prokuratorów. Chodzi o głośną aferę medialną, nazywaną w skrócie „lub czasopisma". Z kilku oskarżonych osób tylko Janina S., była szefowa biura prawnego KRRiT, została skazana za usunięcie z rządowego projektu ustawy o radiofonii i telewizji słów „lub czasopisma". Sąd uniewinnił natomiast Aleksandrę Jakubowską i dwoje oskarżonych z nią prawników. A w uzasadnieniu wyroku skrytykował białostocką prokuraturę, która prowadziła śledztwo i domagała się skazania wszystkich oskarżonych na kary dwóch lat więzienia w zawieszeniu. Według sądu, prokurator bezkrytycznie przyjął raport komisji śledczej badającej aferę Rywina i „nie dokonał wszechstronnej analizy prawnej" postawionych tam zarzutów. Słowa prokuratora z wystąpienia końcowego, że szkodliwość ich czynu jest „ogromna", sąd uznał za „nie na miejscu".

– Takie działanie sprawia wrażenie szukania paragrafu na człowieka – powiedział sędzia.

Ekstremalne Hryniewicze

To prawdziwa porażka dla prokuratury, nawet jeśli wyrok jest nieprawomocny i sprawą zajmie się sąd drugiej instancji. Pierwsza tak poważna porażka. Ale czy ostatnia? Niekoniecznie. W sądach toczą się kolejne sprawy, w których decyzje białostockiej prokuratury budzą poważne wątpliwości. Jak choćby sprawa oczyszczalni odcieków w Hryniewiczach. Przedstawiciele gminy Białystok i firmy „Lech" podpisali się pod protokołem odbioru oczyszczalni, mimo że ta nie działała. Jak ujawnił „Newsweek", w czasie, gdy sprawą zajmowali się białostoccy prokuratorzy, podejmowano zaskakujące decyzje. Mówił nam o nich Zbigniew Ćwiąkalski:

– Doszło tu do ekstremalnej sytuacji: były już postanowienia o przedstawieniu zarzutów, wezwania na przesłuchania w charakterze podejrzanych i nagle na polecenie z Warszawy cofnięto te wezwania i zarzutów ostatecznie nie postawiono. Tak się zdarzyło, że na własne oczy widziałem kopię dokumentu, w którym poświadczano odebranie tej oczyszczalni odcieków, widziałem podpisy tych wszystkich osób. Jeżeli stan rzeczy poświadczony w piśmie nie odpowiadał prawdzie, osobiście nie mam wątpliwości, że doszło do popełnienia przestępstwa poświadczenia nieprawdy. Widziałem tam również podpis Krzysztofa Putry, który niczym się nie różnił od podpisów innych osób. Była to ta sama skala odpowiedzialności.

Jeśli dodamy, że zarzutów nie postawiono m.in. politykowi PiS-u, który wówczas kandydował na prezydenta Białegostoku (trwała bowiem kampania wyborcza), znów pojawią się pytania o dyspozycyjność prokuratorów.

Było głośno, wyszło marnie

Inne sprawy budzą wątpliwości samym sposobem prowadzenia. Jak choćby postępowanie przeciwko konsultantom i wiceprezesowi Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego. Prokuratura zarzuca im, że wyłudzili 235 tys. zł dotacji na usługi informacyjno-doradcze z Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Podejrzenia, że coś takiego może mieć miejsce, miał zresztą sam zarząd fundacji i to on powiadomił prokuraturę. Czterech konsultantów rzeczywiście przyznało się do fałszowania podpisów klientów. Ale siedem innych osób, w tym wiceprezes fundacji, nie przyznało się do winy. Kiedy ekspertyza grafologiczna wykazała, że nie fałszowali oni podpisów, prokuratura zmieniła zarzuty i uznała, że udzielali oni porad... zbyt długo! A przynajmniej zbyt długi czas wpisali w dokumentach. Prokuratura doszła bowiem do wniosku, że porada kończy się z chwilą wyjścia klienta z biura. Nie wzięła pod uwagę, że doradca może jeszcze analizować sytuację i zastanawiać się nad nią.

Zarzuty wobec tych sześciu osób są marne i cała sprawa nie zakończy się raczej wysokim wyrokiem (jeśli w ogóle sąd uzna pracowników za winnych). A przecież sprawa wykrycia fałszerstw w fundacji była bardzo silnie nagłaśniana przez białostocką prokuraturę! Dziwnym trafem, od jakiegoś czasu już nie jest. Podobno jak inne, znane już w całym kraju postępowanie, dotyczące firmy Farm Agro Planta z Bielska Podlaskiego. I chociaż oskarżeni w niej zostali skazani, podczas apelacji zdecydowano, że sprawa musi być rozpatrzona raz jeszcze. Co ciekawe, sędzia z sądu I instancji w wyroku powtórzył wiele tez właśnie z aktu oskarżenia. I to je zakwestionował sąd odwoławczy. Być może więc kolejny wyrok znów będzie porażką białostockich prokuratorów, a więc pośrednio także prokuratora Sławomira Luksa. Choć to już nie on będzie się z tego tłumaczył. W środę minister sprawiedliwości Zbigniew Ćwiąkalski zakończył jego misję jako prokuratora apelacyjnego.

reklama

Samorząd >> Przez kilka lat władze województwa nie reagowały na to, co się

Jak zręcznie dyryg

Dyrektor Marcin Nałęcz-Niesiołowski nie widzi nic złego w ścisłej współpracy kierowanej przez niego instytucji ze stowarzyszeniem

Korupcjogenny konflikt interesów – mówią eksperci z Transparency International. To nie jest problem, w zakresie którego trzeba interweniować – odpowiada były marszałek Janusz Krzyżewski. Co naprawdę działo się i dzieje za zamkniętymi drzwiami Opery i Filharmonii Podlaskiej?

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Cały ten układ już na pierwszy rzut oka budzi poważne wątpliwości. Oto w instytucji samorządowej działa stowarzyszenie. W jego władzach zasiadają pracownicy tej właśnie instytucji. Zajmuje się ono w dużej mierze tym samym co rodzima instytucja. Bardzo często działa w oparciu o majątek tej samej wciąż instytucji. A instytucja... nic z tego nie ma.

Normalne? Owszem, pod warunkiem jednak, że instytucja na takiej współpracy nie traci. Że nie jest wykorzystywana przez osoby prywatne do dorabiania na jej majątku pieniędzy. Bo jeśli ten warunek nie jest spełniony, rodzą się pytania, czy przypadkiem ktoś nie działa na szkodę publicznej instytucji.

Znana marka dzięki naszej kasie

Czym jest orkiestra czy chór Opery i Filharmonii Podlaskiej, wszyscy wiemy doskonale. To marka sama w sobie, znana w całym kraju, w dużej mierze dzięki staraniom dyrektora OiFP Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. To właśnie dzięki tej marce do filharmonii przychodzą stowarzyszenia, firmy, gminy, instytucje – z prośbą o zagranie koncertu. Gdyby nie marka, którą ta instytucja sobie wypracowała, nikt by do niej nie przyszedł. Zapotrzebowanie jest spore, koncerty są więc grane dość często. Występuje na nich chór, orkiestra, dyrygent Opery i Filharmonii Podlaskiej. Wiele odbywa się w sali filharmonii, tak samo jak podczas normalnych koncertów abonamentowych. Tyle że muzycy grają na nich... prywatnie. Bo koncert w większości przypadków organizuje nie filharmonia, tylko działające w jej pomieszczeniach Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Działalności Muzycznej.

Kto na tych imprezach zarabia? Przecież nie filharmonia, bo w koncertach uczestniczą wyłącznie osoby prywatne. Pieniądze dostają muzycy, dyrygent, organizatorzy. Filharmonia jako instytucja nie ma z tego nic albo bardzo mało – tyle, ile wynoszą koszty wynajmu sali koncertowej i koszty zużytych mediów. Żadnego zysku, za to spore preferencje dla stowarzyszenia, które stale z filharmonią współpracuje. Żadnego zysku – dla instytucji, dla samorządu, dla województwa. Dla ludzi za to – całkiem spore dochody. Tylko w 2006 r. stowarzyszenie wypłaciło ponad 300 tys. zł wynagrodzeń. Rok wcześniej zaś – 448 tys. zł.

A przecież to samorząd wojewódzki przeznacza co roku ogromne pieniądze na utrzymanie filharmonii: samego budynku, chóru, orkiestry, dyrygenta, administracji. To dzięki samorządowemu wsparciu filharmonia miała czas i możliwości, by pracować nad swoją marką, by zrobić z niej znak ceniony w kraju. To my za to płaciliśmy i płacimy! A stowarzyszenie z tego korzysta. I do dziś nikomu to nie przeszkadzało.

A w kontrolach było...

O tym, że działalność organizacji budzi poważne wątpliwości w samym urzędzie marszałkowskim, władze województwa dostały sygnał już w 2004 roku. W protokole z kontroli Filharmonii Białostockiej z lipca 2004 r. kontrolujący napisali: „Nie doszukano się korzystnych efektów ekonomicznych na rzecz filharmonii wynikających z tej współpracy (ze Stowarzyszeniem na rzecz Rozwoju Działalności Muzycznej – red.). Wręcz przeciwnie, negatywne skutki widoczne są w zestawieniu przychodów za rok 2003, gdzie odnotowano spadek przychodów z tytułu promocji i reklamy o ok. 66 proc. w stosunku do roku poprzedniego". Kontrolujący podali też przykłady współpracy ze stowarzyszeniem, na których filharmonia straciła.

Także w wynikach kontroli z 2007 r. pojawiły się wątpliwości: „zakwestionowano nieodpłatne oddanie w najem wraz ze zwolnieniem z dodatkowych opłat z tytułu korzystania z mediów oraz wyposażenia pomieszczenia biurowego Stowarzyszeniu na rzecz Rozwoju Działalności Muzycznej, które współpracuje z operą, natomiast w przypadku wynajmowania sal koncertowych stowarzyszeniu – niestosowanie zasad wynikających z wewnętrznego regulaminu wynajmu sali koncertowej i kameralnej."

Urząd marszałkowski zarzutami się jednak nie przejmował. Zadowalał się odpowiedziami dyr. Nałęcz-Niesiołowskiego, który nie zawsze ustosunkowywał się nawet do wszystkich kwestii, jak choćby w październiku 2007 r., gdy co prawda poinformował władze, że sporządził nową umowę najmu pomieszczenia dla stowarzyszenia, ale na temat wynajmu sal koncertowych niezgodnego z regulaminem nie napisał już ani słowa.

– Płacimy filharmonii pieniądze za wynajem pomieszczenia. Nie są to wygórowane stawki, bo filharmonia przychylnym okiem patrzy na naszą działalność, ale płacimy – od października 2007 r. – wyjaśnia Jolanta Wilczewska, prezes stowarzyszenia. – Wcześniej byliśmy zwolnieni z opłat. Teraz to jest 61 zł brutto za użytkowanie jednego pokoju przez dwie godziny w tygodniu. W tym czasie spotykamy się z osobami, które chcą zorganizować koncert bądź szukają pomocy. Wszystkie czynności typu przygotowywanie projektów, rozliczanie koncertów itp. wykonywane są w domu.

Janusz Krzyżewski, marszałek województwa w latach 2002-2007, twierdzi, że nie widzi w koegzystencji filharmonii i stowarzyszenia większego problemu: – Nie widzę w tym nic, co by łamało prawo. Zgadzałem się na takie rozwiązanie, bo sprzyjało ono wykorzystaniu potencjału artystycznego tej instytucji. Oczywiście, trzeba by ustalić, na ile stowarzyszenie powinno się podzielić gratyfikacjami z filharmonią, ale to tylko kwestia uszczegółowienia pewnych spraw.

Problemu nie widzi także sam dyrektor Nałęcz-Niesiołowski: – Organizatorzy zewnętrzni, zgodnie z zawartymi umowami i regulaminem wynajmu sal, mają prawo do korzystania z mienia Opery

działo w filharmonii

ować kasą

Rodzi się pytanie, dlaczego dyrektor Niesiołowski może liczyć na preferencyjne traktowanie przez władze regionu. Być może dyrektor ma po prostu polityczne wsparcie?

i Filharmonii Podlaskiej. Artyści, pracownicy merytoryczni, techniczni korzystają zaś z prawa do zawierania umów o dzieło i zleceń z legalnie działającymi instytucjami, agencjami, stowarzyszeniami oraz innymi podmiotami gospodarczymi. Nie jest to niczym niewłaściwym, a za wykonaną pracę wszyscy otrzymują wynagrodzenie.

Dyrektor wyjątkowy

Pan dyrektor nie widzi jednak problemu także w innym w fakcie: że w godzinach pracy dorabia poza filharmonią, nie biorąc na ten czas urlopu. Jak sam przyznaje, współpracuje z kilkunastoma instytucjami. Jest też dyrektorem artystycznym i dyrygentem Warszawskiej Orkiestry „Mała Filharmonia". Jak wynika z naszych informacji, z tego powodu dyrektor regularnie jeździ do Warszawy podczas normalnego tygodnia pracy. Czy bierze wówczas urlop? Raczej nie, skoro na koniec grudnia 2007 r. miał jeszcze 29 dni urlopu. Pracuje więc na pełen etat w Białymstoku, pracuje w Warszawie, a wszystko to bez dni wolnych, bez zgody urzędu marszałkowskiego na dodatkową pracę.

– Nie jestem urzędnikiem samorządowym i mam prawo do zawierania wszelkich umów cywilnoprawnych bez zgody urzędu – podkreśla dyrektor. Zgody być nie musi, ale czy dorabianie sobie w godzinach pracy jest w porządku? Tym bardziej że dyrektor w samej filharmonii nie zarabia wcale tak mało. W ostatnim oświadczeniu majątkowym za 2006 rok wykazał, że ze stosunku pracy wypłacono mu w ciągu roku 112,7 tys. zł.

Dyrektor Niesiołowski przez władze województwa traktowany jest jako osoba wyjątkowa. Kilkakrotnie przedłużano z nim umowę o pracę, nie organizując przy tym konkursu. Powierzono mu obowiązki szefa nowej instytucji, gdy z Filharmonii Białostockiej powstała Opera i Filharmonia Podlaska. Dochodzą do tego dobre warunki finansowe (jak na możliwości samorządowych instytucji). Jeśli to wszystko zestawi się z zastrzeżeniami, które urząd marszałkowski stwierdzał w kierowanej przez Niesiołowskiego instytucji, i z których nie wyciągano poważniejszych konsekwencji, rodzi się pytanie, dlaczego Niesiołowski może liczyć na tak preferencyjne traktowanie przez władze regionu?

Są dwie odpowiedzi. Po pierwsze: władze województwa uznały Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego za osobowość wybitną, za maestra batuty, którego warto było zatrzymać w Białymstoku za każdą, nawet bardzo wysoką dla województwa cenę. Ale możliwa jest też inna odpowiedź. Może dyrektor ma po prostu polityczne wsparcie? Przecież w kampanii wyborczej do sejmiku w 2006 r. występował w spocie reklamowym kandydatki lewicy Haliny Rutkowskiej, wówczas dyrektor generalnej urzędu marszałkowskiego. A niedawno, gdy po naszym artykule szedł tłumaczyć się marszałkowi, przybył do urzędu nie sam, lecz z... Krzysztofem Putrą, liderem podlaskiego PiS-u i wicemarszałkiem Sejmu. Widziano ich, gdy wchodzili razem do urzędu. Przypadek? Nie udało się nam zapytać o to Krzysztofa Putry. Ale jeśli to nie był przypadek...

Stowarzyszenie >> Działają, że aż strach!

Nic w tym złego?

Wystarczy przeczytać sprawozdania Stowarzyszenia na rzecz Działalności Muzycznej, by odkryć, jak wiele koncertów organizowało ono właśnie, a nie filharmonia.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Koncerty sylwestrowe, zapowiadane szeroko w mediach jako koncerty Opery i Filharmonii Podlaskiej, a nie stowarzyszenia, to tylko jeden z przykładów. Inne to chociażby koncert z okazji przyznania Jerzemu Maksymiukowi tytułu Honorowego Obywatela Białegostoku czy koncerty wyjazdowe, których filharmonia ma sporo na koncie.

Są to zresztą te same koncerty, którymi filharmonia bardzo się szczyci. Jak choćby ten z okazji 25-tej rocznicy powstania „Solidarności" w gmachu Parlamentu Europejskiego w Brukseli, czy nagrania do telewizyjnego programu „Co tu jest grane". Do tego dołączyć można cykl koncertów „Akademia Młodego Melomana" oraz cykl „Spotkania z filmem operowym", oraz oczywiście koncerty komercyjne. Wszystkie organizują pracownicy filharmonii działający w stowarzyszeniu.

– Nie zgadzam się z opinią, że w stowarzyszeniu wykonujemy po prostu swoją pracę, uzyskując za to dodatkowe gratyfikacje. To jest z gruntu złe podejście – mówi Jolanta Wilczewska, prezes stowarzyszenia. – Sprawy stowarzyszenia są załatwiane popołudniami, często w dni wolne od pracy. Jeżeli w pewnych obszarach jesteśmy w stanie współpracować z filharmonią, to poczytujemy to sobie za zaszczyt, że udaje się nam wspólnie dobrze pracować. Stowarzyszenie jako organizacja pożytku publicznego ma szersze możliwości zdobycia środków na swoje projekty, środków, które są adresowane tylko do organizacji pozarządowych. Ma też odmienne możliwości w pozyskiwaniu sponsorów niż filharmonia. Tak stanowi polskie prawo podatkowe. Czasami dostajemy darowizny rzeczowe, przekazujemy je wówczas osobom niepełnosprawnym, domom dziecka. Jakie jest w takim działaniu szkodzenie filharmonii? Poza tym nie jest mi znany taki akt prawny, który by zabraniał pracy w jakiejś instytucji, a później na rzecz organizacji pozarządowej, której działalność opiera się między innymi na współdziałaniu z macierzystą jednostką. Ja nie widzę w tym nic złego.

reklama

Zagrożenia XXI wieku >> Historia Renaty to przestroga dla wszystkich zbyt

Tu się czai zbrodniarz dos

Wystarczy chwila nieuwagi albo zaufanie niewłaściwemu chłopakowi. Wrzucenie do drinka pigułki gwałtu to moment. Wykrycie jej w organizmie po upływie doby – bardzo trudne. To wszystko, co zdarzy się pomiędzy, będziesz zdrapywać z siebie pod prysznicem każdego dnia. Nie daj szansy gwałcicielowi. Miej oczy otwarte.

Fot. A. Zgiet

Nie czuj się bezpiecznie w dyskotece. Wystarczy chwila nieuwagi, wyjście do toalety i zostawienie swego drinka bez opieki. Przestępcy tylko na to czyhają. Dziewczynę, upojoną silnym narkotykiem, mogą wykorzystać, a ona nawet niczego nie zapamięta.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Kreska na powiece, cień, podkreślone usta. Obowiązkowo. Prostowanie włosów, nakręcanie włosów. Kaśka, pożycz mi tę swoją militarną mini! Zabójczą zresztą. To babskie szykowanie się na imprezkę jest najprzyjemniejsze. Za oknem bursy fala majowych aromatów, a w brzuchu motylki. Dziś Renata nie mogłaby doszukać się niczego przyjemnego w tym wieczorze, nawet gdyby bardzo chciała. Ale nie chce wracać do niego wcale. Nie chce rozmawiać i basta.

– A pani się jej dziwi? – ostro pyta matka. – Wszystko ma już za sobą, wyjechała daleko. Nie ma co tego rozdrapywać.

Właściwie czego? Bólu, a nade wszystko wstydu, którego nastolatka nie może się pozbyć. Tych spojrzeń, czy to współczucia, czy potępienia, błysku niezdrowej ciekawości w oczach mijanych na ulicy ludzi. O, to ta, którą czterech facetów zgwałciło. Wszystko jej w środku zostawili. Nasypali jej czegoś do piwa i nic nie pamiętała. O tym, co się Renacie przydarzyło w piękną majową noc w ubiegłym roku, słyszał każdy mieszkaniec jej małej przygranicznej wsi i każda szkolna koleżanka. Trzeba było dziewczynie uciekać aż na Śląsk i próbować poskładać życie od nowa.

Miało ich być dziewięciu

Renata wraz z koleżankami wybrała na ten nieszczęsny wieczór klub Labirynt. Na tej samej ulicy co prokuratura, o ironio! Największy i najnowocześniejszy w Suwałkach, zbierający świetne noty klubowiczów. Dwa poziomy z odmiennymi klimatami muzycznymi, lasery, plazmy, ochrona, full wypas. Wpuszczają tam 17-latki, skombinowanie piwa też nie stanowiło większego problemu. Pewnie, że można oburzyć się, że nastolatka nie powinna pić piwa, którym na dodatek poczęstował ją facet na parkingu. Ale trzeba zrozumieć, że w środowisku to była dla Renaty najwyższa nobilitacja. Od czegoś takiego, że chłopak zwrócił na ciebie uwagę, zaprosił do samochodu, można spuchnąć z dumy. A przynajmniej chichotać z tego na każdej szkolnej przerwie przez najbliższy miesiąc. Więc Renata wsiadła bez oporów do bmw, w którym siedziało już pięciu mężczyzn (znała pobieżnie jednego z nich) i wysączyła piwo, podane jej w plastikowym kubku. I nic już nie pamięta.

Obudziła się dopiero rano, po kilku godzinach, w mieszkaniu znajomego. Ubranie miała brudne, a na udach siniaki. Dowiedziała się, że została zgwałcona w lesie. Przez czterech chłopaków. Miało ich być dziewięciu, ale drugi samochód zgubił drogę. Nie użyli prezerwatyw, bo na oko Renata wyglądała na schludną. Boże, co ona przeżywała! Paniczny strach przed ciążą (o chorobach nawet nie myślała) i przed filmem, który ponoć nakręcili i mieli zamiar wrzucić do sieci, sparaliżował ją całkowicie. Dopiero po paru tygodniach matka zaciągnęła ją na policję.

Z relacji prokuratury: Renata została wywieziona poza miasto i zgwałcona przez czterech mężczyzn. Wszyscy czterej dostali zarzuty. Nie przyznali się. Tłumaczyli, że faktycznie zabrali dziewczynę do lasu w konkretnym celu, ale nic się nie dało z nią zrobić, bo lała się przez ręce. Jednak dowody, że „dało się zrobić" i że zrobili to oni, były żelazne. Na trzy miesiące trafili do aresztu.

– Wstępnie zakwalifikowaliśmy tę sprawę jako gwałt zbiorowy z użyciem podstępu, który polegał na podaniu dziewczynie środka zwanego potocznie pigułką gwałtu. Jednak badania tego nie potwierdziły. Zostały przeprowadzone za późno – pamiętajmy, że policja otrzymała zgłoszenie dopiero po paru tygodniach. Ani analizy krwi, ani moczu, nie wykazały obecności obcych substancji – mówi prowadzący sprawę prokurator Ryszard Tomkiewicz z Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. Zarzuty zmieniły się więc na wykorzystanie seksualne osoby bezradnej.

– Nigdy wcześniej nie słyszałem o podobnej sprawie na naszym terenie. To rzeczywiście mógł być pierwszy przypadek z użyciem pigułki gwałtu – mówi prokurator Tomkiewicz.

Gdy śledztwo było już na finiszu, w grudniu Renata sama wycofała wniosek o ściganie (skończyła w międzyczasie 18 lat). Prokuratura musiała więc sprawę umorzyć. Dlaczego dziewczyna to zrobiła? Oficjalna wersja brzmi, że wybaczyła sprawcom.

Kac moralny i pusty portfel

Takie sprawy, jak historia Renaty, bardzo rzadko znajdują swój finał w sądzie. Ba! Bardzo rzadko trafiają do policyjnych akt.

– Są dwie strony medalu – mówi Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy podlaskiej policji. – Dziewczyny, którym alkohol i młodzieńcza fantazja zamieniły dobrą zabawę na tzw. „cug", wstydzą się tego i tłumaczą potem błędy przed rodziną czy chłopakiem właśnie pigułką gwałtu. Z drugiej strony istnieje ciemna liczba osób, które wstydzą się tego, że padły ofiarą gwałciciela.

Nie tylko kobiety są ofiarami, jak podkreśla Dobrzyński. I zdradza: – Podlascy policjanci wysłuchali historii mężczyzny, który przez anons w prasie poznał dwie młodziutkie dziewczyny i umówił się z nimi w ich białostockim mieszkaniu. Po kolacji i lampce wina wszyscy troje weszli do wanny. Mężczyzna ten obudził się dopiero po dwóch dniach na postoju taksówek w innej części miasta, okradziony. Zamiast upojnych przeżyć rodem z filmów erotycznych, został mu kac moralny i pusty portfel.

Zbrodniarz doskonały

Niech nikogo nie zwiodą skromne statystyki policyjne i sądowe. Jak bardzo rozpanoszyła się w Polsce pigułka gwałtu, świadczy chociażby ostatnia akcja CBŚ. Na początku stycznia agenci rozbili gang z Bielska-Białej, którego członkowie mieli przy sobie aż 45 tysięcy tych tabletek. Im grozi do ośmiu lat więzienia. Gwałciciele dostają jeszcze

ufnych dziewczyn i kobiet

konały

Można stracić świadomość, a nadal się poruszać. Można stać się bezwolnym przedmiotem w rękach oprawców. Trudno wykryć ślady narkotyku w organizmie. Pigułka gwałtu to przestępca doskonały.

mniej – w 2006 r., w pierwszym procesie tego typu, sprawca został skazany na pięć lat więzienia i grzywnę. Podobny wyrok został orzeczony wobec gwałciciela ze Skarżyska-Kamiennej, który dosypał narkotyk 19-latce. Z kolei trzej gwałciciele z Sanoka (wyjątkowo brutalni, a na dodatek ofiara była ich znajomą) dostali po cztery lata.

– Ta substancja, zwana przez was, dziennikarzy, pigułką gwałtu, to zbrodniarz doskonały – uważa prof. Jerzy Pałka, kierownik katedry chemii, analizy i technologii leków i dziekan wydziału farmaceutycznego Akademii Medycznej w Białymstoku.

Na ten medialny termin zasługuje według niego cała masa substancji chemicznych, ale głównym „podejrzanym" jest kwas gamma-hydroksymasłowy (GHB), niezwykle podobny do naturalnego neurotransmitera – kwasu gamma-aminomasłowego. Wywiera wpływ na receptory komórek nerwowych w ośrodkowym układzie nerwowym. Jeżeli podany jest w dużej dawce, pobudza nadmiernie te receptory, które regulują funkcje emocjonalne. Po podaniu GHB w dużej ilości dochodzi do zaburzeń funkcji poznawczych, od depresji po wyłączenie świadomości przy zachowaniu funkcji ruchowych.

– Całe niebezpieczeństwo polega na tym, że pacjent traci świadomość i staje się bezwolnym przedmiotem – mówi prof. Pałka. – A jeszcze większym problemem jest to, że bardzo trudno te substancje zdiagnozować w organizmie. Nawet przy dużych stężeniach rozkład jest bardzo szybki. Do całkowitego rozkładu może dojść w ciągu kilku godzin, co uniemożliwi analizę.

Zrób sobie test

W odpowiedzi na lawinę przestępstw z użyciem pigułki gwałtu producent prezerwatyw – krakowska firma Unimil – w kwietniu 2007 r. wypuścił na rynek tzw. Drink Test, czyli tester umożliwiający wykrycie narkotyku w napoju. To plastikowa kolorowa karta z dwoma polami testowymi. Po naniesieniu kropli napoju, np. słomką, pole zabarwia się na zielono, jeśli do napoju dodano GHB. Jest dostępny w sieciach: Kolporter, Żabka, Alma, Rossmann, w cenie około 5 zł. Aby go rozpropagować, latem Unimil wysłał test do kilkudziesięciu największych klubów w Polsce.

– Akcja miała na celu pomoc w uświadomieniu jak największej liczby pracowników związanych z branżą rozrywki klubowej, że istnieje taki problem jak „narkotyk gwałtu" i że można skutecznie chronić swoich klientów – mówi Izabela Kaliszewicz z Unimilu.

Testów próżno szukać w białostockich dyskotekach. Aby mieć więc poczucie bezpieczeństwa, przed wyjściem na imprezę można się w takowy zaopatrzyć np. w aptece czy sklepie, które wymieniliśmy. Może się okazać, że i to nie wystarczy, bo przestępcy wprowadzają nowe wersje niebezpiecznych narkotyków, silnych leków psychotropowych. Najlepiej więc nie zostawiać swojego drinka, soku czy innego napoju „samopas", nawet wtedy, gdy czujemy się w knajpie zadomowieni. A jeśli dojdzie do tragedii... trzeba porzucić wstyd i zgłosić to nam – mówi Jacek Dobrzyński z podlaskiej policji. – Nie może być tak, że przestępcom ujdzie to na sucho. ▲

Imię ofiary gwałtu zostało zmienione.

Sokoły >> Dwaj bracia żyją z dala od cywilizacji

Jaskiniowcy

Stanisław i Józef Kalwejt żyją na mazurskim odludziu. Bez prądu, telefonu i innych zdobyczy cywilizacji. Ciemności nocy rozświetlają lampą naftową. Jedyną rozrywką jest radio na baterie. Nic dziwnego, że nie chce tu żyć z nimi żadna kobieta.

Fot. J. Kalbarczyk

Marek Grabowski (po lewej) śmieje się, gdy Stanisław Kalwejt, jak co wieczór, zapala lampę naftową

Janek Kalbarczyk
studio@wspolczesna.pl

Sokoły Górskie oddalone są od Grajewa o około 40 kilometrów. Do Szczuczyna jedziemy suchą krajówką, ale już za miastem śliski asfalt mija kolejne wsie. Skręcając do Milewa mamy przedsmak tego, co nas czeka. – Tam dalej będzie jeszcze gorzej, ale warto pojechać i zobaczyć na własne oczy, jak żyją ludzie w XXI wieku – zachęca Marek Grabowski, grajewianin, który powiadomił nas o jaskiniowcach z przymusu. – Sam niedawno dowiedziałem się od znajomego o tym gospodarstwie na końcu świata.

Droga przez mękę

Do Milewa dojeżdżamy ślizgając się po ubitym śniegu. Od początku, gdy padał, nie zajrzały tu ani pług, ani piaskarka. Na szczęście jest pogoda. Słońce razi w oczy, ale bezpiecznie pokonujemy kolejny odcinek drogi. Stąd już tylko około dziesięciu kilometrów do Sokołów Górskich.

– Teraz w lewo, przez Kowalewo i tam już prosto do Kalwejtów – kieruje nas Mariusz, znajomy Marka. – Kiedyś w Sokołach żyło sześć rodzin. Jednak gdy tylko do okolicznych PGR-ów dotarła elektryfikacja, mieszkańcy pouciekali stąd. Do dziś nikt nie pomógł tym ludziom, którzy zostali. To niewiarygodne, lecz prawdziwe.

Za Kowalewem ze zdziwieniem stwierdzamy, że na drodze do Sokołów widać tylko pojedyncze ślady męskich butów. Poruszamy się samochodem drogą między zaroślami, pokonując kolejne, coraz większe zaspy śniegu. Myśląc, że jedną z większych też uda się pokonać, Marek rozpędza auto. Efekt, utknęliśmy na jej szczycie.

Musimy zostawić samochód i do gospodarstwa dojść piechotą. Przed nami dwa kilometry zawianą drogą lub przez pole.

Zima zabiła dziecko

Tonąc w śniegu i pokonując pole na skróty docieramy do Sokołów. Wśród ruin opuszczonych gospodarstw, droga wiedzie obok podupadającej chałupki należącej do dwóch braci, jedynych mieszkańców tej wsi. Wokoło nie ma nawet śladu instalacji elektrycznych.

– Od sześćdziesięciu lat nie mamy prądu. Na poprowadzenie linii energetycznej nas nie stać. To przecież prawie dwa kilometry. Maszyny żniwne napędzamy silnikiem ciągnika, a naszą chałupę łatamy mieszając zaprawę ręcznie, bo bez elektryczności nie można uruchomić betoniarki – opowiada Stanisław Kalwejt, młodszy brat Józefa. – Od kilkudziesięciu lat nie dojeżdża do nas żaden pług do odśnieżania, gdy zima zawieje drogi. Dawniej jeszcze wojsko jeździło na manewry w okolicy. Wtedy jeszcze żołnierze wydeptali i wyjeździli ścieżki. Teraz pies z kulawą nogą tędy nie przebiegnie.

Rodzice Józefa i Stanisława starali się przed laty, gdy elektryfikowano okoliczne Państwowe Gospodarstwa Rolne, w gminie o podłączenie prądu. Nawet podobno jakieś plany były. Jednak przy lampie naftowej musieli wychować dwanaścioro swoich dzieci. Trzynaste nie przeżyło pewnej zimy, gdy z powodu nieprzejezdnych dróg karetka pogotowia nie dojechała na czas.

Dzisiaj bracia śmieją się, że wszyscy żyli zgodnie z naturalnym środowiskiem. Jednak większość rodzeństwa wybrała życie w zgodzie ze zdobyczami cywilizacji. Rozproszyli się po okolicznych miasteczkach. Tam mają blisko lekarza, sklepy i upragniony prąd, a ich dzieci wiedzą, co to telewizor i komputer.

– Żeby przywołać straż lub pogotowie, trzeba prawie dwa kilometry iść do najbliższego Kowalewa – mówi Stanisław Kalwejt. – Nie mamy telefonu stacjonarnego, bo też trzeba by tylko dla nas ciągnąć linię, a nie możemy kupić też komórkowego, ponieważ najczęściej leżałby bezużytecznie. Przecież baterię trzeba naładować. Do oddalonego o siedem kilometrów kościoła zimą jeździmy saniami.

Listonosz też dociera do nich tylko latem, gdy drogi przejezdne. Wczesną wiosną, jesienią i zimą zostawia braciom listy i korespondencję u zaprzyjaźnionej z nimi rodziny w Kowalewie.

Szukają żon z ogłoszenia

Bracia Kalwejtowie: Stanisław, lat 48, i 53-letni Józef nie mają żon, a tym samym i dzieci, bo dziewczyny rezygnują z chłopaków, wiedząc, że będą żyły z nimi jak jaskiniowcy.

– Chodziło się na potańcówki – wspomina pan Stanisław. – Lecz dziewczyny nie chcą mieszkać w takich warunkach. Może jakaś z ogłoszenia by się zdecydowała?

Ojciec Kalwejtów nie żyje. Mamę brat zabiera na zimę do swojego mieszkania w Białej Piskiej.

Przed zmierzchem ruszamy z powrotem do samochodu. Idzie z nami Stanisław. Zaopatrzył nas w szpadle do odkopania auta.

Po naszym telefonie już z redakcji Ryszard Szumowski, burmistrz gminy Biała Piska, obiecał zająć się problemem braci Kalwejtów. Do pomocy finansowej przy doprowadzeniu do nich linii energetycznej będzie próbował przekonać radę gminy. Dyrektor Rejonu Energetycznego w Ełku też obiecał zbadać sprawę i im pomóc. ▲

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
W tym tygodniu nie licz na współpracowników, a raczej polegaj na własnej wiedzy, bo inaczej wpadniesz w tarapaty.

▲ RYBY 20 II – 20 III
W pracy nie będzie to łatwy tydzień, za to twoje życie towarzyskie rozkwitnie, więc będziesz miał okazję złapać oddech.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Pojawi się szansa na zarobienie dodatkowych pieniędzy, jednak zastanów się, czy nie masz ważniejszych spraw do załatwienia w tym czasie.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Złe dni szybko miną i nawet nie zauważysz, kiedy znowu dla ciebie zaświeci słońce. Głowa do góry!

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Pomyśl o swoim partnerze. Zrób mu jakąś niespodziankę albo gdzieś zaproś... Może za kilka dni on ci się odwdzięczy...

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Koniecznie zagraj w totolotka. Bo może się okazać, że – wbrew przysłowiu – masz szczęście i w kartach, i w miłości.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
A może byś zaczął regularnie uprawiać któryś ze sportów? Przed latem warto popracować nad kondycją i zrzucić trochę sadełka.

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
Postaw na lekkostrawną dietę, bo przed tobą karnawał. A jak będziesz tańczyć na balach, skoro ciągle czujesz się ociężale?

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Zaplanuj większe zakupy, bo z pewnością trafisz na superokazje na rozpoczynających się właśnie przecenach.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Baczniej przyjrzyj się swoim znajomym, bo zaczynają krążyć o tobie straszne plotki. Może trzeba lepiej dobierać przyjaciół?

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Nie wszystko złoto, co się świeci – nie zachłyśnij się od razu nową propozycją, bo możesz się bardzo rozczarować.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Uwaga na zdrowie, bo wirusy czyhają. Jednak to od ciebie zależy, czy poddasz się infekcji, czy też będziesz z nią walczył. Czasami wystarczy szalik i ciepła herbata. ▲

Bliźnięta >> Nawet rozdzielone żyją tak, jakby

Jak dwie

Niezwykłe podobieństwa pomiędzy jednojajowymi bliźniakami do dziś budzą zdumienie naukowców. Nadal nierozwikłany zostaje spór, co jest silniejsze – geny czy wychowanie.

Rafał i Marcin Mroczkowie - najbardziej znani bliźniacy w Polsce.

Mirek Biach
studio@wspolczesna.pl

Bliźniaki nawet rozdzielone i żyjące w różnych rodzinach, choć mogą nawet nie wiedzieć nawzajem o swoim istnieniu, mają podobne, wręcz identyczne zachowania, nawyki i pasje.

Niemoralny eksperyment

20 lat temu Robert Shafran wybrał się do hrabstwa Sullivan, prowincji stanu Nowy Jork, by studiować hotelarstwo i zarządzanie. A tam wszyscy jakby go znali: pozdrawiają, uśmiechają się, mówią: Cześć Eddie! Okazało się, że w okolicy mieszka jego adoptowany brat bliźniak. Spotkali się jeszcze tego samego wieczoru: Robert Shafran i Eddie Galland. Wychowywali się w różnych rodzinach zastępczych i żaden z nich nie wiedział, że urodził się jako bliźniak. Wkrótce ich zdjęcia obiegły amerykańską prasę, gdzie natrafił na nie David Kellman. Długo przyglądał się fotografiom – obaj byli identyczni jak David. Okazało się, że byli jednojajowymi trojaczkami, które jako niemowlęta zostały przekazane ośrodkowi Luise Wise na Manhattanie, a potem oddane do adopcji różnym małżeństwom. Przez pierwsze 10 lat życia musieli chodzić na badania do nowojorskiego Centrum Rozwoju Dziecka. Powoli docierało do nich, że stali się częścią nieludzkiego eksperymentu. Grupa lekarzy na czele z dr Neubauer postanowiła przeprowadzić program badawczy z rozmysłem oddając ich w adopcję do różnych rodzin: jednego do biednej i robotniczej, drugiego do bogatej, trzeciego do inteligenckiego domu. Żadna z rodzin adoptujących nie wiedziała, że dziecko miało bliźniaczego brata.

Program badawczy

z udziałem trojaczków do dziś budzi kontrowersje, jednak ukazał on w innym świetle naszą osobowość – nie zależy ona od wychowania, otoczenia ani warunków, w jakich żyjemy. Jak twierdzą naukowcy, jest ona uwarunkowana genetycznie, natomiast wedle teologów, zależy od duszy danej nam od Boga. Dowód? Rozdzielone w niemowlęctwie przez Luise Wise bliźnięta ukończyły te same szkoły, miały podobne zwyczaje żywieniowe, uprawiały te same sporty. Geny, Bóg czy dzieło przypadku?

Niemożliwe a jednak prawdziwe

Dr Bouchard badał bliźniaczki z Anglii, Dorothy Lowe z Leicester i Bridget Harrison z Burnley, rozdzielone kilka tygodni po urodzeniu w 1943 roku

kopiowali swoje życiorysy

krople wody

Adoptowani do różnych rodzin bracia bliźniacy spotkali się dopiero po 39 latach. Ich losy były jak skopiowane. Obaj ożenili się i rozwiedli z kobietami o imieniu Linda, a następnie ożenili z kobietami imieniem Betty. Pierworodnym synom nadali imiona James Alan i James Allen.

i wychowane tak, że żadna nie wiedziała o istnieniu drugiej. Do spotkania sióstr doszło w 1979r. Dr Boucharda zafascynowało to, że na spotkanie każda założyła po 7 pierścionków, po 2 bransoletki na jednej ręce, a zegarek na bransoletce na drugą rękę. Bliższe porównania pokazały kolejne niesamowite podobieństwa. Obydwie uczyły się gry na fortepianie i przerwały naukę po tym samym egzaminie, obydwie przeszły zapalenie opon mózgowych, miały kota imieniem Tygrys, kolekcjonowały miękkie pluszowe zabawki – na spotkaniu podarowały sobie nawzajem misie. Dorothy nazwała swojego syna Richard Andrew, a Bridget swojego Andrew Richard, córka Dorothy nazywała się Catherine Louise, Bridget zaś Karen Louise. Obydwie używają tych samych perfum i namiętnie czytują powieści historyczne. Nie jest to jeszcze wyczerpująca lista zbieżności. Najbardziej zadziwiające są pamiętniki prowadzone w tym samym czasie przez siostry. W 1960 roku, wówczas 15-letnie dziewczyny po raz pierwszy założyły pamiętniki, kupiły identyczne zeszyty do zapisków, tego samego kształtu i koloru, a w dodatku ich wpisy noszą te same daty, a te same dni zostały pominięte.

Tylko przypadek?

W sierpniu 1939 roku dwie rodziny ze stanu Ohio w USA adoptowały po jednym 5-miesięcznym jednojajowym bliźniaku, nie wiedząc o istnieniu drugiego dziecka. Jedno małżeństwo Jess i Lucille Lewis mieszkające w Lima dało na imię synowi James, drugie Ernest i Sahar Springer z oddalonego o 130 km Dayton również dało swojemu dziecku na imię James. Bracia spotkali się dopiero po 39 latach, ich losy były jak skopiowane. Obaj ożenili się i rozwiedli z kobietami o imieniu Linda, a następnie ożenili z kobietami imieniem Betty, obaj mieli psy, które nazwali Toy. Pierworodnym synom nadali imiona James Alan i James Allen, palili papierosy tej samej rzadkiej marki, jeździli chevroletem, pracowali na stacji benzynowej, uprawiali stolarkę jako hobby i spędzali wakacje na Florydzie. W tym samym okresie życia zapadali na te same choroby, a nawet w tym samym czasie przytyli po 5 kg. Losy Jamesów zwróciły uwagę psychologa Thomasa Boucharda z uniwersytetu w Minnesota. Otworzył on Centrum Badań Bliźniąt i Adopcji i rozpoczął wieloletni program badawczy obejmujący 128 par jednojajowych bliźniąt rozdzielonych po urodzeniu. Najbardziej sensacyjna historia przydarzyła się kupcowi z Kalifornii Jackowi Yufe, głęboko religijnemu Żydowi, który w wyniku rozwodu rodziców został rozdzielony ze swoim bratem bliźniakiem. Ten ostatni nazywał się Oscar Stohr, mieszkał w Niemczech, a gdy wybuchła II wojna światowa, mając 6 lat wstąpił do Hitlerjugend, gdzie wychowano go na wzorowego nazistę. Ideologiczne i religijne różnice między braćmi były tak głębokie, że dopiero pośrednictwo Boucharda doprowadziło do ich spotkania, gdy mieli po 47 lat. Kiedy spotkali się na lotnisku, na nosach nosili kwadratowe okulary w metalowych oprawkach, a na sobie niebieskie koszule z pagonami. Choć jeden mówił tylko po angielsku, a drugi tylko po niemiecku, wykazywali wiele wspólnych cech. Lubili słodkie trunki i pikantne potrawy. Obaj gromadzili gumki na nadgarstkach, gazety zawsze czytali do końca i spłukiwali toalety przed użyciem. Natomiast jakie wspólne cechy łączą naszych najbardziej znanych bliźniaków – prezydenta i premiera – wciąż pozostaje to tajemnicą, być może nawet tajemnicą państwową.

Geny silniejsze od wychowania

Dr Robert Plomin w niedawno wydanej w Polsce książce "Genetyka zachowania" opublikował swoje badania nad 3009 parami czyli blisko połową wszystkich bliźniąt urodzonych w Anglii i Szkocji po 1994 roku. Doszedł do wniosku, że w wypadku genetycznie niemal identycznych bliźniąt jednojajowych prawdopodobieństwo, iż oba bliźnięta okażą się "wolno uczące się", wynosi 80%. Jest to zatem dowód na to, że geny mają istotny wpływ na proces intelektualnego rozwoju

kącik samotnych serc

Kochani! Na wstępie serdecznie pozdrawiam Basię, dziękuję za jej ciepły list u życzenia na 2008 rok. Wszystkim Wam życzę spełnienia marzeń o wielkiej miłości. I to już koniecznie teraz, zanim wiosna przyjdzie. A przy okazji, poruszył mnie także list od Eugenii. Dlatego apeluję do wszystkich Panów, którzy ogłaszają się w kąciku lub odpowiadają na anonse pań. Apeluję o szczerość! Jeśli nie macie 175 cm wzrostu, nie piszcie „wysoki". Nie kłamcie, kochani, że „brunet", kiedy ten brunet był 20 lat temu (można przecież napisać „były brunet", tak?). Oszczędzicie rozczarowań paniom i sobie.

Wasza Sara

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

ZDZISŁAW
Szukam pani w wieku około 65 lat. Ja mam 69 lat, jestem blondynem, nie palę ani nie piję, słowem jestem bez nałogów (nie mogę pić, bo mam samochód). Pragnąłbym poznać panią również bez nałogów. Czekam na odpowiedź.
89977

TROSKLIWY
Poznam Panią o dobrym sercu, dla której pan wychowujący samotnie dziecko nie jest „czymś gorszym" od innych. Jestem cichym domatorem, który ceni szczerość i uczciwość. Szukam pani o podobnych cechach, która marzy o założeniu szczęśliwej rodziny. Mamy własne mieszkanie. Proszę Cię, napisz! Czekamy. Jestem katolikiem. Czekam na poważną ofertę. Może być też od pani zza wschodniej granicy, ale to nie jest konieczny warunek. Mam 54 lata.
89978

SAMOTNY
Mam 48 lat, 169 cm wzrostu. Mieszkam w Suwałkach, mam własne mieszkanie i pracuję. Jestem skromnym, miłym i uczciwym kawalerem, katolikiem. Liczę, że tą drogą los pozwoli nam się spotkać. Jeśli jesteś panną lub masz dziecko, napisz do mnie.
89979

BLONDYNKA LAT 30
Jestem miłą, sympatyczną, niewysoką osobą. Poznam chłopaka w wieku 30-35 lat, bez nałogów. Proszę o poważną korespondencję.
89980

176/80
Jestem kawalerem „z odzysku", na emeryturze, nazywają mnie złotą rączką. Nie mam żadnych nałogów, mieszkam w Suwałkach. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Pani stan cywilny i majątkowy bez znaczenia. Poznam panią w podobnym wieku, bez nałogów.
89981

ANIA
Sympatyczna, zaradna, średniego wzrostu wdowa (lat 57) o miłej prezencji. Mam mieszkanie, stały dochód i dorosłe usamodzielnione dzieci. Jestem katoliczką. Chętnie poznam miłego Pana (także wdowca) z Łomży lub okolic, ale to nie warunek. Oczekuję poważnych listów z adresem lub nr telefonu.
89982

ROZWIEDZIONA ZE WSI
Mam 70 lat, emerytka, wzrost 159 cm, mieszkam na wsi. Jestem osobą uczciwą, spokojną i kulturalną, kobietą bez żadnych zgubnych nałogów i obowiązków. Mam własne mieszkanie z wygodami. Dzieci usamodzielnione. Chcę poznać Pana uczciwego, w stosownym wieku, który czuje się samotny i poważnie myśli o życiu we dwoje. Pana chcę wziąć pod swój dach do końca życia. Czekam na Twój szczery, bez żadnych kłamstw, list. Na telefony nie odpowiadam, proszę podać dokładny adres.
89983

MAREK LAT 26
Jestem osobą pracowitą, wyrozumiałą, niekonfliktową. Wzrost 178 cm, włosy ciemne, oczy piwne, domator, katolik, bez nałogów, wykształcenie zawodowe, mieszkam na wsi, pracuję w mieście. Poznam wyrozumiałą dziewczynę bez nałogów, która jak ja szuka bliskiej osoby do normalnego życia. Nie szukam księżniczki ani przygody. Napisz, może to siebie szukamy.
89984

WOLNA LAT 37
Jestem niebrzydką szczupłą blondynką. Mierzę 165 cm wzrostu. Samotnie wychowuję dwóch synów w wieku szkolnym. Jestem katoliczką. Z natury jestem osobą spokojną, pracowitą i wrażliwą. Lubię czystość, ład i porządek. Cenię u drugiej osoby uczciwość, kulturę osobistą i wzajemny szacunek. Poznam uczciwego, odpowiedzialnego pana w wieku do 42 lat, który jest w podobnej sytuacji i poważnie myśli o życiu. Panowie nadużywający alkoholu i szukający ciekawych przygód, proszę niech nie piszą. Czekam tylko na zdecydowane i poważne oferty.
89985

MARIAN
Mieszkam w województwie podlaskim, jestem kawalerem, 175 cm wzrostu, szczupłym, ciemne włosy i niebieskie oczy, spokojnym, szczerym i czułym na ludzką krzywdę. Chciałbym poznać panią do lat 45. Cenię u innych szczerość i uczciwość, a jeśli chodzi o urodę i wygląd, to nie ma to dla mnie wielkiego znaczenia. Czekam, napisz!
89986

promocja

Ferie >> Coraz więcej Polaków dzieli swój urlop na część letnią i zimową

Wakacje pomnóż razy dwa

Na Podlasiu zaczynają się właśnie zimowe ferie. Niektóre dzieciaki będą nurkować razem z rodzicami w Morzu Czerwonym, inne szusować po stokach Alp. Jednak nawet jeżeli nie stać nas na tak ekstrawagancki wypoczynek, warto spędzić ten czas z dzieckiem.

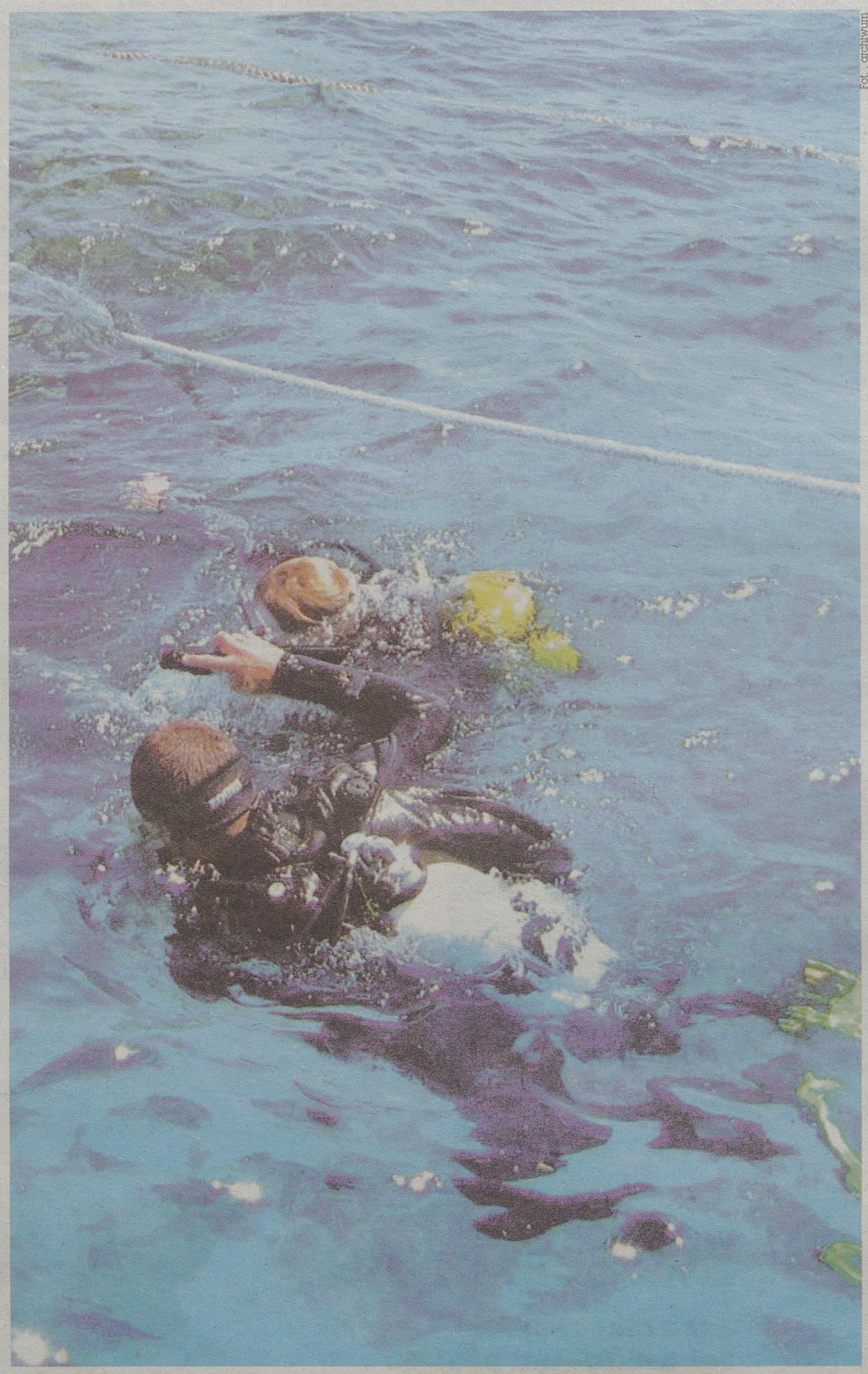

Pot. archiwum

Zimą największą popularnością cieszą się wyjazdy do ciepłych krajów

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Coraz częściej Polacy dzielą swój urlop na dwie części: zimową i letnią. I co więcej, nie bierzemy wolnych dni po to, by przeleżeć je na kanapie czy też pozałatwiać zaległe sprawy, ale po to, by spędzić je z rodziną w jakimś miłym miejscu. Sezon zimowych urlopów rusza podczas tego weekendu, ponieważ od poniedziałku zaczynają się w szkołach zimowe ferie.

W Morzu Czerwonym lub na stokach Alp

– Z roku na rok coraz więcej mieszkańców naszego regionu jeździ na wakacje dwa razy w roku – potwierdza Magdalena Matys z Centrum Edukacyjno-Turystycznego w Białymstoku. – Mamy stałych klientów, którzy wypoczywają całymi rodzinami, i podczas wakacji, i podczas ferii.

Zimą największą popularnością cieszą się wyjazdy do ciepłych krajów. Oferty styczniowego wypoczynku w Egipcie rozchodzą się jak ciepłe bułeczki. I nie ma w tym nic dziwnego, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wystarczy zapłacić 850 zł, a przez cały tydzień możemy: wylegiwać się na gorących piaskach, podziwiać rafy koralowe Morza Czerwonego, zwiedzać zabytki kraju faraonów...

Natomiast wielbiciele białego szaleństwa zamiast spiekotę piasków Sahary wybierają szusowanie po ośnieżonych stokach gór. Polacy chętnie jeżdżą na Słowację, do Czech, Austrii, ale ci, którzy chcą mieć gwarancję słońca i możliwość odpoczynku na narciarskim stoku w bluzce z... krótkim rękawkiem, wykupują wczasy we Włoszech czy też Francji.

– Czasami rodzice jadą odpocząć do jednego kraju, a dzieci wysyłają do innego – dodaje Magda Matys. – Obóz narciarski czy też snowboardowy dla dziecka w polskich górach można wykupić już za 790 zł, a za wyjazd na narty za granicę trzeba zapłacić od 1,2 tys. do 2 tys. zł. Ale w tę cenę często wliczony jest też już i karnet narciarski, i nawet instruktor nauki jazdy.

Po zdrowie do puszczy po młodość do kapsuły

Jak wynika z sondaży „Rzeczpospolitej", jedna trzecia Polaków, którzy w minionych latach zdecydowali się wziąć urlop zimą, wypoczywała w Polsce. Zapaleni narciarze odwiedzali Szczyrk, Zakopane, Karpacz, a ci, którzy postawili na relaks, gościli w modnych ostatnimi laty centrach odnowy biologicznej.

– Styczeń i luty to w naszym ośrodku tzw. wysoki sezon, mamy mnóstwo gości – podkreśla Andrzej Malinowski, dyrektor hotelu „Żubrówka" w Białowieży. – Nie ma bowiem nic piękniejszego niż ośnieżona Puszcza Białowieska! A kiedy jeszcze po przebieżce na nartach biegowych albo też ognisku i kuligu z pochodniami możemy zrelaksować się na masażach w centrum SPA, to mamy wrażenie, że ubyło nam kilka lat...

W centrach SPA można poddać się rozmaitym zabiegom na twarz i całe ciało – od odchudzających, przez usuwające z organizmu toksyny, aż po relaksujące. Specjaliści obłożą nas morskimi algami, wysmarują marokańskim błotem lub czekoladą, wsadzą do kapsuły z hydromasażem, a na koniec rozsmarują na naszej twarzy... świeży kawior.

– Ogromnym powodzeniem wśród naszych gości cieszą się zimowe weekendy w SPA – podkreśla Andrzej Malinowski. – Za pobyt dwóch osób wraz z wyżywieniem, noclegami i pakietem różnorodnych zabiegów SPA trzeba zapłacić 1,5 tys. zł.

Szkoła tańca i lepienie garnków

Równie popularne jest Centrum SPA w Hotelu Gołębiewski w Mikołajkach. Tam hotelowi goście mają jeszcze dodatkowo do swojej dyspozycji park wodny „Tropikana", czynne przez cały rok sztuczne lodowisko, kręgielnię i klub jeździecki proponujący – nawet zimą – naukę jazdy konnej.

– W naszej zimowej ofercie mamy zaś specjalny program feryjny dla rodzin z dziećmi – podkreśla Lidia Winkowska z Hotelu Gołębiewski w Mikołajkach. – Spędzający u nas zimowy urlop Polacy mogą uczęszczać na zajęcia do szkoły tańca prowadzonej przez Piotra Galińskiego, znanego m.in. z telewizyjnego programu „Taniec z gwiazdami", chodzić na zajęcia kulinarne i warsztaty garncarskie.

Udział w różnorodnych warsztatach mogą brać też ci, których nie stać na feryjny wyjazd całą rodziną za granicę lub do polskich centrów SPA. Osiedlowe kluby zapraszają na warsztaty origami, kursy na kartę wędkarską, zajęcia z modelarstwa. Czasami zaś, jeżeli nie możemy sobie pozwolić na tydzień zimowego urlopu, warto wybrać się z dzieckiem, które akurat ma w szkole ferie, chociażby do kina, muzeum, na lodowisko lub też długi spacer.

– Dokładnie tak! Bo najważniejszy jest dobry kontakt z dzieckiem! – przyznaje psycholog Joanna Sokołowska. – I nie ma tu specjalnie znaczenia, czy będziemy razem odpoczywać zjeżdżając na nartach po stokach Alp czy też spacerując po Puszczy Białowieskiej albo nawet lasach wokół naszych miejscowości. Ważny jest kontakt, rozmowy, wspólne zabawy. I choćby po to warto wziąć urlop!

KSIĄŻKI

Ulotne piękno drewna

- „Zdobnictwo drewnianych domów na Białostocczyźnie"
- Artur Gaweł
- Orthdruk, Białystok 2007, s. 208, cena 35 zł

Za takie książki dawałbym medale najwyższej rangi. „Zdobnictwo drewnianych domów na Białostocczyźnie" to starannie skomponowany i pięknie wydany tom, w którym to, co często bezpowrotnie niszczeje, odchodzi na naszych oczach, zostało zatrzymane, także w fotograficznym kadrze i precyzyjnym rysunku, opisane, docenione i podniesione do miana bezsprzecznego dziedzictwa naszej kultury.

Elementy architektury drewnianej, ozdobniki tradycyjnych, drewnianych domów, to coś, co większość z nas widziała na własne oczy. Jeszcze kilkanaście, dwadzieścia, lat temu drewniane domy z ozdobnymi okiennicami, drzwiami, okienkami szczytowymi, wiatrownicami, rogownikami, narożami, czy pazdurami (te i inne terminy dotyczące drewnianych detali architektonicznych wyjaśniono dokładnie w książce) były na naszej wsi czymś zwyczajnym, często spotykanym. Dziś tradycyjne drewniane domy to rzadkość, a zdobiące je detale, wykonywane nieraz z cienkich desek, rzadkość zupełna.

Tym większe uznanie dla Artura Gawła, że zadał sobie trud przemierzenia licznych podbiałostockich wsi z aparatem fotograficznym, szkicownikiem i notatnikiem. Najstarsze zdjęcia i rysunki zamieszczone w tym albumowym wydawnictwie pochodzą z połowy lat 90. ubiegłego wieku, najnowsze z roku 2006. Na wszystkich autor zatrzymał specyficzne piękno drewnianego zdobnictwa, którego autorami byli dawni mistrzowie ciesielscy, m.in. z okolic Bielska Podlaskiego, Hajnówki, Narwi i Zabłudowa. Precyzyjnie wycinane wąską piłką bogate, drewniane dekoracje domów to charakterystyczna cecha architektury mieszkalnej Białostocczyzny w międzywojniu i tuż po II wojnie światowej. „Ten sposób zdobienia stworzył pewien niepowtarzalny urok białostockiej wsi, któremu ulega wiele osób odwiedzających ten zakątek Polski." Są jeszcze wsie (np. Wojszki, Ploski, Ryboły, czy Plutycze), gdzie ten urok trwa, choć jak podkreśla autor z każdym rokiem „ubywa zarówno samych ozdób, jak i całych zdobionych budynków". Dlatego ważne jest dokumentowanie tych architektonicznych perełek i pereł. Książka Gawła jest w tym względzie nieoceniona. Warto podkreślić, że zamieszczone w niej teksty występują w trzech wersjach językowych, oczywiście polskiej, a także angielskiej i niemieckiej. Najatrakcyjniejszą częścią publikacji są dokładnie podpisane kolorowe fotografie, jest ich tu ponad 180. Warto ten niezwykły album mieć na półce. Na pewno mieszkańcy wymienionych wyżej miejscowości, a także wielu innych, będą mile zaskoczeni, że ich domy z drewnianymi ozdobami, czy też domy ich sąsiadów lub znajomych, doczekały się przywileju uwiecznienia w opracowaniu Artura Gawła. Tom zamyka obszerna bibliografia, indeks miejscowości oraz mapka z zaznaczonymi miejscowościami, w których wykonano fotografie i rysunki znajdujące się w książce.

Marek Muszyński

Coś dla „dojutrków"

- „Nie odkładaj spraw na później"
- Wiliam J. Knaus
- Jacek Santorski & CO, Warszawa 2007, s. 312, c. 29,90.

Praktyczny poradnik dotyczący problemu, który do tej pory był w Polsce słabo poznany, choć występuje powszechnie: zwlekania i odkładania spraw na później. Wszyscy to znamy, bo ile sami nie mamy tego problemu, to ktoś z rodziny lub znajomych ma go niezawodnie. Odkładanie spraw na później wpływa negatywnie nie tylko na nasza wydajność w pracy, lecz również na relacje z bliskimi. Jest źródłem konfliktów, osłabia poczucie własnej wartości i powoduje wyrzuty sumienia. Dla zmagających się z nieumiejętnością zaplanowania sobie załatwiania pilnych spraw to lektura wręcz niezastąpiona. Przesycona dobrą energią książka pokazuje, jak cieszyć sie życiem w mniejszym stresie a jednocześnie osiągnąć więcej. Pod warunkiem, że nie odłożysz czytania... **(ajs)**

Piękna proza

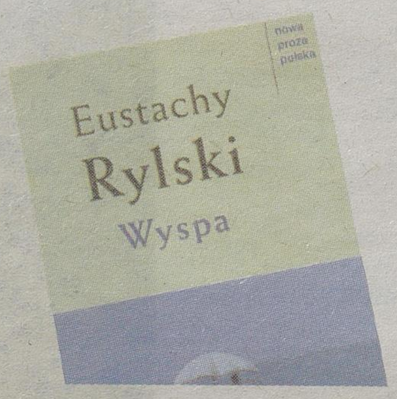

- „Wyspa"
- Eustachy Rylski
- Świat Książki, Warszawa 2007, s. 240, c. 29,90.

Rylski to prozaik obecnie modny. I dobrze. Mało kto zasłużył sobie na bycie modnym ciężką, wieloletnią pracą. Poza tym autor „Warunku" jest bardzo, jak na dzisiejsze normy tradycyjnym pisarzem. Warto by ta moda potrwała dłużej. „Wyspa" to zbiór czterech opowieści. Pokazuje się w nich autor jako wnikliwy obserwator relacji międzyludzkich, czasami zatrącających o teatr absurdu („Dziewczynka z hotelu *Excelsior*"), czasami sugerując jako bohatera znaną postać (Gombrowicz w „Dworskim zapachu"). A jeszcze jest historia ksiedza Konstantego (tytułowa „Wyspa"). Wszystkie opowieści łączy w efektowny sposób morze w tle - daje im swoją przestrzeń i oddech. **(ajs)**

Zostały słowa...

- „W dniu, w którym przyjdziesz po mnie..."
- Grzegorz Przemyk
- Nowy Świat, Warszawa 2008, s. 88, c. 23,00.

Grzegorz Przemyk, jedna z najokrutniejszych ofiar stanu wojennego, zapowiadał się jako poeta znakomicie. Zaraz po jego śmierci ukazał się w podziemiu wybór jego poezji „Syn a może sen", wielokrotnie od tamtej pory wznawiany. Niniejsza edycja powtarza ten wybór wzbogacając go o różnorakie dodatki. W ten sposób otrzymalismy edycje pomnikową, zbierającą wiersze syna, matki i wspomnienia o nich. Jest też dużo zdjeć. Wiersze Grzegorza, porażające tuż po jego śmierci i w ogóle w tamtych mrocznych latach nic nie straciły, a nawet zyskały. Teraz nikt w nich nie będzie próbował na siłę doszukać się aktualnych komentarzy politycznych. Została poezja dająca tylko próbkę możliwości możliwości autora, któremu nie dano szansy rozwinąć się. Warto zapoznać się z tą próbką, zagłębic się choć na chwilę w jej klimat: „zły to czas/ kiedy jawa ze snem/ w tańcu koszmarnym się zakręca". Wiersze Barbary Sadowskiej pochodzą z tomu „Słodko być dzieckiem Boga" (1984). Powstały bezpośrednio po śmierci syna i są przepełnione bezbrzeżnym bólem, jak na przykład wiersz-szloch „Nie mówcie przy mnie..." Do nich należy podchodzić ostrożnie, ale podchodzić trzeba. Grześ był bez wątpienia dobrym dzieckiem i dobrym Polakiem, zostały słowa i łzy. **(ajs)**

promocja

WIELKA GALA SPORTU

53. Plebiscyt na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa Podlaskiego

8. Piłkarski Plebiscyt Gazety Współczesnej

Wystąpi:
Joanna Liszowska
Prowadzenie: Jacek Kurowski

Białystok, 2 lutego
Hotel Gołębiewski

Sprzedaż i rezerwacja biletów:
0 504 170 760, 0 601 579 471
085 748 74 40, 085 748 74 44

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Kochani! No i macie ferie zimowe. I macie też zimę. Życzę Wam jeszcze więcej śniegu (ale nie mówcie o tym rodzicom, bo oni z pewnością wolą, żeby śnieg już wcale nie padał do końca zimy) i miłego spędzania czasu na sankach, nartach, łyżwach i lepieniu bałwanów. Bałwany fotografujcie, a zdjęcia przysyłajcie do mnie. Może zrobimy „bałwani" konkurs i będziecie się mogli swoimi dziełami pochwalić na naszej stronie. Zapraszam.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Jakub Siemieniuk z Białegostoku, Piotr Anuszkiewicz z Augustowa oraz Patryk Baluta z miejscowości Rychtyn.** Jakuba zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), chłopcom spoza Białegostoku upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 96

Marek

coś takiego...

Tydzień temu prezentowałem w tym miejscu bałwana wypoczywającego na ławce w parku. Dziś przedstawiam Wam bałwana z miejscowości Mała w gminie Ropczyce. Liczący ponad 8 metrów wysokości „śnieżny gigant" wykonany został głównie przez młodzież szkolną z pomocą nielicznych starszych mieszkańców wsi Mała. Jego budowa trwała kilka dni a śnieg... dowożono czym się dało z pobliskich podwórek oraz okolicznych pól. Ten wyjątkowy bałwan cieszył się dużą popularnością – każdy chciał zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie.

A czy Wam udało się zrobić coś ciekawego ze śniegu? Czekam na Wasze zdjęcia. To może być niezła zabawa.

wirówka panoramiczna

sylabówka

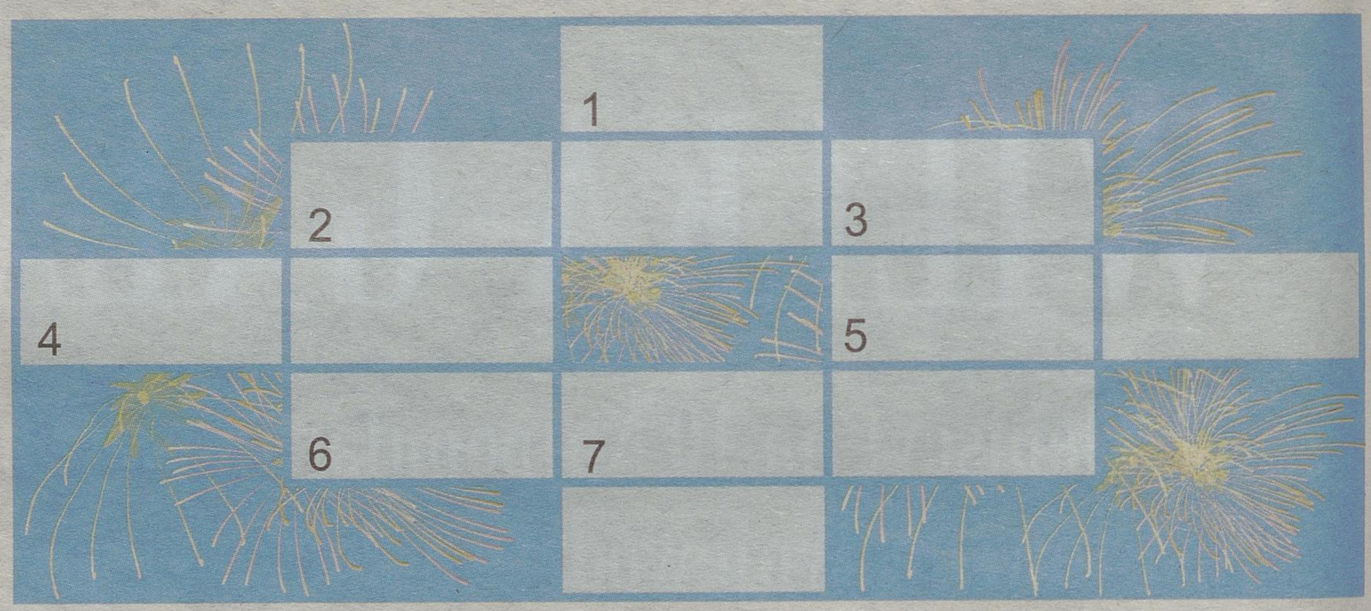

Do diagramu wpisuj nie litery, a sylaby poszczególnych rozwiązań.
POZIOMO: 2. Wstążka zawiązana na włosach. 4. Rośnie na nim zboże. 5. Wyrabia z żelaza podkowy. 6. Np. „Gazeta Współczesna". PIONOWO: 1. Stolica Senegalu. 2. Niejeden w klasie. 3. Stan w USA, Północna lub Południowa. 7. Zwierzę w paski.

ukośnik

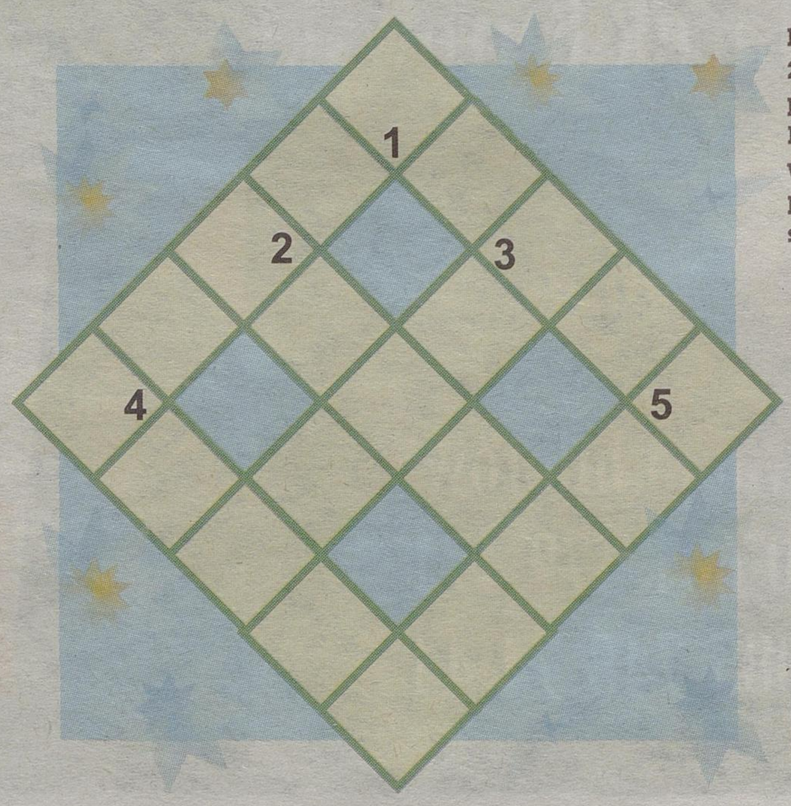

PRAWOSKOŚNIE: 1. Twórca, pisarz. 2. Bernard dla kolegów. 4. Sztuczne jezioro powstałe przez spiętrzenie rzeki.
LEWOSKOŚNIE: 1. Podobny do naszej dyni, w środku soczysty i czerwony. 3. Przebijany przez środek góry dla pojazdów. 5. Część koszuli albo swetra.

kwadraty magiczne

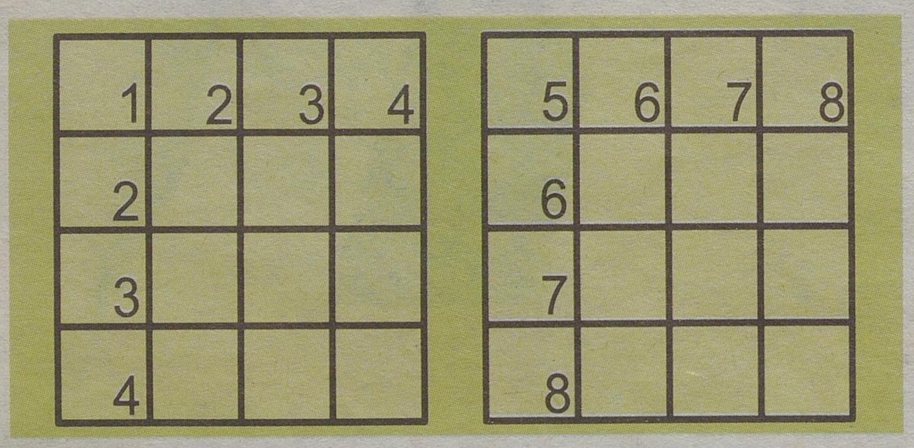

1. Czarny to ptak, biały to cenna książka. 2. Doprowadza wodę do kranu. 3. Promieniotwórczy pierwiastek chemiczny. 4. Inaczej krawędź. 5. Letnim rankiem na trawie. 6. Mucha, pszczoła, komar. 7. Biblijne imię żeńskie. 8. Imię Mickiewicza, autora „Pana Tadeusza".

KUPON 159/WE

Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „158/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 157.

1. „Wino serce rozwesela".
2. „Pamela Anderson".
3. „Nędza stwarza równość".
4. „Litania".
5. „Niebieskooka".

Nagrody otrzymują:

1. **Irena Majewska**, Białystok – upominek
2. **Barbara Waszkiewicz**, Dąbrowa Białostocka – upominek
3. **Ewa Kosior**, Juchnowiec – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka panoramiczna >>

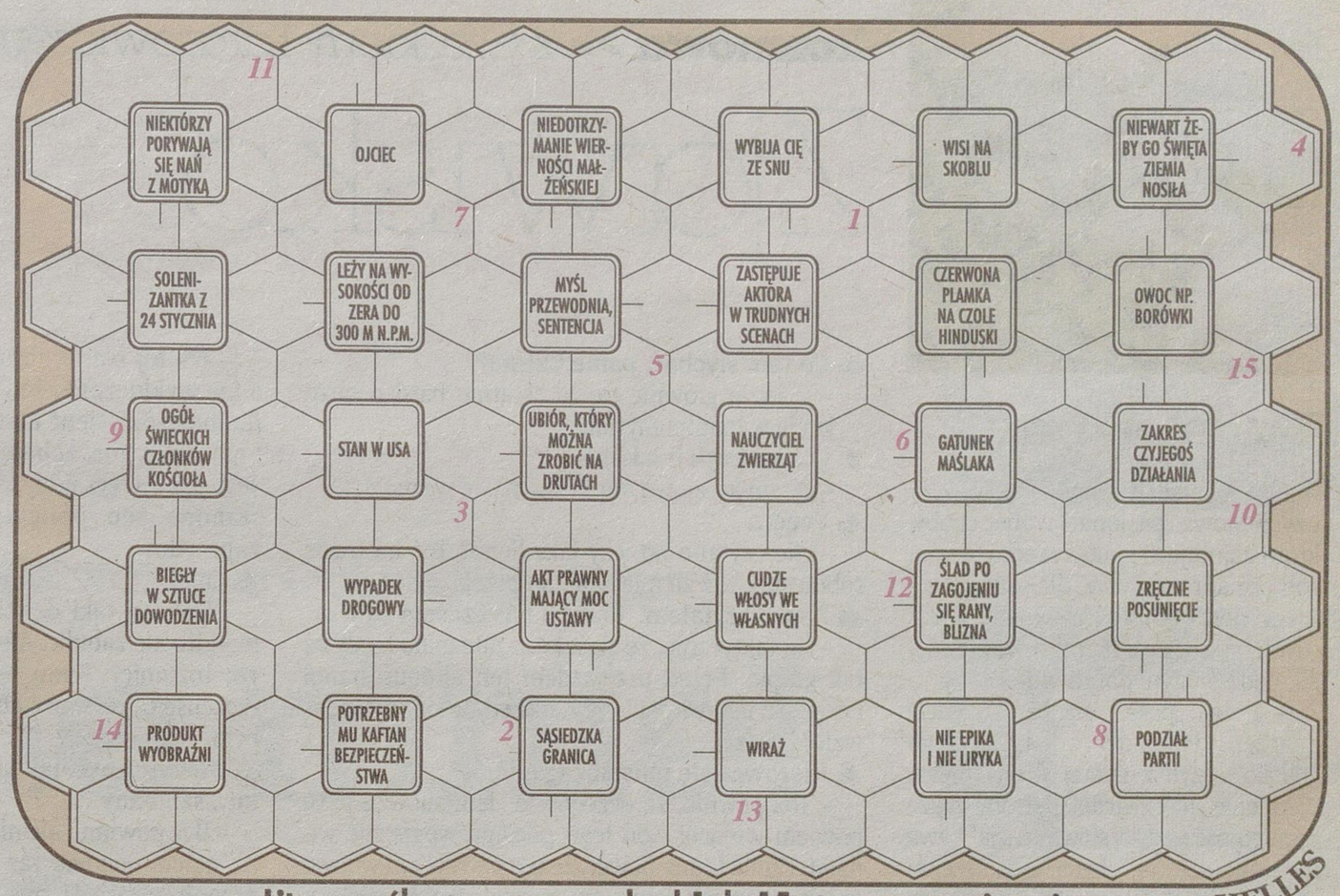

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie

HELLES

Krzyżówka >>

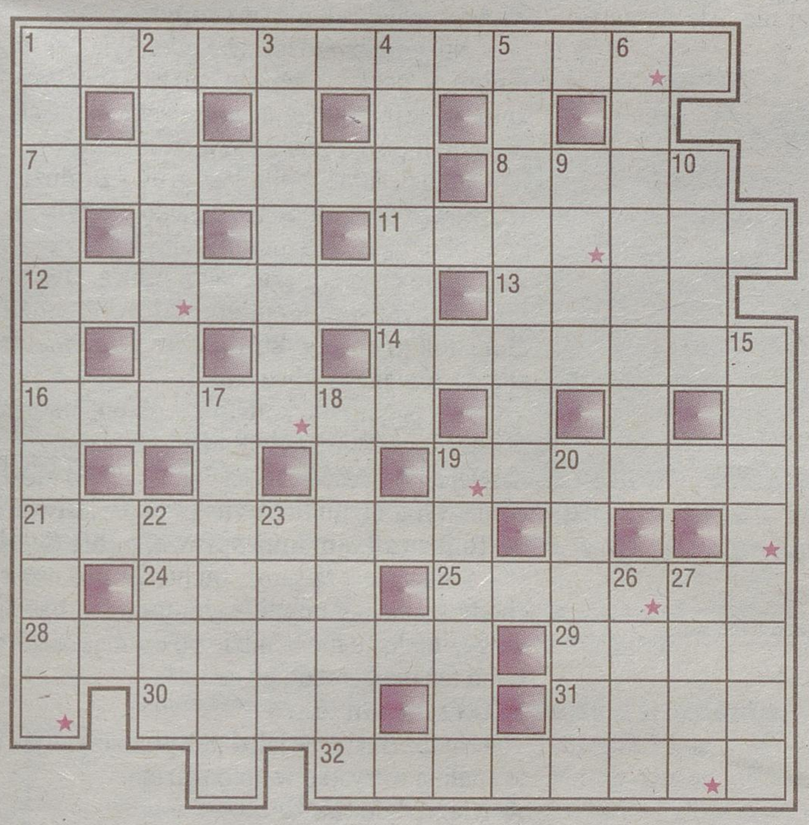

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) wszędzie go pełno, 7) harcerska albo makulatury, 8) budka przy ścianie wagonu towarowego, 11) placek weselny w dawnej Rosji i na Ukrainie, 12) kawał smolnego drewna, 13) fale radiowe, 14) obracający się układ fizyczny, 16) Adam Mickiewicz, 19) pajęczak o długich, cienkich nogach, 21) ciepłe kluski, 24) urodzinowy – ze świeczkami, 25) dawniejsze darowanie życia na wojnie (jak dzisiejsze „proszę wybaczyć"), 28) szczękanie zębami, 29) przeszkadza rzece, 30) swojska lady, 31) występuje w gazie ziemnym, 32) 1/96 doby.

PIONOWO: 1) dawniej wypoczywała m.in. „pod gruszą", 2) załamanie rury, 3) ptak łowny, wydający terkocący głos, 4) pracownik działu kontroli technicznej, 5) tekst słowny opery lub operetki, 6) coś z owoców morza, 9) „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród", 10) kolor w kartach, 15) oddźwięk, 17) dawna broń palna, 18) Adam, twórca regionalnego muzeum w Łomży i Nowogrodzie, 19) różnie od ucha, 20) urządzenie do segregowania, 22) odcinek trasy, 23) państwo z Teheranem, 26) termin kalendarzowy, 27) roślina, państwo lub historyk angielski.

Śnieżynka >>

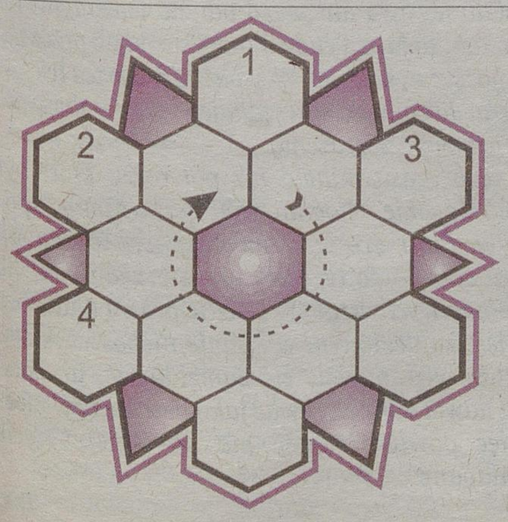

Rozwiązaniem jest wyraz powstały z liter w środku śnieżynki.

POZIOMO: 2) gorący napój alkoholowy, 4) talia.

PRAWOSKOŚNIE: 1) fizyk niemiecki, który w r. 1923 przekazał obraz drogą radiotelegraficzną z Rzymu do Bar Habor, 2) Karel, popularny piosenkarz czeski.

LEWOSKOŚNIE: 1) bieg przełajowy lub wyścig motocyklowy w trudnym terenie, 3) rupieć.

Rozeta mozaikowa >>

Litery z pól ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 11, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) swojski piknik, 2) żywe pieniądze, 3) dwie ćwiartki, 4) groźny szkodnik jabłoni, 5) mała izba przy większych pomieszczeniach w dawnych dworach, 6) w wyposażeniu radio- i telemechanika, 7) z rodziny klusek, 8) leczniczy krzew południowoamerykański, pastwin, 9) niewielka posiadłość ziemska, 10) łopatka wojskowa lub harcerska, 11) kieszonkowe źródło światła, 12) grupa terrorystyczna, 13) gatunek jaskółki, 14) ciepła kurtka.

LEWOSKRĘTNIE: 1) część aparatu fotograficznego, 2) domek w lesie albo ptak zwany też pokrzewką, 3) występuje najczęściej u dzieci w wyniku przegrzania organizmu, 4) tokarka używana w zakładach naprawczych taboru kolejowego, 5) brusznica, czernica lub łochynia, 6) służy do zakręcania włosów, 7) odmiana wiśni, 8) mąka na ciemny chleb, 9) część stroju ludowego, 10) rodzaj bułki albo środek konserwujący żywność, 11) kraj reniferów, 12) niezbędna do 11. prawoskrętnie, 13) kobieta ze skopkiem, 14) wykręt, pretekst.

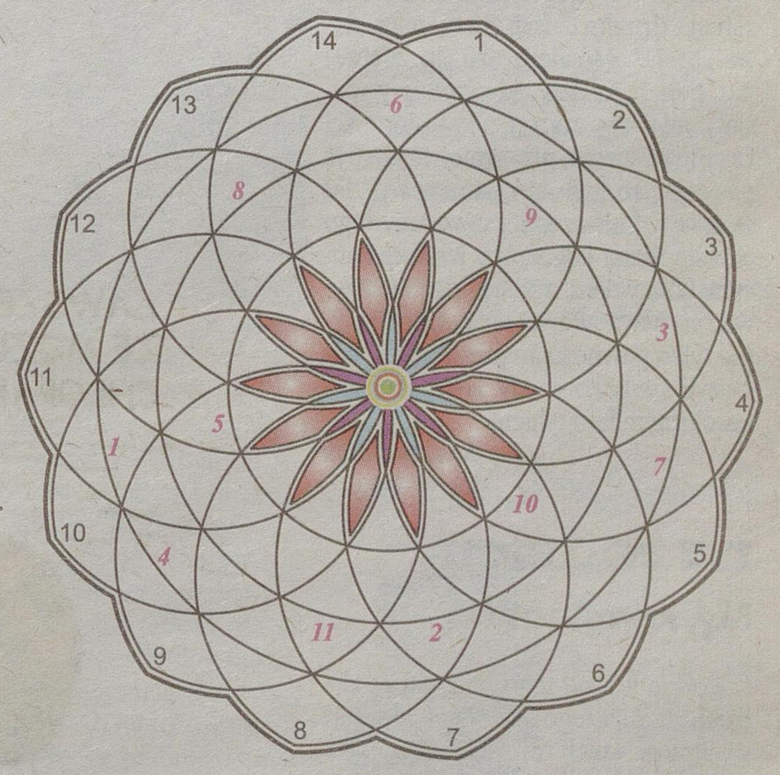

Pitagoriada >>

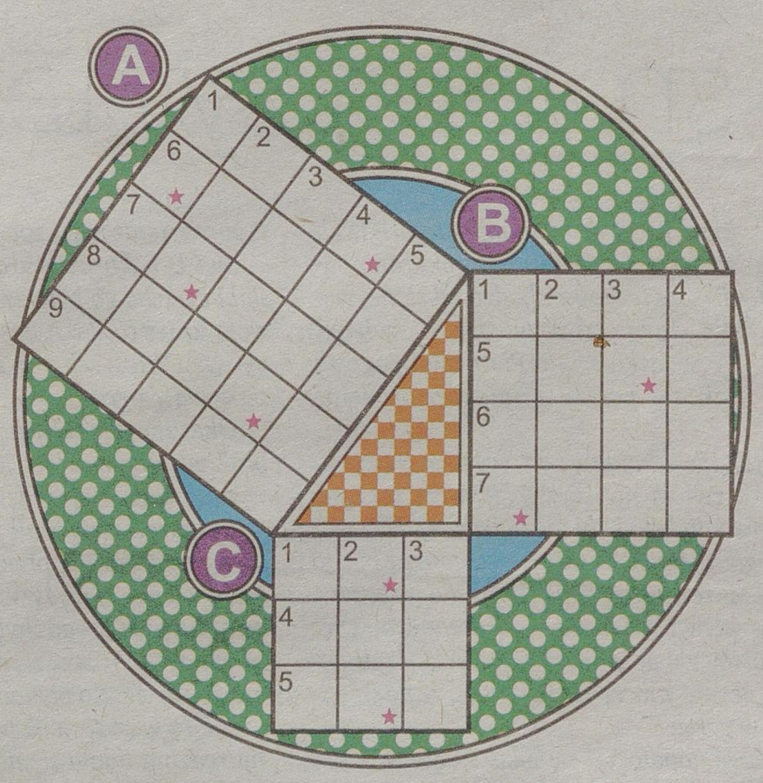

Zadanie składa się z trzech białych figur, opartych na bokach trójkąta prostokątnego. Wszystkie litery diagramu „A" występują w diagramach „B" i „C". Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Diagram „A". PRAWOSKOŚNIE: 1) kawał, dowcip, 6) elektrotechniczna kotwica, 7) ptak drapieżny z rodziny sokołów, 8) hazardowa gra w karty, 9) utwór Chateaubrianda.

LEWOSKOŚNIE: 1) fryzura podobna do słomianej strzechy, 2) oddanie z powrotem, 3) taniec rodem z Czech, 4) duch powietrza w „Burzy" Szekspira albo znany proszek do prania, 5) święcenia biskupie.

Diagram „B". POZIOMO: 1) przędza jedwabna, 5) określone ułożenie ciała, 6) wprost – wyspa indonezyjska, wspak – ziemia uprawna, 7) wybranek Sawy.

PIONOWO: 1) inaczej spoina, 2) autor „Nany", 3) psie imię, 4) wyznawca parsyzmu.

Diagram „C". POZIOMO: 1) krawędź żagla, 4) jak Wisła szeroka, 5) smar ochronny.

PIONOWO: 1) bujanie w obłokach, 2) przydomek Eisenhowera, prezydenta USA w latach 1952-1961, 3) cyrk lodowcowy.

słowo o słowie

Gdy ktoś ma pasję

Pan Wojciech Denega pyta, czy użycie słowa „pasjonat" wobec osoby, która zajmuje się jakąś rzeczą w sposób ponadprzeciętny, dla której owa rzecz jest nawet na wagę życia i śmierci, o czym nieprzerwanie myśli, będzie użyte poprawnie.

– Słowo „pasja" ma bardzo wiele znaczeń. Pochodzi od łacińskiego „passio", czyli z jednej strony męka, cierpienie, ale z drugiej strony także namiętność. Dzisiaj słowo „pasja" bywa używane częściej chyba w znaczeniu „zamiłowanie" do czegoś – nawet takie gwałtowne. Potem znaczeniem tego słowa jest „gniew", np. „wpadł w szewską pasję", a także mówimy o „pasji" jako o nabożeństwie, wreszcie o utworze artystycznym – muzycznym czy malarskim. „Pasja" – ukazanie męki Chrystusa. Kiedyś słowo „pasjonat" wiązało się silniej z drugim dzisiaj znaczeniem słowa „pasja". Mówię o drugim znaczeniu, ponieważ dziś, gdy mówimy „pasja", myślimy raczej o namiętności i zaangażowaniu, niż o gniewie. Kiedyś pasjonat to był ten, który wpadał w gniew. Dziś częściej używamy tego określenia na kogoś, kto jest zapaleńcem, fanatykiem, a zdarza się nam używać go nawet wówczas, kiedy opisujemy tylko pewne zaangażowanie w coś – czyli nie tylko wtedy, kiedy ktoś jest absolutnym fanatykiem.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

My, kryminaliści

Policja jest od tego, żeby łapać złodziei. A dlaczego złodzieje kradną? Większość z nich tłumaczy, że są biedni i dlatego muszą kraść. A dlaczego są biedni? Bo mało zarabiają. A dlaczego mało zarabiają? Bo pracodawca musi płacić wysokie podatki. A dlaczego podatki są tak wysokie? Żeby utrzymywać policję w celu łapania złodziei. Koło się zamyka, ale można by było je otworzyć pod warunkiem, że złodzieje kradną tylko dlatego że są biedni. Niestety, tak nie jest. Spora ilość złodziei jest bardzo bogata i kradnie dalej. Są bowiem ludzie, którzy bez łamania prawa nie potrafią żyć. Dlaczego zatem policję utrzymują wszyscy obywatele, a nie tylko ci, którzy weszli w konflikt z prawem? Abstrahując już od tego, że ustalenie sprawiedliwych proporcji, taryfikatora i sposobów ściągania tak skomplikowanego podatku byłyby niemożliwe, musimy przyznać, że niemal wszyscy prawo łamiemy. Gdyby przyjąć program „zero tolerancji", niemal wszyscy podpadlibyśmy pod jakiś paragraf. Któż z nas nie przeszedł przez ulicę na czerwonym świetle lub obok pasów? Który kierowca nie jechał ponad 50 km/h po mieście? Kto nigdy nie przeszedł po trawniku, kto nie wyrzucił ani jednego śmiecia poza kosz? Znajdzie się ktoś taki? Jeżeli tak, to znaczy, że kłamie. A jeżeli kłamie, idzie do kryminału. Jeżeli zaś posadzimy go niesłusznie, bez dwóch zdań wkrótce zostanie Świętym.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Zjawisko

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie głównie to, że ostatnio bardzo dużo o tym ja wypadku myslał.

▲ O tym, czyli o jakim?

– O tym kolejowo ałtobusnym, sie rozumie.

▲ Yeee…

– Nie czytał o im, czy jake licho? Toż na trasie soboleskej, tuż za miastem, na przejazdzie…

▲ Aaa… czytałem. To się u nas czasem zdarza.

– Nu faktycznie, że sie zdarza, ale mało kiedy aż tak głupio. Przed przejazdem ten ałtobus stanoł i dopieru jak już pociong nadszed, to on wtenczas wzioł i ruszył.

▲ Kierowca się musiał zagapić.

– Toż pewnie, że oczewiscie. Jednakowoż ja tu powiem wiencej - on tego pociągu wogle nie widział. Chiba temu nawet, że nie patrzył ani w lewo ani w prawo jak powinien. A wie z jakej tak sie stało raci?

▲ ?

– Z takej, że pociongi u nas so źjawiska.

▲ ?!?

– Na tej trasie chiba jeden na dzień chodzi, a nie wykluczone, że i tylko raz na tydzień. Szofer może dziesienć lat tamtendy jezdzić i na oczy tego cudu nie zobaczyć… znaczysie źjawiska. Jest przyzwyczajony, że jak stoi znak to trzeba stanonć żep policia jego dzieś ukryta nie zaprzydu…

▲ Oj!

– Jak on taki delikatniak, nu to powiem żep mandtu nie zabulić. Ale patrzyć w boki nie ma czego, rozumie? Temu nie popatrzył i łup! Wielke szczenscie, żę smiertelnych ofiar w ludziach nie było.

▲ Powinny być, jak kiedyś, zwodzone rogatki… szlabany…

– Być powinni, ale nie przy taki ruchu. Człowiek na atacie bendzie raz na tydzień jeden pociong przepuszczał? U nas być powinno co innego, mienowicie kolej jako srodek do transportu, nie źjawisko na wymarciu, wiencej nic. Ale nasza ta cewilizaćia poszła w rope…

▲ Słucham?

– W samochody, prosto mówionc. Nu a oni na mniej opłacalne i najwienc rozrzutne.

▲ Że co proszę?

– Rzeczewiscie tego nie rozumie? Niech pop trzy, ile koniow mechanicznych ile ludzi w ic przewozi. Dzieisiej srednie ałto ma ich setke a srednia przewozowa to jest dwójka. Krótko wie mówiony aż pindziesiont koniow wiezie jedn du…

▲ O jo joj!

– To niech bendzie, że jedne głowe, co biez ró nicy. A lekomotywa…

▲ Pan by chciał powrotu tych węglowych, dawnych parowozów?

– Co dla jego odbiło? Mówie o lekomotywac naprondowych… znaczy oni, jak bez trak alektrycznej jeżdżo, to tak samo so przeważnie n po napendzane gdyż ponieważ ropny motor ro u ich prond, w prondnicy…

▲ A więc jednak nic bez ropy!

– Nu poniekond prawie nic. Tyle, że o wie mniej w pociągu jej sie spala… zużywa. Pa koniow starcza na jednego pasażera a nie sto…

▲ Mówił pan o pięćdziesięciu.

– Pindziesiont to też jest grubo za dużo. Ro w swiacie coraz drożższa, nu a do nas tylko w ze łym roku napłynełło milion starych gratow…

▲ Ludzie chcą się czuć swobodnie. Dysponując własnym samochodem, człowiek może jechać dokąd chce, o której chce godzinie. Bez rozkładów jazdy i bez tłoku…

– Nu z tym tłokiem to ostróżnie. Starczy s przejechć po tym naszym miascie, w porze połu niowej a po różnych szosach byle tam o której. T co sie wyrabia, nu to czyste jest waryjastwo…

▲ To już całkiem inna sprawa, panie Czesiu.

– Sprawa jest ta sama, nu bo dla luckosci sam chody szajbo sie odbili. A dopuśćmy u nas już n długo, mało że nie bendzie po czym jeździć, to t samo też nie bendzie po co.

▲ O czym pan tu…

– Nu toż o tym, że jak dalek pójdzie tak jak idzi to spalina wszystko w koło zatruje.

▲ Nie będzie tak źle.

– Żep tylko jeszcze gorzej nie było. Chiba, sie luckość opamienta i na powrot wró do pocingow, które so czysciejsze, tansze w uż waniu i wogóle.

▲ Ale póki co, na razie, chodźmy na te nasze polskie, bezalkoholowe…

– Daje, idziem.

klasyczna szkoła obyczaju

Po śmierci życie przechlapane

Piotra Kuca ze Świnoujścia pochowali za życia do grobu, bo prokurator sądził, że tatuaże schodzą od słonej wody. Taką miał wiedzę o świecie. W związku z tym Piotr miał pogrzeb jak się patrzy i spłakaną rodzinę nad grobem.

Stało się tak, że z kanału portowego w Świnoujściu wydobyto zwłoki mężczyzny. Pływały tam już długo, więc i w kondycji były nie najlepszej. Nie wiadomo dlaczego, ale policja uznała, że muszą być to zwłoki Kuca. Może dlatego, że Piotr był marynarzem, takim, co to pływa po morzach i oceanach, więc i w kanale portowym pewnie też może. Widocznie policja uznała, że marynarze już tak mają, że po śmierci moczą się w porcie.

Potem jeszcze napatoczył się jakiś znajomy, który w portowych zwłokach też rozpoznał Piotra. No to teraz już nie mieli żadnych wątpliwości i zawiadomili rodzinę, że jej głowa, która do niedawna pływała w porcie, teraz już bezpiecznie spoczywa na katafalku.

Syn był akurat za granicą. Jak się dowiedział, zasłabł i trzeba go było zawieść do szpitala. Rozchorowała się też córka. A siostry, które na stałe przebywają we Włoszech, przyjechały do Świnoujścia szykować pogrzeb.

Okazano im zwłoki. Przyjrzały się i stwierdziły brak tatuaży, bo Piotr, jak prawdziwy marynarz, był wytatuowany tu i ówdzie.

Prokurator wyjaśnił jednak, żeby się takim drobnym ubytkiem nie przejmowały, bo tatuaże pewnie zeszły od słonej wody, w której szanowny brat raczył ostatnio przebywać chyba przez tydzień. Że niby posolona woda rozpuszcza tatuaże. Taką miał ten prokurator wiedzę o płynach.

Skoro więc sprawa tatuaży się wyjaśniła, spłakana rodzina udała się na cmentarz w ostatnią drogę za Piotrem. Na cmentarzu, nad grobem odbyły się wszystkie przewidziane punkty ceremonii, włącznie z zasypaniem trumny ziemią.

A jak już trumnę zasypali, to siostra rychło w cz przypomniała sobie, że przecież jej brat przed śmi cią leczył się w szpitalu na kostkę. Udała się do te szpitala, a tam jej powiedzieli, że Piotra wypis z oddziału na dwa dni przed odnalezieniem zwło A skoro tak, to jakim cudem mógł się on aż przez dzień moczyć w kanale? W szpitalu mieli też telef do Piotra. Jak siostra usłyszała jego głos w słucha ce, zaniemówiła z wrażenia.

Od tego czasu minęło już pół roku. Piotr na swoim grobie, choć nie wie, kto w nim jest chowany. Piotr zresztą sam czuje się trochę nieboszczyk, bo do tej pory przez urzędników może zmartwychwstać. W świetle prawa nadal owiem jest znalezionym w kanale nieboszczykie Nie może więc nigdzie się zameldować, ubezp czyć, a nawet zarejestrować jako bezrobotny. M na więc powiedzieć, że ma po śmierci ży przechlapane.